Dziś 8 stron

* PIERWSZE PŁYTY
* ZSMP W „ZAWODÓWKACH"
* DRUGI RAZ W GMINIE
* PRZEGLĄD NORM
* SPORT

Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 70 (8161) Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek 28 marca 1977 r. Nakład: 131.972 A. Cena 1 zł

Dziś rozpoczyna obrady

VI Zjazd ZHP

Pożegnanie i odjazd delegatów z Chorągwi Białostockiej, Łomżyńskiej i Suwalskiej

WARSZAWA (PAP) — W poniedziałek 28 bm. rozpoczyna w Warszawie obrady VI Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego. Organizacja ta skupia w swych szeregach 3 mln uczniów szkół podstawowych i średnich. Jest to jedyny ideowo - wychowawczy związek działający w środowisku uczniowskim. Największą liczebnie Chorągwią ZHP jest licząca blisko 285 tys. członków Chorągiew Katowicka.

W sobotę, 26 bm. delegaci Białostockiej Chorągwi na VI Zjazd ZHP spotkali się z władzami woj. białostockiego. W spotkaniu tym uczestniczyli: sekretarz KW PZPR — **Józef Piechowski**, wicewojewoda — **Zenon Świtaj**, członkowie Egzekutywy KW partii: kurator Oświaty i Wychowania — **Edward Kryński** i przewodniczący Rady Wojewódzkiej Federacji SZMP — **Witold Dołęgowski.**

Z dotychczasowym dorobkiem Białostockiej Chorągwi ZHP oraz formami działalności harcerstwa zapoznał komendant Chorągwi — **Stefan Kęska.** Podkreślił, iż w ramach czynów społecznych dla uczczenia VI Zjazdu ZHP harcerze Białostocczyzny wykonali prace społeczne wartości

Ciąg dalszy na str. 2

30 rocznica śmierci gen. K. Świerczewskiego

Patriotyczna manifestacja pod Baligrodem

Przemówienie prezesa Rady Ministrów

BALIGRÓD (PAP) — Baligród, woj. krośnieńskie; tutaj w jego okolicach przed 30 laty — 28 marca 1947 r. zginął śmiercią żołnierza, żarliwy komunista i patriota, syn robotniczej Warszawy, bojownik Rewolucji Październikowej, legendarny dowódca znad Ebro i Nysy — gen. KAROL ŚWIERCZEWSKI.

27 marca 1947 r. gen. Świerczewski wyjechał na inspekcję garnizonów województwa rzeszowskiego; następnego dnia rano, właśnie w okolicach Baligrodu, kolumna trzech samochodów, w której jechał generał ostrzelana została przez bandy reakcyjnego podziemia. Świerczewski kierował walką, wykazując jak zwykle odwagę, spokój i zimną krew. Dwukrotnie ugodzony kulą — zakończył życie.

W niedzielę 27 bm. tysiące mieszkańców Bieszczadów, reprezentanci województw południowo-wschodniej Polski: krośnieńskiego, rzeszowskiego, przemyskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego wzięło udział w partiotycznej manifestacji która odbyła się pod Baligrodem przed pomnikiem generała, w związku z 30 rocznicą jego śmierci.

W manifestacji, stanowiącej zarazem jeden z akcentów obchodów 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej uczestniczyli członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, Wojciech Jaruzelski, Stanisław Kania, Stanisław Kowalczyk, Zdzisław Kurowski, obecni byli przedstawiciele kierownictw stronnictw politycznych.

Wśród licznie przybyłych kombatantów — przedstawiciele Rady Naczelnej i Zarządu Głównego ZBoWiD z min. d/s Kombatantów gen. dyw. **Mieczysławem Grudniem** i członkiem Rady Państwa prezesem ZG ZBoWiD **Stanisławem Wrońskim.**

Wśród gości — córka generała — **Antonina Świerczewska.**

Obecni są współtowarzysze broni gen Waltera — uczestnicy walk w Hiszpanii i b. żołnierze 2 Armii Wojska Polskiego.

Przybyła delegacja kombatantów ze Związku Radzieckiego z bohaterem Związku

Ciąg dalszy na str. 2

NASZ WIELKI KONKURS

„PASZE JAK ZŁOTO"

Ogłaszając ten konkurs, chcemy inspirować wszelkie dążenia rolników wyzwalające **dodatkową produkcję** zbóż, kiszonek, siana i okopowych pastewnych, a w efekcie — artykułów pochodzenia zwierzęcego.

Pasze są i długo jeszcze pozostaną kluczem do rozwiązania wielkiego problemu, jakim jest szybki **wzrost produkcji mięsa i mleka.**

Ogłaszamy konkurs u progu wiosny, aby każdy rolnik względnie zespół mógł już dziś przymierzyć swoje ambicje i plany do warunków rywalizacji.

Panujący obecnie dobry klimat dla rozwoju rolnictwa stwarza dodatkową szansę wykorzystania **licznych jeszcze rezerw.** Po zapowiedzi — na VI Plenum KC partii — wprowadzenia powszechnego emerytalnego zabezpieczenia rolników i ich rodzin, na wsi przystąpiono do wzmożonej pracy na rzecz rozwoju produkcji towarowej. Zorganizowanie własnego, solidnego zaplecza paszowego będzie warunkiem rozwoju produkcji zwierzęcej, unowocześniania warsztatów rolnych i podnoszenia poziomu życia mieszkańców wsi.

Celem konkursu jest również szerokie upowszechnienie wśród rolników i zespołów **najlepszych przykładów** produkcji pasz gospodarskich i racjonalnego ich wykorzystania oraz popularyzacja laureatów i pokazywanie ich drogi do sukcesu. Chodzi jednocześnie o ukazanie — poprzez pryzmat przodujących gospodarstw — rezerw w rolnictwie regionu i sposobów ich uruchamiania.

* * *

Organizatorem konkursu jest „Gazeta Współczesna" przy współudziale Urzędów Wojewódzkich **w Białymstoku, Łomży i Suwałkach,** Przedsiębiorstwa Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma", Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego, Okręgowego Przedsiębiorstwa Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi oraz wojewódzkich związków spółdzielni rolniczych „Samopomoc Chłopska" (głównie spółdzielczości mleczarskiej).

Warunki konkursu

W konkursie może brać udział rolnik, który zgromadzi w br. planowe ilości pasz, racjonalnie je spożytkuje, uzyska towarowość przewidzianą regulaminem i odpowiednią dynamikę sprzedaży.

1. Ilość wyprodukowanych pasz:

DLA BYDŁA (na 1 sztukę dużą):

A. Co najmniej 5 ton kiszonek.

B. Minimum 60 proc. własnych pasz treściwych.

DLA TRZODY (na 1 sztukę dużą):

A. 12 q ziemniaków (w większości uparowanych i zakiszonych).

B. Minimum 60 proc. własnych pasz treściwych.

Za produkcję podanych ilości pasz własnych uczestnik otrzymuje 5 pkt.

2. Jakość sporządzonych pasz:

A. Kiszonka bardzo dobra z zielonek 5—6 pkt.

B. Kiszonka dobra z zielonek 3—4 pkt.

C. Kiszonka bardzo dobra z ziemniaków z dodatkiem zielonek 5—6 pkt.

D. Kiszonka dobra z ziemniaków 3—4 pkt.

E. Siano bardzo dobre 3 pkt.

3. Racjonalne wykorzystanie pasz:

A. Rolnik posiada sporządzony bilans paszowy dla całego inwentarza (na piśmie) oraz korzysta z norm żywienia zwierząt 4 pkt.

Ciąg dalszy na str. 3

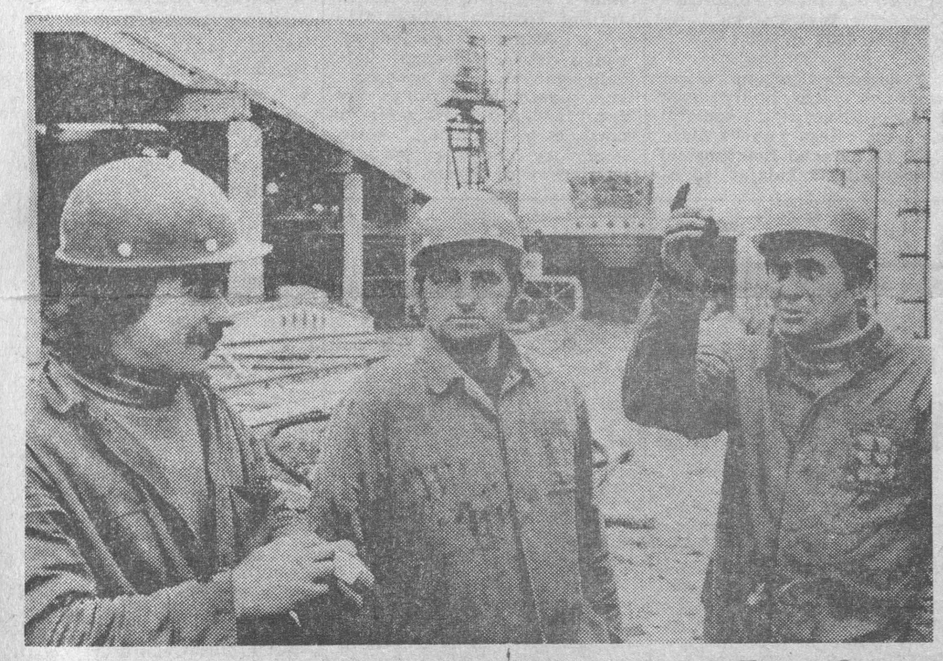

Pierwsze płyty

Jak już informowaliśmy największa inwestycja w woj. łomżyńskim — ZPW w Grajewie już produkuje. Kolejny fotoreportaż z tego zakładu zamieszczamy na str. 3.

C. Vance w Moskwie

MOSKWA (PAP) — W stolicy ZSRR przebywa amerykański sekretarz Stanu **Cyrus Vance.** Przybył on do Moskwy w sobotę wieczorem, po krótkim pobycie w Brukseli, gdzie spotkał się m. in. z sekretarzem generalnym NATO **Josephem Lunsem.** W poniedziałek Vance rozpocznie 3-dniowe rozmowy z przywódcami radzieckimi poświęcone głównie sprawom redukcji zbrojeń.

Na lotnisku wnukowskim w Moskwie Cyrusa Vance'a powitał członek Biura Politycznego KC KPZR, minister Spraw Zagranicznych ZSRR, **Andriej Gromyko.**

Na lotnisku Vance oświadczył dziennikarzom: mam nadzieję, iż moja wizyta dowiedzie, że odprężenie leży w naszym wspólnym interesie. Jestem przekonany — dodał sekretarz Stanu USA — o wielkim znaczeniu stosunków amerykańsko-radzieckich dla pokoju i bezpieczeństwa w świecie.

Nieudana próba wojskowego zamachu stanu w Tajlandii

NOWY JORK, LONDYN, PARYŻ (PAP) — Wystarczyło zaledwie kilka godzin na zlikwidowanie przez władze tajlandzkie, podjętej w sobotę rano próby wojskowego zamachu stanu przez ugrupowanie liczące podobno około 300 oficerów i żołnierzy. Grupa ta, która określiła się jako „rada rewolucyjna" i proklamowała obalenie rządu premiera **Thanina Kraivichiena,** prawie 9 godzin po zajęciu tajlandzkiej rozgłośni radiowej została unieszkodliwiona. Rząd w oficjalnym komunikacie ogłosił — jak poinformowała Agencja Reutera — że rebelianci, którzy opanowali również kwaterę dowództwa operacyjnego, poddali się. Równocześnie rząd przedłużył godzinę policyjną obowiązującą od momentu gdy do władzy doszła w ub. r. w drodze przewrotu, obecna ekipa wojskowa. Aktualnie zakaz wychodzenia z domów obowiązuje od godz. 21.00 do 4.30 rano.

Minister obrony, admirał **Sangad Chaloryoo** zapowiedział, że tylko ci żołnierze będą traktowani jako niewinni, których broń nie nosi śladów użycia. We wcześniejszym komunikacie rządowym stwier-

Ciąg dalszy na str. 2

wiadomości dnia

Fidel Castro podróżuje po Angoli

● *ALGIER — Przebywający z wizytą w Angoli przywódca Kuby Fidel Castro kontynuuje podróż po kraju. Towarzyszy mu prezydent Angoli Agostinho Neto.*

Pierwsza sesja parlamentu w Pakistanie

● *DELHI — Jak podają agencje z Islamabadu, w sobotę rozpoczęła się pierwsza po wyborach sesja nowego parlamentu pakistańskiego. Odbywa się ona w napiętej atmosferze. Ławy opozycji na sali obrad są puste. Jak wiadomo w piątek aresztowano większość przywódców dziewięciu partii opozycyjnych. Na ulicach Islamabadu krążą gęsto patrole sił porządkowych.*

Autonomia na Filipinach

● *LONDYN — Agencja Reutera podaje, że w sobotę prezydent Filipin, Ferdinand Marcos podpisał proklamację w sprawie nadania autonomii trzynastu południowym prowincjom tego kraju i utworzenia tymczasowego rządu regionalnego dla tych terytoriów. Decyzja ta została powzięta celem położenia kresu konfliktowi z ludnością muzułmańską.*

Obława policyjna w W. Brytanii

● *LONDYN — W sobotę o świcie ponad 800 policjantów brytyjskich przeprowadziło serię obław w południowej Anglii, Walii oraz Szkocji w czasie których — jak oświadczył rzecznik policji — zatrzymano dużą liczbę osób. Akcja policji była skierowana przeciwko producentom i handlarzom narkotykami. Była to jedna z największych akcji policyjnych w historii Wielkiej Brytanii.*

Nowe lodówki z „Predom-Polar"

WROCŁAW (PAP) — Taśmy montażowe Zakładów Zmechanizowanego Sprzętu Domowego **„Predom-Polar"** we Wrocławiu opuściło pierwszych 100 nowych lodówek sprężarkowych oznaczonych symbolem „TS-176". Nowe lodówki o pojemności 176 litrów przeznaczone są dla wieloosobowych rodzin.

Wyposażone zostały one w nowoczesny cichobieżny agregat, a także mają bardzo funkcjonalne wnętrze, w którym w największe upały można utrzymać temperaturę minus 12 stopni. Do końca bieżącego miesiąca zakłady **„Predom - Polar"** dostarczą na rynek 500 takich lodówek. Natomiast do końca roku wyprodukują ich 60 tys.

Warto podać, że zakłady **„Predom - Polar"** dostarczą w br. łącznie 730 tys. lodówek sprężarkowych i absorbcyjnych oraz zamrażarek i chłodziarek do napojów. W dostawach rynkowych znaczną część stanowić będą nowości — ok. 20 proc. produkcji.

3 kwietnia br. — czas letni

WARSZAWA (PAP) — 3 kwietnia zostanie wprowadzony w Polsce czas letni. W ten sposób znajdziemy się w strefie czasu wschodnioeuropejskiego. 3 kwietnia o godz. 1.00 nastąpi przesunięcie zegarów na godzinę 2.00, natomiast 25 września postąpimy odwrotnie — o godz. 2.00 cofniemy zegary na 1.00 wracając w ten sposób do czasu środkowoeuropejskiego.

Polska znajduje się na pograniczu obu stref czasowych — stąd wprowadzanie czasu letniego i zimowego nie jest specjalnie skomplikowane. Podstawą dla stref czasowych jest tzw. czas Greenwich czyli czas zachodnioeuropejski W tej strefie znajdują się m. in. Wielka Brytania, Francja, Belgia, Holandia. Hiszpania Polska leży w strefie czasu środkowoeuropejskiego podobnie jak Szwecja, Norwegia, RFN, NRD, Czechosłowacja, Austria, Węgry, Jugosławia. Wprowadzając czas letni znajdziemy się w strefie czasu wschodnioeuropejskiego podobnie jak Finlandia, Rumunia Bułgaria, Grecja, Turcja.

Strefy czasu opierają się na czasie średnim obliczonym dla danego terytorium. Dlatego też obowiązuje jednakowy czas dla całej Polski.

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie duże okresami deszcz, po południu większe przejaśnienia. Temperatura maksymalna od 8 do 10 stopni, minimalna od 4 do 6 stopni C. Wiatry słabe z kierunków południowo-zachodnich.

JUTRO — bez większych zmian.

IMIENINY: Anieli, Sykstusa. (j)

Przezorność dyktuje pośpiech

Wiosna na polach. Pogoda jest wprawdzie zmienna, ale coraz więcej naszych rolników wyrusza do prac polowych. Trasa naszego rajdu biegnie przez wsie woj. białostockiego. Relację publikujemy na str. 3.

Najlepiej policzyć

ALGIER (PAP) — W Senegalu przeprowadzono pierwszy oficjalny spis ludności, którego wyniki zaskoczyły wszystkich specjalistów. Okazało się m. in., iż ten afrykański kraj ma ponad 5 milionów mieszkańców — po równo kobiet i mężczyzn — czyli o 15 proc. więcej niż podawały dotychczasowe oficjalne szacunki, jakimi posługiwano się przy opracowywaniu programów rozwoju.

Innym zaskoczeniem była liczba mieszkańców stolicy kraju — Dakaru: dotychczas przyjmowano, że ma on 500—600 tys. mieszkańców. W rzeczywistości okazało się, że Dakar liczy ponad 800 tys. mieszkańców

To co było mu najdroższe przyoblekło się w realny kształt

Przemówienie P. Jaroszewicza na uroczystościach w 30 rocznicę śmierci gen. Karola Świerczewskiego

SZANOWNI TOWARZYSZE I OBYWATELE!
ŻOŁNIERZE WOJSKA POLSKIEGO I FUNKCJONARIUSZE MILICJI OBYWATELSKIEJ!

DROGA MŁODZIEŻY!

Zgromadziliśmy się dzisiaj u stóp pomnika generała Karola Świerczewskiego, w miejscu, gdzie przed trzydziestu laty zdradzieckie kule faszystowskiej bandy UPA przerwały życie wielkiego Polaka, żołnierza — komunisty, nieugiętego bojownika o Polskę Ludową, o socjalizm, legendarnego „Generała Waltera".

Jego postać symbolizuje nasze najlepsze postępowe i rewolucyjne tradycje, jest uosobieniem zarówno walk o narodową i społeczną, jak i internacjonalistyczną sprawę. Z głębokim uzasadnieniem historycznym mówimy o Karolu Świerczewskim jako o bohaterze trzech narodów: polskiego, radzieckiego i hiszpańskiego; jako o żołnierzu trzech wojen: w obronie wielkiej socjalistycznej Rewolucji Październikowej, w obronie republikańskiej Hiszpanii oraz w drugiej wojnie światowej.

Pragniemy dziś oddać hołd temu wielkiemu Polakowi i tym wszystkim, którzy w najtrudniejszych okresach naszych najnowszych dziejów walczyli o wolność i sprawiedliwość społeczną, o Polskę Ludową. Ogromny jest poczet bojowników, którzy padli w walce o Polskę, z których krwi odrodziła się ona i umacniała jako wolna, niepodległa i sprawiedliwa matka ludzi pracy.

Uroczystość dzisiejsza skłania do historycznej refleksji, tym więcej, że już od przeszło trzydziestu lat żyjemy w wolnej i Ludowej Polsce, w kraju budującym swoją siłę i swoją pomyślność.

Narodzinom nowej Polski towarzyszyły ogromne trudności i bolesne wydarzenia. Wielowiekowe zacofanie, niszczycielska, wywołana przez faszyzm wojna, wyniszczenia okupacyjne, wszystko to sprawiło, że musieliśmy zaczynać od podstaw, podejmując zadania, które nie miały precedensu w naszych dziejach. Trzeba było w najcięższym trudzie odbudowywać kraj, przeprowadzać reformę rolną, przejąć przez klasę robotniczą i uruchomić zdewastowane fabryki, rozwijać oświatę i kulturę, a jednocześnie rozwiązywać inne złożone problemy polityczne, społeczne i gospodarcze, łagodzić powojenne ludzkie nieszczęścia.

Poczynaniom władzy ludowej towarzyszyło powszechne poparcie mas pracujących oraz zrozumienie doniosłości dokonującego się wielkiego aktu sprawiedliwości społecznej — naszej polskiej rewolucji.

Zachodzące historyczne przeobrażenia wywoływały zagorzałą nienawiść reakcji w kraju i za granicą. Opór wobec władzy ludowej i walka z tą władzą nosiły wielostronny charakter. Grupowały różne wrogie obozowi demokratycznemu siły wstecznictwa. Obok, a często wspólnie z rodzimym podziemiem zbrojnym na niektórych obszarach kraju organizowały się i działały także faszystowskie grupy zbrojne obcego pochodzenia. W szczególności w południowo-wschodniej Polsce operowały bandy faszystów ukraińskich.

Strzelano skrytobójczo do członków i działaczy Polskiej Partii Robotniczej oraz innych stronnictw demokratycznych, do żołnierzy polskich i radzieckich. Ginęli ludzie, którzy dzielili ziemię obszarniczą i uruchamiali przejęty przez robotników przemysł, którzy budowali i uruchamiali pierwsze szkoły, którzy organizowali władzę terenową, służbę bezpieczeństwa i porządku publicznego. Ofiarami faszystowskiego i nacjonalistycznego okrucieństwa padali Polacy, cierpieli również ci Ukraińcy, którzy władzę ludową uznali za swoją i nie popierali band faszystowskich.

Reakcja jeszcze w czasie wojny podjęła próby paraliżowania mobilizacji do Ludowego Wojska Polskiego, nasilała wyraźnie swoją terrorystyczną i propagandową działalność w okresie referendum i wyborów do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r.

Polska Partia Robotnicza i władza ludowa były zdecydowanie przeciwne rozlewowi krwi. Czyniły wszystko, aby zapobiec bratobójczym walkom, aby skonsolidować społeczeństwo w pokojowej pracy nad odbudową kraju. Burżuazja i obszarnictwo zmusiły nas jednak do podjęcia walki, narzuciły ją klasie robotniczej i pracującemu chłopstwu w imię egoistycznych klasowych celów.

Przeciwko siłom zbrojnego podziemia kierowano, niejednokrotnie prosto z frontu, jednostki Ludowego Wojska Polskiego. W walce z podziemiem wypełniały swe zadania oddziały Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Wojsk Ochrony Pogranicza, jednostki Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa. Z inicjatywy partii, w obronie władzy ludowej stanęli najlepsi przedstawiciele klasy robotniczej. PPR-owcy, radykalni ludowcy, członkowie Związku Walki Młodych, oddziały Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej.

Do decydującej rozprawy doszło w 1947 roku. Lud pracujący miast i wsi pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej kierowniczej siły — Polskiej Partii Robotniczej odniósł w niej zwycięstwo.

Cena tego zwycięstwa była wysoka. Wielu z naszych ojców i braci, sióstr i matek, frontowych i partyzanckich towarzyszy broni padło w zmaganiach za wielką sprawę wolności i demokracji. Wiele tysięcy żołnierzy, milicjantów, funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, działaczy społecznych poległo w walkach już w wolnej ojczyźnie. Zginęli, byśmy mogli żyć w spokoju.

SZANOWNI TOWARZYSZE I OBYWATELE!

Zwycięstwo władzy ludowej umożliwiło skierowanie Polski na drogę prężnego i wszechstronnego rozwoju. **W tym wielkim procesie dziejowym spełniały się myśli, marzenia i trud serdeczny generała Waltera.**

Miałem możność i zaszczyt poznać Go osobiście, jako współorganizatora naszych ludowych sił zbrojnych, jako frontowca, dowódcę i wychowawcę żołnierzy. Dwie znamienne cechy generała pozostały w mojej pamięci: **odwaga i głęboka wiara w ostateczne zwycięstwo idei wolności, sprawiedliwości społecznej i postępu. Tej idei pozostał wierny do końca, zyskując sobie miejsce w panteonie naszej narodowej chwały.** Wyraził to pięknie nasz wielki poeta Władysław Broniewski:

„Niech pomnikiem mu będzie armia,
I najwyższy komin przemysłu,
Pieśń niech podejmie metalowa tokarnia
I fale płynące Wisłą".

Takim żywym pomnikiem jest nasza armia — Ludowe Wojsko Polskie będące dumą naszego narodu i naszej partii.

Burzliwy rozwój przemysłu, nauki, rolnictwa i kultury sprawił, że Polska Ludowa stała się tym, o czym marzyły i za co walczyły całe pokolenia rewolucjonistów, żołnierzy i patriotów.

W ciągu trzydziestolecia zrobiliśmy bardzo wiele. Możemy o tym mówić z dumą, bowiem jest to nasze wspólne dzieło, nasz wspólny nieprzemijający dorobek. Polska jest dziś krajem plasującym się w czołówce uprzemysłowionych państw świata. Cenią nas jako partnera na arenie międzynarodowej. Rośnie autorytet Polski w Europie i świecie.

Szczególnie szybki i wszechstronny rozwój przypada na ostatnie sześciolecie. Kierownictwo partii, z I sekretarzem jej Komitetu Centralnego towarzyszem **Edwardem Gierkiem**, zainicjowało nową strategię działania — **strategię dynamicznego rozwoju Polski, szybkiego nadrobienia zaległości i opóźnień, strategię zbudowania rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.**

Temu ambitnemu, ale i trudnemu zadaniu, które sprecyzował VI, a rozwinął VII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przyświeca dewiza: **socjalizm buduje się przez ludzi i dla ludzi!**

Uwidacznia się w tym humanistyczna treść socjalizmu, ucieleśnia się prawda, **że w naszym ustroju najwyższym dobrem jest człowiek, że największą troską partii i państwa jest jego pomyślność, szczęście i wszechstronny rozwój.**

Z satysfakcją bilansujemy dokonania minionych lat obecnej dekady. Osiągnięcia naszej gospodarki i życia społecznego nie mają precedensu. Pogłębiła się ideowo-polityczna jedność Polaków, skupionych wokół realizacji programu wytyczonego przez naszą partię.

Partia i rząd mówią szczerze, że zbudowanie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego nie jest sprawą łatwą. Jest to proces złożony. Wymaga on trudu i wytrwałości w rozwiązywaniu skomplikowanych problemów współczesnego przemysłu, rolnictwa, budownictwa, transportu, nauki i kultury. W procesie burzliwych przeobrażeń i rozwoju nie brakuje nam także trudności. Realistycznie myślący i obiektywnie oceniający człowiek rozumie, że kraj na dorobku ma ogromne potrzeby, a możliwości i środki — przecież ograniczone.

Nasze trudności nie mają nic wspólnego z deformacjami strukturalnymi. Rozwój kraju jest nadal dynamiczny. Rosną realne płace i dochody rolników.

Tylko ludzie małego ducha, albo po prostu nam wrodzy — mogą nie dostrzegać naszego dorobku, nie doceniać naszych intencji. Niestety, są i u nas tacy ludzie, nieliczni, ale hałaśliwi. Niektórzy z nich szukają oparcia we wrogich Polsce ośrodkach na Zachodzie, lub chcą czy nie chcą stają się ich tubą. Tak postępować może tylko ten, kto oderwał się od narodu, utracił wiarę w jego możliwości i przyszłość, pozbawił sam siebie perspektyw. Nasze społeczeństwo ocenia takich ludzi tak, jak na to zasługują.

TOWARZYSZE!

Od blisko trzydziestu dwóch lat żyjemy w pokoju. Jest to konsekwencja zmiany układu sił po drugiej wojnie światowej. Jest wynikiem zwycięstwa koalicji antyhitlerowskiej nad faszystowską Rzeszą niemiecką — zwycięstwa, którego głównym twórcą był Związek Radziecki i jego okryta chwałą armia. Jest to także rezultat ukształtowania się w okresie powojennym wspólnoty państw socjalistycznych, stałego umacniania się jej jedności i wszechstronnej braterskiej współpracy.

Konsekwentna, pokojowa polityka Kraju Rad i całej bratniej socjalistycznej wspólnoty stawia skuteczną tamę potencjalnym agresorom, zwolennikom zbrojnego rozstrzygania problemów współczesności. Bezpowrotnie minęły czasy, gdy imperializm mógł bezkarnie napadać na poszczególne kraje, zniewalać je i regulować stosunki międzynarodowe z pozycji siły.

Ważnym ogniwem wspólnoty państw socjalistycznych jest nasza ojczyzna — Polska Ludowa. Na jej siłę i pozycję w świecie składają się nie tylko osiągane wyniki społeczno-gospodarcze. Tworzy ją również system sojuszów i siła Ludowego Wojska Polskiego, a przede wszystkim przyjaźń i współpraca z bratnim Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, który w tym roku obchodzić będzie sześćdziesięciolecie swojej wielkiej dziejowej drogi. **Pogłębianie tych więzi jest kamieniem węgielnym polskiej polityki zagranicznej i naszej narodowej racji.**

Polska Rzeczpospolita Ludowa będzie nadal aktywnie działać na rzecz umacniania wspólnoty socjalistycznej, utrwalania pokoju i odprężenia w stosunkach międzynarodowych. Działając w duchu postanowień helsińskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie — czynić będziemy wszystko, aby pokój przekształcić w stan nieodwracalny.

Z tym większą uwagą obserwujemy wzmożone ostatnio w niektórych krajach zachodnich, a zwłaszcza w Republice Federalnej Niemiec, poczynania sił zimnowojennych i rewizjonistycznych. Nasze społeczeństwo ma wszelkie powody, aby osądzać te poczynania ze szczególną surowością i bezwzględnie demaskować ich inspiratorów. Znane mu są bowiem ich intencje i wrogie wobec Polski zamiary.

Racje polityczne naszego narodu i państwa, wynikające z doświadczeń wojny i pokojowego budownictwa, **nakazują strzec ogólnonarodowej jedności i pod przewodem partii budować siłę socjalistycznej Polski, jej pomyślność i niezawodną obronność. Pracujmy więc razem dla socjalistycznej Ojczyzny tak, aby siłą gospodarki, rozkwitem nauki i kultury, nowoczesnością techniki i jakością produkcji, poziomem życia i jakością stosunków społecznych wszystko to odpowiadało testamentowi bojowników o wolność i demokrację i było spełnieniem naszych najgorętszych pragnień.**

SZANOWNI ZEBRANI!

Wracając dziś myślą do okresu narodzin Polski Ludowej, składając hołd pamięci wielkiego Polaka, patrioty i internacjonalisty — gen. Karola Świerczewskiego mamy prawo powiedzieć, **że to co było mu najdroższe, przyoblekło się w realny kształt życia Polski socjalistycznej.**

Duży wkład w dzieło budowy nowej Polski wnoszą mieszkańcy pięknej w krajobrazie, znanej z pracowitości i bogatej w tradycje ziemi krośnieńskiej, wnosi społeczeństwo województw reprezentowanych tak licznie **na dzisiejszej** uroczystości.

W chwili tak podniosłej przekazuję wam wyrazy serdecznego uznania od Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej I sekretarza towarzysza **Edwarda Gierka.** Pozdrowienia od władz naczelnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, od stronnictw politycznych — Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, od Frontu Jedności Narodu.

Pozdrawiam gorąco obecnych wśród nas weteranów rewolucyjnego ruchu robotniczego, żołnierzy walk frontowych, uczestników ruchu oporu i działań partyzanckich, żołnierzy, funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej, którzy utrwalali władzę ludową. Pozdrawiam wszystkich, którzy chlubnie zapisali się w księdze rewolucyjnych i wyzwoleńczych zmagań, a następnie w rzetelnej pracy dla kraju zasłużyli sobie na najwyższe uznanie.

Gorąco pozdrawiam przybyłych na uroczystość naszych radzieckich przyjaciół.

Pozdrawiam żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, którego współtwórcą na radzieckiej ziemi był Karol Świerczewski.

Przekazuję wszystkim zebranym wyrazy serdecznej podzięki za trud i wysiłek włożony w rozwój swoich regionów i kraju. Ze szczególnym wzruszeniem zwracam się do was — droga młodzieży, do kontynuatorów patriotycznych i rewolucyjnych tradycji, do budowniczych jutra Polski Ludowej. Bądźcie godnymi swoich matek i ojców, rozwijajcie dzieło przez nich rozpoczęte, nie żałujcie rąk, serc ani umysłów dla socjalistycznej Ojczyzny. Życzę wszystkim tutaj zgromadzonym, wam i waszym rodzinom, dobrego zdrowia i pomyślności w życiu.

Gustaw Husak przybył do Polski

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR — **Edwarda Gierka** przybył do Polski w dniu 27 bm. z przyjacielską wizytą sekretarz generalny Komitetu Centralnego KPCz, prezydent Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, **Gustaw Husak.**

30 rocznica śmierci gen. K. Świerczewskiego

Ciąg dalszy ze str. 1

Radzieckiego gen. mjr **Nikołajem Isajewem.**

Po przyjęciu przez P. Jaroszewicza raportu dowódcy Kompanii Honorowej WP i MO i odegraniu Hymnu Narodowego, manifestację otworzył I sekretarz KW PZPR w Krośnie **Kazimierz Balawajder**, który serdecznie powitał zebranych.

Głos zabiera prezes Rady Naczelnej ZBoWiD — Piotr Jaroszewicz.

Następuje uroczystość składania wieńców: od OK FJN Ministerstwa Obrony Narodowej, Zarządu Głównego ZBoWiD, Rady Głównej FSZMP, organizacji młodzieżowych, szkół i zakładów pracy z całego kraju, których patronem jest gen. Świerczewski. Wieniec złożyła delegacja radzieckich kombatantów. Kwiaty od tych, co przeżyli... Orkiestra wojskowa gra Międzynarodówkę.

Zgromadzeni goście oglądają montaż słowno-muzyczny poświęcony życiu i walce gen. Waltera, w wykonaniu aktorów Teatru im. W. Siemaszkowej w Rzeszowie.

Dziś rozpoczyna obrady VI Zjazd ZHP

NA ZDJĘCIU: delegaci Białostockiej Chorągwi na VI Zjazd ZHP. Fot. Z. Lenkiewicz

Ciąg dalszy ze str. 1

ponad 1,1 mln zł oraz zebrali 50 tys. zł na Centrum Zdrowia Dziecka.

Meldunek o wykonaniu harcerskiego czynu zjazdowego został wręczony sekretarzowi KW — **Józefowi Piechowskiemu.** W imieniu sekretariatu KW PZPR podziękował on harcerstwu za dotychczasowy wkład pracy do społeczno-gospodarczego rozwoju Białostocczyzny. Zapewnił, **że władze** partyjne i administracyjne będą stwarzać harcerstwu jak najlepsze warunki rozwoju. Na zakończenie **życzył** delegatom, aby jak najlepiej reprezentowali swe województwo, owocnych obrad i pomyślnego powrotu.

Delegaci na Zjazd — **Zbigniew Pogorzelski, Michał Grzybek, Sławomir Remiszewski, Mirosława Stańczyk** i **Irena Bielawska** przedstawili formy pracy swych drużyn, szczepów i hufców a także działalność na rzecz środowiska. Mówili także o coraz bardziej zacieśniającej się więzi drużyn i szczepów z poszczególnymi zakładami pracy.

W niedzielę, 27 bm. delegaci Białostockiej Chorągwi ZHP spotkali się w godzinach południowych z członkami szczepu harcerskiego przy **Zespole Szkół Wodnych Melioracji** w Białymstoku oraz złożyli kwiaty przed Pomnikiem Obrońców Białegostoku we **wrześniu 1939 r.**

Z przedstawicielami wojewódzkich **władz** politycznych i administracyjnych spotkali **się także delegaci na VI Zjazd ZHP z Chorągwi Łomżyńskiej i Suwalskiej, składając** jednocześnie meldunki o wykonaniu czynu zjazdowego. (boh)

★

Wczoraj, 27 marca br. delegacja łomżyńskich harcerzy wyjechała na VI Zjazd ZHP. W pożegnaniu przedstawicieli tej największej w województwie organizacji społeczno-politycznej, liczącej 37 tys. harcerzy i członków drużyn, uczestniczyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa z przewodniczącym WK FJN, sekretarzem KW PZPR w Łomży **Waldemarem Szpalińskim** i wojewodą łomżyńskim **Jerzym Zientarą.** Odjeżdżający poinformowali gospodarzy województwa o pracach podejmowanych dla uczczenia tego niezwykle ważnego w życiu związku wydarzenia, a także o problemach, które łomżyńscy harcerze poruszą na zjazdowym forum. (zp)

Dla uczczenia Zjazdu ZHP

Inauguracja wiosny czynów w województwie łomżyńskim

Dla uczczenia VI Zjazdu ZHP, przygotowując się do uroczystości wręczenia Zarządowi Wojewódzkiemu ZSMP sztandaru, młodzież woj. łomżyńskiego zainaugurowała w dniu wczorajszym wiosnę czynów. Pracowano w miastach, wsiach, osadach. Do pracy przy remontach dróg, zakładaniu skwerów, porządkowaniu ulic wychodzili wraz z młodzieżą członkowie wiejskich organizacji partyjnych. kół ZSL.

Harcerze z Technikum Weterynaryjnego im. L. Bojanusa i Szkoły Podstawowej nr 6 wykonali szereg potrzebnych robót na ul. Stacha Konwy, pracownicy PZZ z Łomży zalesiali nieużytki w pobliżu zakładów. Wczoraj przystąpiły również do pracy koła ZSMP przy KM MO, WUS, oraz hotelu „Polonez".

W Wysokiem Mazowieckiem 110 osób uporządkowało 700 metrów kwadr. trawnika. We wsi Święck Wielki — 28 osób remontowało 200-metrowy odcinek drogi.

W Jedwabnem 110 osób plantowało teren. W gminie Trzcianne uczestniczyło w inauguracji wiosny czynów 400 członków organizacji, w Grajewie 316 osób. We wsi Siemień do pracy na drodze wyszła zachęcona przez członków organizacji młodzieżowej cała wieś. (zp)

NA ZDJĘCIU: prace przy budowie drogi w gminie Siemień.
Fot. G. Lorinczy

Wzrasta rola Polski w międzynarodowych stosunkach handlowych

GENEWA (PAP) — Korespondent PAP, Jerzy Wańkowicz, pisze:

W genewskiej siedzibie Organizacji Układu Ogólnego w sprawie Ceł i Handlu (GATT) **zakończyła się 25 bm.** doroczna sesja, oceniająca stan stosunków handlowych między Polską a uczestnikami tego porozumienia. Głównym celem GATT, skupiającego 86 państw z całego świata, jest doprowadzenie do nieskrępowanego rozwoju handlu międzynarodowego, do stopniowej eliminacji ograniczeń w tym handlu, maksymalnej redukcji taryf celnych oraz zakazu dyskryminacji w przyznawaniu tzw. klauzuli największego uprzywilejowania.

Przedstawiony przez delegację polską dynamiczny rozwój wymiany handlowej PRL z krajami GATT spotkał się z wysoką oceną krajów członkowskich. Podkreślano, że **Polska w pełni wywiązuje się z przyjętych w ramach GATT zobowiązań oraz jest dynamicznym i solidnym partnerem handlowym, którego waga w międzynarodowym podziale pracy ustawicznie wzrasta.**

Strona polska, poparta przez kraje socjalistyczne, a także szereg krajów zachodnich, skrytykowała państwa EWG oraz niektóre państwa skandynawskie za utrzymywanie wciąż jeszcze pewnych ilości dyskryminacyjnych ograniczeń handlowych niezgodnych z postanowieniami GATT i sprzecznych z ustaleniami aktu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Ograniczenia te stanowią istotny hamulec dla pełnej realizacji uchwał z Helsinek, zakładających wykluczenie wszelkiej dyskryminacji w wymianie handlowej między krajami o różnych systemach społeczno-ekonomicznych.

„Polska — pisze na marginesie szwajcarski dziennik „Vaterland" — **znajduje się w procesie intensywnego rozwoju.** Drugi pod względem wielkości kraj Europy wschodniej **przeżywa obecnie szczególną dynamikę wszechstronnego wzrostu".** Dziennik wskazuje jednocześnie na istniejące trudności, wynikające głównie — jak stwierdza — z negatywnych wpływów jakie wywiera na gospodarkę światową recesja gospodarcza w krajach zachodnich. Tym bardziej godne podziwu i uznania jest — stwierdza genewski dziennik „Voix Ouvriere" — **że w okresie silnej recesji, szeroko występującego w krajach zachodnich spadku produkcji, masowego bezrobocia i wysokiej inflacji, gospodarka polska utrzymywała przez cały okres ubiegłych sześciu lat wysokie tempo rozwoju, zapewniała pełne zatrudnienie przy wysokim wzroście zarobków realnych i szerokich świadczeń socjalnych.**

W SKRÓCIE

■ KAIR — W Kairze poinformowano, że Rada Ligi Arabskiej przedłużyła w niedzielę na dalsze pół roku mandat arabskich sił rozjemczych stacjonujących w Libanie. Jednocześnie rada zaleciła czterostronnemu komitetowi złożonemu z przedstawicieli Egiptu, Arabii Saudyjskiej, Syrii i Kuwejtu kontynuowanie prac związanych z kontrolą wprowadzania w życie rezolucji podjętych w czasie szczytów arabskich w Rijadzie i w Kairze.

■ ALGIER — Radio Ludowej Republiki Konga podało komunikat Komitetu Wojskowego Kongijskiej Partii Pracy informujący o nowych faktach dotyczących organizacji zamachu oraz samej śmierci prezydenta Republiki Mariena Ngouabiego, który — jak wiadomo — zginął 18 marca br. Komunikat podaje, że trybunał wojskowy, którego posiedzenie odbyło się w nocy z piątku na sobotę, skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie pięciu żołnierzy straży przybocznej prezydenta. Kilka osób skazano na różnej długości roboty przymusowe.

■ ADDIS ABEBA — Jak informuje Agencja Tanjug, stolica Etiopii — Addis Abeba jest od kilku dni widownią zaciętych walk między wojskiem i milicją ludową a elementami reakcyjnymi pragnącymi zakłócić proces postępowych przemian w kraju. W wyniku zakrojonej na szeroką skalę akcji przeciwko działającym w podziemiu organizacjom terorrystycznym, zginęło kilka osób.

■ BONN — Przewodniczący SPD Willy Brandt wypowiedział się za kontynuowaniem polityki odprężenia międzynarodowego w stosunkach z krajami socjalistycznymi, co stanowi warunek zapewnienia trwałego pokoju. Brandt przemawiał w sobotę na konferencji organizacji SPD w Idar-Oberstein.

■ BONN — Przywódca bawarskiej CSU, Franz-Josef Strauss wystąpił z nowym militarystycznym oświadczeniem. Przemawiając na „forum ekonomicznym" w Wiesbaden, Strauss mówił o „wzrastającej groźbie trzeciej wojny światowej". Równocześnie nawoływał, aby RFN podjęła się „funkcji ochrony porządku" w skali międzynarodowej.

Dalsza apoteoza Bundeswehry

na łamach prasy amerykańskiej

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP Stanisław Głąbiński pisze:

Zachodnioniemiecka Bundeswehra ma od jakiegoś czasu wyjątkowo dobrą prasę w Stanach Zjednoczonych. Co pewien czas na łamach dzienników i tygodników ukazują się publikacje sławiące armię zachodnioniemiecką jako największą i, jak się w USA twierdzi, jedną godną zaufania siłę militarną Europy Zachodniej.

Kolejna pozycja z tego właśnie cyklu ukazała się 26 marca na łamach styczniowego „Washington Post" i poświęcona jest tym razem zachodnioniemieckiej armii rezerwistów. Ponieważ rezerwiści w RFN odbywają ćwiczenia wojskowe w soboty i niedziele, artykuł zatytułowano **„Niedzielni wojownicy z armii bońskiej ogromną rezerwą NATO".**

Autor artykułu nie ukrywa, a nawet z dumą pokazuje fakt, że w Niemczech Zachodnich przebiega zakrojony na szeroką skalę proces militaryzacji społeczeństwa. „Washington Post" informuje swoich czytelników, że w RFN ogromna większość mężczyzn w wieku od 21 do 35 roku życia odbywa regularne ćwiczenia wojskowe i zachowuje stale związki ze swoimi macierzystymi jednostkami wojskowymi. W wyniku tego, jak stwierdza z wyraźną satysfakcją dziennik waszyngtoński, rząd RFN jest w stanie w ciągu trzech do czterech dni powołać pod broń znakomicie wyposażoną i wyszkoloną armię składającą się z 800 tys. rezerwistów, którzy dołączyliby do pół miliona żołnierzy służby czynnej.

Nieudana próba wojskowego zamachu stanu w Tajlandii

Ciąg dalszy ze str. 1

uzono, że na czele zbuntowanego ugrupowania znajdował się były szef armii lądowej, generał **Chalard Hiranyasiri** oraz zastępca szefa armii lądowej generał **Prasert Thammasiri**, który jednak oświadczył, iż został zmuszony do przyjęcia stanowiska przywódcy przewrotu. Inny oficer, dowódca pierwszej dywizji gen. **Arron Taavatasin** zginął ze swym adiutantem, odmawiając współpracy z rebeliantami. Były to przypuszczalnie jedyne ofiary sobotnich zajść w Bangkoku. Finał nieudanego zamachu, poddanie się zbuntowanej grupy, przebiegł spokojnie, bez krwawych incydentów. Sytuacja w stolicy, mimo napięcia wywołanego pojawieniem się oddziałów wojskowych na ulicach, nie uległa zakłóceniu, czynne są urzędy, a mieszkańcy udali się do pracy.

Już z wcześniejszych doniesień wynika, że inicjatorem zamachu okazał się były zastępca dowódcy wojsk lądowych gen. Chalard Hiranyasiri. Został on pozbawiony tego stanowiska wkrótce po dojściu do władzy w październiku ub. r. obecnej ekipy wojskowej. W sobotę, na czele około 300 wojskowych z bazy Kanchanburi, położonej ponad 100 km, na zachód od Bangkoku, przedostał się do stolicy i opanował rozgłośnię radiową oraz gmach dowództwa sztabu operacyjnego. Jednakże okazało się, iż była to akcja odizolowana i ogłoszenie, że istniejąca od 6 miesięcy ekipa wojskowa została pozbawiona władzy, nie znalazło oddźwięku. Próba zamachu stanu została podjęta pod pozorem, że postanowienia wynikające z obowiązującego w Tajlandii stanu wyjątkowego nie są „ściśle przestrzegane". W momencie rozpoczęcia rebelii premier Thanin Kraivichien i wszyscy członkowie jego gabinetu nie byli obecni w stolicy.

Przez 40 lat Tajlandia była kierowana przez wojskowych o orientacji proamerykańskiej, w ostatnim okresie niechlubnie zapisali się oni jako przywódcy, którzy dopuścili w czasie wojny wietnamskiej do przekształcenia Tajlandii w amerykański „lotniskowiec" wymierzony przeciwko narodom Indochin. Było to jedną z głównych przyczyn, że w 1973 r. władzę w kraju przejęła ekipa cywilna, wprowadzając demokratyczne formy rządów. Jednakże po trzech latach doszło do zamachu wojskowego i władza ponownie znalazła się w rękach oficerów. Powołany został komitet reform administracyjnych, na którego czele stanął przywódca przewrotu gen. Sangad Chaloryoo, obecny minister obrony. Powierzyli oni ster rządów premierowi Thaminowi Kraivichienovi.

151 zabitych podczas trzęsienia ziemi w Iranie

LONDYN (PAP) — W Iranie opublikowano w sobotę bilans tragicznego trzęsienia ziemi, które nawiedziło w ubiegły wtorek południowo-wschodnią część kraju. Zginęło 151 osób. 121 zostało rannych. Trwają nadal poszukiwania zaginionych. Straty materialne powstałe w wyniku wstrząsów szacuje się na milion dolarów. Rząd irański obiecał poszkodowanym, że domy ich zostaną odbudowane.

Zniszczeniu w czasie wstrząsów uległo wiele ujęć wody, toteż uruchomiono system jej dowozu cysternami. Ma to szczególne znaczenie, gdyż wciąż istnieje groźba wybuchu epidemii. **Ekipy medyczne prowadzą intensywną akcję szczepienia ludności.**

Bliżej rynku i klienta

Pierwsze płyty

Kierownik drugiej zmiany inż. Anatol TYDELSKI, z którym spotkaliśmy się na pomoście potężnego ciągu formowania i prasowania, jest zadowolony. — Od czternastej — informuje — było już dziesięć pras. Spogląda na zegarek, jest dopiero piętnasta trzydzieści. Jak gdyby odgadując nie zadane pytanie, dodaje: dobrze idzie, wszystkie maszyny i urządzenia pracują bez zarzutu.

Rzecz warta podkreślenia: w tej ogromnej hali produkcyjnej, zresztą jak w całych Zakładach Płyt Wiórowych w Grajewie, nie widać załogi. A przecież jest ona i pracuje. Nie widać jej, bo na przykład ten kilkudziesięciometrowy zestaw zsynchronizowanych w działaniu maszyn obsługuje tylko trzech ludzi i... automatyczna sterownia.

Jednym słowem cały proces wytwarzania jest w pełni zautomatyzowany. Oto „płynie" taśmociągiem jedenasty ładunek płyty. Specjalne urządzenia nadały jej odpowiednią długość i grubość.

Pytam o jakość. Inżynier Tydelski oświadcza, że jest ona doskonała. Wykazały to liczne próby wytrzymałości na rozrywanie i zginanie.

Tego samego zdania są inni pracownicy zakładów. Niestety, opinii tej nie mogą potwierdzić załogi **Białostockich Fabryk Mebli**, gdyż nie otrzymały zapowiedzianych na marzec dostaw surowców. W Grajewie wyjaśniają przyczynę: zagraniczny kontrahent nie uruchomił szlifierni.

Tymczasem, po wyprodukowaniu pierwszego tysiąca metrów sześciennych płyt, które powędrowały do innych odbiorców, m. in. do spółdzielni w Mońkach **w zakładach grajewskich rozpoczęła pracę trzecia zmiana. Załoga Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, postanowiła przyspieszyć o 3 miesiące (do 31 sierpnia bież. roku) termin przekazania do użytku oddziału lakierowania i laminowania płyt. Niezmiernie cenne to zobowiązanie.**

★

Jak czas nagli, widać na planszy hali II etapu, umieszczonej na jednej ze ścian w pokoju kierownika budowy inż. **Igora Muszyńskiego.** Naniesione są na niej poszczególne pomieszczenia produkcyjne z terminami do montażu. Czerwoną kredką wypisana data — 12. IV. I zapis: gotowe fundamenty pod prasy— przygotowane pomieszczenia sterowni!

Ta sama data z wykrzyknikiem widnieje na linii szpachlowania. Natomiast na linii lakierowania zakreślony został dwudziesty siódmy dzień kwietnia.

W kilka minut później brniemy — jak to wiosną na budowie — przez błoto do montowanego oddziału uszlachetniania płyt. Zaskakujące fakty. Budowa tej hali ruszyła, tak na dobre, w styczniu. Niemalże całą zmontowano w niesprzyjających pracy zimowych miesiącach. Dziś wykonuje się kanały technologiczne, fundamenty pod maszyny, uzbraja posadzki w różne instalacje, a nawet — co zaskakuje — kładzie tynki w nie zamkniętych jeszcze pomieszczeniach. Ponaglają się w pracy brygady cieśli **Stanisława Bućko** i tynkarzy **Jerzego Preisa**, spawaczy - montażystów **Wilińskiego, Jarzębowicza, Hadery i Karwowskiego.**

Byłem świadkiem budowy większości obiektów przemysłowych w naszych województwach, ale nigdzie nie widziałem takiego tempa, jak w Grajewie. Nawet realizatorzy inwestycji są zdziwieni rezultatami swej pracy, chociaż obiektywnie przyznają, że równie dobrze budowane były cukrownia w Łapach i fabryka mebli w Białymstoku. Wiadomo — dodają — są to budowy szczególne ważne dla gospodarki i społeczeństwa.

Po krótkiej rozmowie i wypaleniu papierosa schodzą więc znów do głębokiego wykopu brygadzista **A. Makal** oraz montażyści **Jan Sokołowski, Cyryl Milewski i Edward Haraburda.** Budują wannę fundamentową pod prasę do laminatów. Dzisiaj — mówią — praca przeciągnie się do późnego wieczora.

★

Magazyn chemikalii i papieru, magazyn lakieru, plac surowca, budynek socjalny numer dwa... Każdy obiekt jest ważny. A tu zawsze czegoś brak. Na przykład białostocka przesypownia cementu znów zmniejszyła dostawy.

— To jest takie codzienne sprawdzanie siebie — mówi Muszyński. — Ale później duża jest radość i satysfakcja — wtrącam.— To prawda — odpowiada — i dlatego człowiek nie szczędzi czasu i wysiłku.

RYSZARD KLIMASZEWSKI
Zdjęcia: **Z. Lenkiewicz**

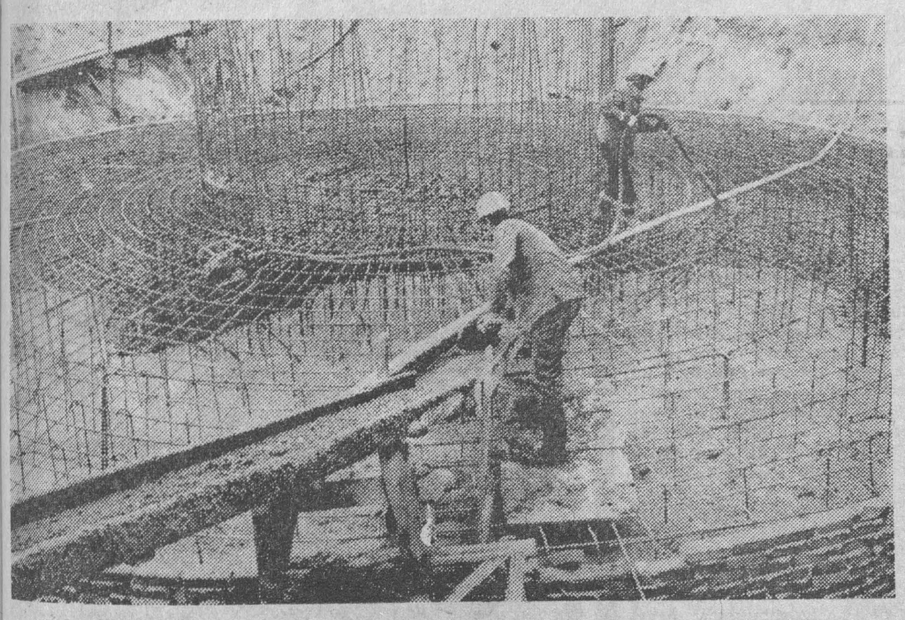

Brygada Stanisława Chudzika z „Piecobudowy" Lublin wykonuje fundament pod kolejny komin.

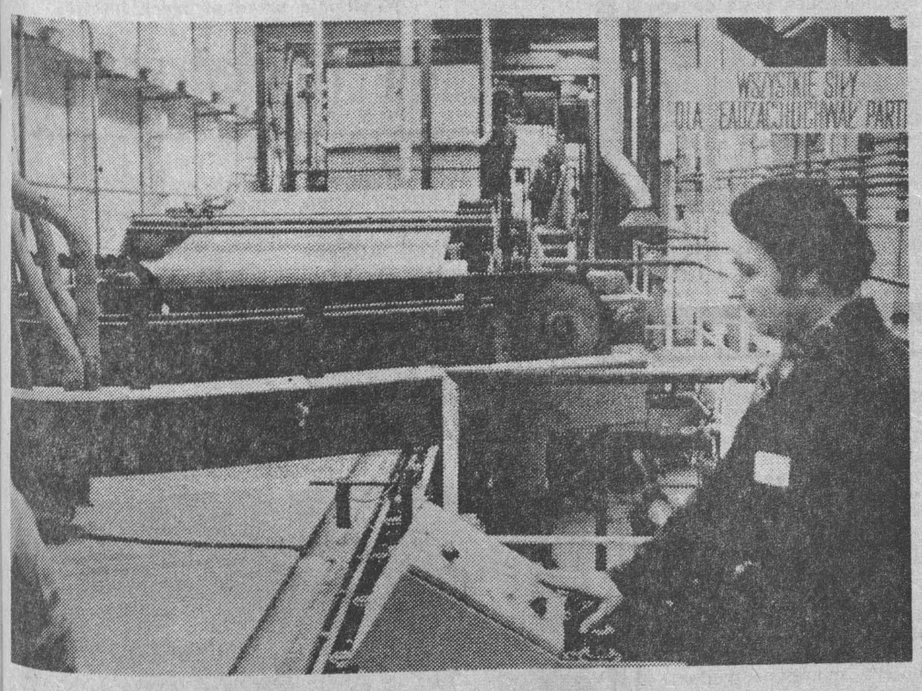

Fragment głównej linii produkcyjnej.

Wśród nagrodzonych rolnicy naszego regionu

W Opolu podsumowano XII Ogólnopolski Konkurs **„Złotej Wiechy"**. Ma on na celu popularyzowanie najlepszych rozwiązań budownictwa inwentarskiego w gospodarstwach rolnych.

Tradycyjnie już — co nas bardzo satysfakcjonuje — wśród nagrodzonych znaleźli się rolnicy z naszego regionu. **Ireneusz Sadowski** ze wsi Kulesze Chobotki (woj. białostockie) otrzymał jedno z 12 wyróżnień za piękną, osiemdziesięcioanowiskową bukarciarnię. W grupie trzech wyróżnionych inwestycji zmodernizowanych **Stefan Smelkowski** z Ruskiej Wsi (woj. suwalskie), otrzymał nagrodę za unowocześnienie chlewni na 200 stanowisk.

Krajowe jury wyróżniło ponadto działalność społecznej komisji województwa białostockiego, której prace pod przewodnictwem inż. **Ryszarda Siergieja**, z-cy dyrektora Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych przyczyniły się do szerokiej popularyzacji konkursu.

Zainteresowanych następnym konkursem rolników informujemy, że rozpoczęły się przygotowania do kolejnej jego edycji. Warto spróbować swych sił w tej pożytecznej rywalizacji.

(HAKA)

Z CAŁEGO ŚWIATA

▲ *„KOMPLEKS ŻYWNOŚCIOWY" — to pojęcie nie tylko znane na całym świecie, ale również stanowiące w wielu krajach przedmiot doraźnych i długofalowych programów rozwojowych. Np. WIELKA BRYTANIA stała się w tej dziedzinie wielkim eksporterem, czego dowodem dane za rok 1976: eksport żywności przyniósł im wpływy dewizowe o równowartości 795 mln dolarów, produktów chemicznych dla rolnictwa — 275 mln dol., a traktorów, maszyn i narzędzi rolniczych — 1 miliard dolarów.*

▲ *W ARABII SAUDYJSKIEJ prowadzi się badania nad największym ze wszystkich dotychczasowych inwestycji Bliskiego Wschodu — projektem „Woda dla pustyni". Projekt ten, będący dopiero w stadium wstępnych studiów prowadzonych przez firmy brytyjskie kosztem 40 mln dolarów, przewiduje zbudowanie ujęć wody i systemu hydrologicznego dla obszaru obejmującego 350 tysięcy km kwadr.*

▲ *KRAJE BLISKIEGO I ŚRODKOWEGO WSCHODU stają się liczącymi w świecie producentami nawozów sztucznych. Obecnie w regionie tym produkuje się ok. 2 mln ton nawozów, w projektach są dalsze inwestycje w tej dziedzinie. M. in. Egipt prowadzi oraz planuje budowę obiektów wytwórczych, które od 1978 roku dawać będą w sumie 2 mln ton nawozów sztucznych. Dwa duże zakłady tej branży buduje Iran, siedem mniejszych — Turcja; inwestycje takie prowadzą lub projektują także Kuwejt, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Irak.*

▲ *NA GIEŁDZIE LONDYŃSKIEJ w ślad za kawą drożeje ostatnio również herbata. W tym miesiącu ceny herbaty kształtowały się na poziomie o 100 proc. wyższym niż w analogicznym miesiącu ubiegłego roku. Tendencja do wzrostu cen tej używki utrzymuje się nadal.*

▲ *KONSORCJUM FIRM Z 4 KRAJÓW Europy Zachodniej: Francji, Włoch, RFN i Anglii zbuduje na Węgrzech stalownię obliczoną na produkcję roczną prawie 1 miliona ton stali i kilkuset tysięcy ton uszlachetnionych wyrobów hutniczych. Budowa ma być przeprowadzona w stosunkowo bardzo krótkim terminie. Nowy obiekt umożliwi całkowite zaopatrzenie Węgier w deficytowe dotychczas gatunki stalowych wyrobów hutniczych.*

Rolnicza wiosna

Przezorność dyktuje pośpiech

Sprzyjająca pogoda i w naszym regionie stworzyła warunki do znacznie wcześniejszego niż w ubiegłym roku, rozpoczęcia wiosennych prac polowych. Tylko na gruntach cięższych nadmierna wilgotność uniemożliwia jeszcze wejście z maszynami. Na pozostałych można już po odpowiednim przygotowaniu gleby przystąpić do siewów. Wcześniejsze zasianie zbóż i innych roślin daje szansę — przy racjonalnej uprawie — zwiększenia plonów w tym roku o 3—4 kwintale z hektara. Czy rolnicy wykorzystują tę szansę?

Nasz reporterski rajd rozpoczęliśmy od wizyty w **PGR Bielsk Podlaski.** Tu — okazuje się — nie przegapiono okazji, bo ciągniki z siewnikami wyszły w pole już 18 marca i zasiały 10 ha owsa. Dotychczas zbożem tym obsiano ponad 100 ha. Niżej położone części pól trzeba na razie omijać aż do ich obeschnięcia, ale robota z każdym dniem nabiera rozmachu. Na pozostałych polach przeznaczonych pod wiosenne zasiewy wykonuje się kultywację, talerzowanie i bronowanie gleby. Rozpoczęto wywożenie obornika pod ziemniaki. Zastosowanie samolotu umożliwiło wcześniejsze zasilenie nawozami łąk i pszenic.

Dwa kilometry od bazy maszynowej w Parcewie 6-ciągnikowa brygada wykonuje przedsiewne bronowanie i wysiew owsa. Przy bronowaniu — **Mikołaj Pietruczuk, Dymitr Leończuk** i **Jerzy Paczkowski**; przy siewie: **Michał Romaniuk, Włodzimierz Bołtryk** i **Jerzy Puczko.** Podobna brygada pracuje w rejonie Haciek. Obydwie mają dziś obsiać zbożem ponad 50 ha.

Dyrektor Przedsiębiorstwa, **Kazimierz Kozłowski** zapewnia, że siewy zbóż — przy dobrej oczywiście pogodzie — będą zakończone w ciągu 10 dni. Wśród wiosennych upraw zaplanowano m.in. 1.100 ha jęczmienia i owsa, 400 ha kukurydzy, 200 ha łubinu nasiennego i po 100 ha buraków cukrowych i ziemniaków. Dużo więcej, niż w roku ubiegłym, bo przybyło sporo gruntów z PFZ. Trzeba więc się spieszyć...

Podobne stwierdzenie słyszę od młodego rolnika, **Bogdana Murawskiego ze wsi Kolonia Dobromil**, którego zastaliśmy przy rozsiewaniu saletry amonowej na pszenicę ozimą. *Rozsiewacz by tu jeszcze ugrzązł — wyjaśnia więc sieję tradycyjnie z płachty, byle szybciej. W nawozy zaopatrzyłem się zimą, wykupiłem w Centrali Nasiennej jęczmień i owies. Rozpocząłbym już wiosenne siewy, ale mam ziemię bielicową i muszę poczekać ze trzy dni aż trochę obeschnie. Na pewno i tak rozpocznę pierwszy we wsi. Potem czekają jeszcze buraki i ziemniaki. Do pośpiechu dopinguje mnie tym bardziej zbliżająca się matura w technikum rolniczym. Start do egzaminów 5 maja.*

W gminie **Boćki** — jak informuje kierownik służby rolnej, **Sergiusz Bartoszuk** — dobrze przebiega w tym roku kompleksowe nawożenie użytków zielonych i wapnowanie gleb, bo plan tych prac został prawie wykonany. Odczuwa się jednak brak nawozów potrzebnych pod oziminy i uprawy wiosenne. Rolnicy oczekują z niecierpliwością na awizowane dostawy kilkuset ton azotowych i fosforowych, bo tych właśnie nawozów brakuje.

Na glebach cięższych — a jest ich w gminie ponad 50 proc. — prace się jeszcze nie rozpoczęły. Natomiast w takich wsiach jak: **Śnieżki, Wygonowo, Sielc** czy **Dubno** przebiegają już w pełni kultywacje, bronowanie pól i wywożenie obornika. Siewy rozpoczną się tam na dobre w tym tygodniu.

Pod uprawę jęczmienia przewidziano w gminie ponad 1.100 ha, pszenicy — około 700 ha i owsa około 1.800 ha. Powierzchnia zbóż intensywnych wzrosnąć ma w tym roku o 54 proc. Będzie również więcej buraków cukrowych (ok. 300 ha) i kukurydzy.

Na placu przed magazynami GS czeka kilkunastu rolników. Biorą superfosfat granulowany i pylisty, mączkę fosforytową, sól potasową — te nawozy znajdują się na składzie. Rolnicy dopytują się o mocznik, saletrę, polifoskę.

Dojeżdżając do **Siemiatycz** stwierdzamy, że tu rolnicza wiosna rozpoczęła się już na dobre: wiele działek jest świeżo ubronowanych, przygotowanych do siewu, albo już obsianych. W Zakładzie Usług Mechanizacyjnych SKR informują nas, że 4 ciągniki z talerzówkami wyjeżdżają do rolników już od 10 dni, a trzy kultywatory — od pięciu dni. Wszystkie zamówienia realizowane są na bieżąco. Wycofano część ciągników z transportu i skierowano je do prac polowych. Dziś np. jeden z traktorzystów wywoził obornik u **Michała Konochowicza**, a po południu zaczął przyorywanie. Inny znów po zaoraniu hektara pola w gospodarstwie kółkowym, pojechał z kultywatorem do **Aleksandra Mońko** i **Antoniego Jefimiuka.**

Już blisko 60 ciągników SKR (czyli prawie połowę) na terenie gminy zaangażowano do prac polowych. Największego rozmachu nabrały one we wschodniej części gminy, w takich wsiach jak: **Olendry, Baciki Bliższe i Średnie, Boratyniec Lacki** czy **Krupice. Zasiano** dotychczas, jak się szacuje, ponad 60 ha owsa. Wśród pierwszych, którzy przystąpili do siewu wymienić można **Wilhelma Jodłowskiego** ze wsi Olendry i **Jana Krawczuka** ze wsi Boratyniec. Od 1 kwietnia Centrala Nasienna przystąpi do rozprowadzania w gminie sadzeniaków; za kilka dni, równocześnie z siewami, rozpocznie się sadzenie wcześniejszych odmian ziemniaków.

Nasilanie się prac polowych mogliśmy stwierdzić naocznie nawet w trakcie jednodniowego zwiadu. Po południu widzieliśmy w drodze powrotnej znacznie więcej niż z rana rolników wywożących obornik, orzących, bronujących czy siejących. Rolnicza wiosna przyszła więc w pełni. Trzeba sprzyjającą pogodę szybko i sprawnie wykorzystać po to, żeby zapewnić sobie jak najlepsze zbiory. To jest kolejny egzamin.

(ktz)

NASZ WIELKI KONKURS „PASZE JAK ZŁOTO"

Ciąg dalszy ze str. 1

B. Stosuje dodatki mineralne i witaminowe 1—3 pkt.

C. Stosuje kwaterowy wypas na pastwisku 3 pkt.

D. Stosuje trzykośne użytkowanie łąk o uregulowanych stosunkach wodnych 3 pkt.

E. Posiada co najmniej 20 proc. rezerwy kiszonki na rok przyszły 3 pkt.

4. Efekty produkcyjne:

A. Skup na 1 hektar użytków rolnych w 1977 r.

— mleka ponad 1,5 tys. litrów 2 pkt.

— żywca wołowego ponad 500 kg 3 pkt.

— żywca wieprzowego ponad 400 kg 4 pkt.

B. Za wzrost ilości sprzedanych produktów w 1977 r. (w porównaniu do 1976 r.) z 1 ha użytków rolnych:

— za każde 200 l mleka 1 pkt.

— za każde 50 kg żywca wołowego 2 pkt.

— za każde 50 kg żywca wieprzowego 3 pkt.

Jeśli rolnik posiada kartę **gospodarstwa specjalistycznego** i osiągnął wymagane normy produkcji specjalistycznej — dolicza się dodatkowo 5 punktów.

Zgłaszanie uczestników

Kandydaci z gminy zgłaszają się po wypełnieniu specjalnego kuponu do instruktora rolnego, (wzór zamieszczamy niżej). Rolników oraz zespoły mogą także podać organizacje społeczne. Zgłoszenia zbiorcze nadsyła kierownik gminnej służby rolnej w terminie do **15 KWIETNIA BR.** do komisji działających przy Wydziałach Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędów Wojewódzkich w **Białymstoku, Łomży i Suwałkach.**

Do konkursu zapraszamy również zespoły rolników. Drogą weryfikacji — stosując te same kryteria — z każdego województwa wyłoniony zostanie **najlepszy zespół.**

W styczniu 1978 r. wojewódzkie komisje konkursowe ustalą listy 10 najlepszych rolników — hodowców 1977 roku oraz wyłonią po 1 najlepszym zespole produkcyjnym w każdym z trzech województw: białostockim, łomżyńskim i suwalskim. Wyniki konkursu ogłosimy w lutym 1978 r.

Nagrody

1. Talony upoważniające do zakupu 6 samochodów osobowych oraz 6 ciągników „Ursus".

2. 10 bonów o wartości po 5 tys. złotych na najbardziej atrakcyjny sprzęt rolniczy, zwłaszcza do zbioru, konserwacji i przyrządzania pasz oraz do mechanizacji produkcji zwierzęcej.

3. Osiem bezpłatnych wycieczek zagranicznych oraz skierowań na wczasy krajowe.

4. Pamiątki i wyróżnienia.

Instruktorów rolnych oraz przedstawicieli służb specjalistycznych — jako organizatorów konkursu na szczeblu gminnym — premiować będziemy:

— po pierwsze — za największą ilość zgłoszonych rolników z ich regionu, spełniających wymogi konkursu i osiągających dobre wyniki produkcyjne.

— po drugie — za największy postęp uzyskany w towarowej produkcji zwierzęcej w 1977 r., co uwidoczni się w spełnieniu wymogów zawartych w pkt. 4 B regulaminu naszego konkursu.

Przewidujemy 30 nagród, w tym 6 wycieczek zagranicznych, 3 magnetofony kasetowe, rowery turystyczne itp.

* * *

Jesteśmy przekonani, że konkurs nasz spełni swoje zadanie, dając satysfakcję najlepszym hodowcom naszego regionu oraz bogaty materiał o tym, jak osiągnąć — korzystając z najlepszych wzorów — SUKCES W GOSPODARSTWIE ROLNYM.

KUPON KONKURSOWY
Zgłaszam udział w konkursie „PASZE JAK ZŁOTO"

.....
Imię i nazwisko uczestnika

.....
wieś, gmina, województwo

....
Podpis instruktora rolnego **Podpis rolnika**

ZSMP W „zawodówkach"

Ranga działalności organizacji młodzieżowej w środowisku przyszłych wykwalifikowanych robotników i techników, majstrów i brygadzistów jest duża. Dobrze więc się stało, że ZSMP stawia obecnie na większą intensywność pracy ideowo-politycznej w szkołach zawodowych i na większy niż dotychczas udział organizacji młodzieżowej w procesie dydaktyczno - wychowawczym prowadzonym przez szkołę.

W woj. białostockim wśród ponad dziewięciu i półtysięcznej rzeszy członków ZSMP, uczniowie szkół zawodowych i rolniczych stanowią liczną grupę — **6.133 członków.** Nic dziwnego, że organizacja dysponuje szeroką gamą form i metod pracy z młodzieżą tego środowiska. Uczniowie szkół zawodowych biorą aktywny udział **w turnieju młodych mistrzów gospodarności.** Efekty ub. roku — dwa miliony zarobionych złotówek. Działają również **kluby młodych racjonalizatorów**, którym — obok dyrekcji poszczególnych szkół — patronują zarządy ZSMP. Słuchacze zawodowych szkół rolniczych żywo interesują się **olimpiadami rolniczymi.** Dzięki swojej masowości i atrakcyjności pozwalają one na znaczne pogłębienie wiedzy rolniczej wśród młodych mieszkańców wsi.

Nie są to jedyne akcje i formy pracy z młodzieżą „zawodówek". ZSMP ma spore osiągnięcia w organizowaniu **wypoczynku dla młodzieży robotniczej** ze szkół przyzakładowych oraz dla uczących się młodych rolników. Jako przykład mogą tu służyć zakładowe organizacje w **Zakładach Przemysłu Wełnianego „Fasty", Hajnowskich Zakładach Przemysłu Drzewnego, Fabryce Maszyn Rolniczych „Agromet" w Czarnej Białostockiej.**

AMBITNE CELE

Pierwszoplanowym zadaniem ZSMP w szkołach zawodowych jest podnoszenie na jak najwyższy poziom wyników nauczania oraz pełne przygotowanie do przyszłej pracy zawodowej. Pełne — to znaczy również przygotowanie społeczno-polityczne. Konieczne jest także — stwierdza program — dalsze rozwijanie i umacnianie samorządności, samodzielności organizacji młodzieżowych, a także systemu wychowawczego szkoły. Organizacja młodzieżowa w szkole musi stać się terenem, na którym młodzi uczyć się będą aktywnego uczestnictwa w życiu swego środowiska.

W jaki sposób ZSMP zamierza osiągnąć swe ambitne cele? Obok dotychczasowych form pracy z przyszłymi robotnikami, majstrami i brygadzistami weszły do codziennej praktyki szkolnych kół ZSMP nowe elementy. M. in. ZSMP rozwinie ruch przodownictwa w nauce i pracy społecznej o tytuł **„Grupy wychowania socjalistycznego"** oraz indywidualne współzawodnictwo o tytuł **„Najlepszego ucznia w zawodzie"** — na wzór dotychczasowego turnieju **„Złota Kielnia"**, prowadzonego w szkołach budowlanych. Regulamin punktuje najwyżej określoną, wysoką średnią ocen z poszczególnych przedmiotów nauczania całego współzawodniczego kolektywu bądź uczniów indywidualnie. Chodzi o to, aby poprzeczka wymagań szła stale w górę. Należną rangę nadano w regulaminie współzawodnictwa dyscyplinie szkolnej i udziałowi młodzieży w życiu społeczno-politycznym. Działacze młodzieżowi są zdania, że te akcje zachęcą wszystkich do systematycznego podnoszenia kwalifikacji zawodowych i ogólnych, upowszechnią formy ich zdobywania, spopularyzują inicjatywy na rzecz podnoszenia kwalifikacji.

MŁODY ROBOTNIK — JAKI MA BYĆ?

Wychowawców, działaczy politycznych, samą młodzież i wszystkich, którym nieobojętne są sprawy młodego pokolenia nurtuje często pytanie: jaki ma być wykwalifikowany, młody robotnik? Nie będzie w zasadzie trudności z odpowiedzią na postawione pytanie. Przy warsztatach pracy chcemy ludzi o wysokich kwalifikacjach zawodowych, legitymujących się przy tym wysokimi walorami ideowymi i określoną postawą polityczną. Chcemy w szkołach zawodowych kształcić ludzi świadomych i światłych. Nie można zarazem ciężaru procesu wychowawczego składać li tylko na szkołę. Mimo wielu pozytywnych zmian w systemie oświaty zawodowej nie jest on jeszcze doskonały. Nie zawsze podczas nauki przedmiotów zawodowych i ogólnych jest czas na wyjaśnianie młodzieży wielu nurtujących ją problemów. Organizacja młodzieżowa winna przeto nie tyle wypełniać lukę, ile aktywnie uzupełniać realizację założeń procesu kształcenia młodych, wykwalifikowanych robotników.

Sprawą nader ważną jest prawidłowa adaptacja społeczno - zawodowa uczniów podejmujących pracę w różnych zakładach produkcyjnych. Zagadnienia te były szczegółowo omawiane na plenum Zarządu Miejskiego ZSMP w Białymstoku. M. in. zobowiązano zarządy zakładowe ZSMP do otoczenia szerszą opieką absolwentów szkół zawodowych poprzez wyznaczanie im specjalnych opiekunów na poszczególnych wydziałach.

Nie mniej istotną sprawą jest również poszukiwanie możliwości przyciągnięcia do organizacji jak najwięcej młodzieży z „zawodówek". W tym względzie przed kołami ZSMP w szkołach są bardzo duże możliwości. Wielu uczniów wciąż jeszcze pozostaje poza organizacją.

Czy dotychczas stosowane w ZSMP formy przyciągnięcia do organizacji młodych ludzi są wystarczające i odpowiadające młodzieży — pokaże życie, pokaże realizacja programu pracy ZSMP w szkołach zawodowych.

STANISŁAW FIEDOROWICZ

Laureaci konkursu „PASZE JAK ZŁOTO"

Gdyby wszyscy rolnicy byli tacy jak JAN WIŚNIEWSKI ze Skarżyna Nowego, to zambrowska gmina dawałaby kilkakrotnie wyższą produkcję rolną niż obecnie. I oni i państwo mieliby więcej. Taką opinię usłyszałam o zdobywcy drugiego miejsca w woj. łomżyńskim w konkursie „Pasze jak złoto", w Urzędzie Gminy — Zambrów.

Z NURTEM NOWOCZESNOŚCI

Nasz laureat, jak większość rolników, przez lata chował co się dało: kilka krów, kilkanaście świniaków, konie, a na polach — też taka mozaika — ale najwięcej zbóż i ziemniaków, żeby nie brakowało zwierzętom i sobie. Harował przy tym od rana do nocy, a dochody były do tej pracy niewspółmiernie niskie. W końcu powiedział sobie, że czas z tym skończyć, że trzeba szybko myśleć o specjalizacji produkcji, czyli o przestawieniu się na zupełnie inne sposoby i metody gospodarowania.

Taką decyzję Jan Wiśniewski podjął na początku lat siedemdziesiątych. Wykalkulował, że najbardziej opłacać się będzie hodowla bydła i zdecydował się na ten kierunek produkcji. Ale jak rozwinąć specjalizację w starej i ciasnej obórce? Zaczął więc od budowania nowej. Nim do tego przystąpił, zgromadził potrzebne materiały, żeby później nie tracić czasu. Wybrał projekt typowy, w którym przewidziano 16 stanowisk dla sztuk dużych oraz pomieszczenia dla młodego bydła i urządzenia towarzyszące. W trakcie budowy, która została ukończona w 1973 roku, okazało się, że obora, zrealizowana według takiego projektu nie będzie zbyt funkcjonalna i konieczne jest wprowadzenie wielu zmian.

Po poprawkach i zmechanizowaniu budynku powstał taki obiekt, że nie powstydziłoby się go nawet gospodarstwo państwowe. Wymiary: 40 metrów długości i 11 m szerokości. Stoimy na szerokim korytarzu paszowym, usytuowanym na środku. Można po nim swobodnie jeździć ciągnikiem. Po bokach płytkie stanowiska i kojce. Przy ścianach biegną korytarze gnojowe. Obornik usuwany jest za pomocą mechanicznego przenośnika, a do zadawania pasz służy taczka. Obok każdego stanowiska hodowlanego zainstalowano automatyczne poidła. Urządzenia te, jak twierdzi Jan Wiśniewski, wykonują za niego połowę roboty. Obsługa stada zabiera dwie godziny rano i tyle samo czasu wieczorem. Warto jeszcze wspomnieć o dwóch silosach, funkcjonalnym magazynie paszowym oraz pomieszczeniu na mleko, zblokowanych z głównym budynkiem. Taka obora, to rzeczywiście duży krok w kierunku usprawnienia hodowli.

Jan Wiśniewski specjalizuje się w chowie opasów, a obok tego trzyma dziesięć krów. Zadecydowało o tym w dużej mierze bliskie sąsiedztwo z kombinatem „Wizna". Kooperację z tym gospodarstwem państwowym nawiązał w 1974 r., wkrótce po wybudowaniu nowej obory. Dotąd współpraca układa się dobrze. PGR dostarcza na miejsce cielęta o wadze od 60—80 kg, które gospodarz odchowuje do 220—250 kg. Po pół roku zabiera je własnym transportem, płacąc najwyższą cenę. Zrozumiała rzecz, że PGR gwarantuje także zaopatrzenie w pasze treściwe, dowożąc je własnym transportem.

W ubiegłym roku Jan Wiśniewski sprzedał pegeerowi 40 opasów, zaś w tym roku zamierza odchować 50 sztuk, wykorzystując do tego celu wszystkie możliwe pomieszczenia inwentarskie. Oprócz tego odchowuje byczki od swoich krów. W tym przypadku przy sprzedaży nie potrąca się kosztów materiału do hodowli i dochód przez to jest większy. Dlatego Jan Wiśniewski zamierza zwiększyć stado krów do 15 sztuk, a to jak mówi — przysporzy co miesiąc dodatkowego grosza za mleko i cielęta będą swoje. Już teraz stoi w oborze czterdzieści sztuk bydła.

JAN WIŚNIEWSKI: „Nie sztuka chować zwierzęta na państwowych paszach". Fot. K. Świderski

Specjalizacja przyniosła nie tylko wiele udogodnień i wpłynęła na wzrost dochodów, ale pociągnęła również za jednym zamachem zmianę profilu i uproszczenie produkcji roślinnej. Jan Wiśniewski, gospodarujący na 20 hektarach, prawie połowę tej powierzchni przeznacza pod zasiew traw i innych roślin paszowych. Wprowadził też na swoje pola uprawę kukurydzy. Tylko, że w tamtym roku ta roślina nie udała się. Trzeba było zaorać ziemię i zasadzić ziemniaki. O wadze jaką nasz rozmówca przykłada do problemu pasz świadczy fakt, że tylko w niewielkiej części korzysta on z przydziałów mieszanek, gdyż pasze objętościowe, które są podstawą żywienia produkuje na własnych hektarach. W geesie kupuje tylko dodatki mineralne do zbóż.

— Nie sztuka chować zwierzęta na państwowych paszach — mówi J. Wiśniewski. — To przecież dużo kosztuje. Przekonałem się, jak to obciąża kieszeń, bo kiedyś więcej śruty kupowałem. Teraz tak staram się gospodarzyć, żeby swoich wystarczyło. W zeszłym roku zakisiłem zielonkę z hektara żyta oraz sporządziłem sianokiszonkę z dwóch hektarów pierwszego pokosu traw. To dobry interes. Nie trzeba przewracać siana i zestawiać w kopy. Nigdy nie wiadomo jaka wypadnie pogoda, czy siano zbierze się dobre, czy byle jakie. Przy sianokiszonkach nie muszę się martwić, że trawa zgnije. Ażeby lepiej się zakonserwowała dodaję do tego serwatkę. Ponadto w pryzmy składałem liście z pół hektara buraków pastewnych i z dwóch hektarów cukrowych, a do silosu w oborze — około 30 ton buraczanych wysłodków. Dla mnie i innych rolników byłoby na rękę, gdyby cukrownia w Łapach dostarczyła je nam do zagród. Tracimy bowiem wiele czasu na dowiadywanie się, czy wysłodki nadeszły do Zambrowa, a siły — by przerzucić kilkadziesiąt ton widłami z placu składowego na swoje przyczepy, czy furmanki.

Dziś nikt nie powie, że kiszonki, to zła rzecz. Nie ma lepszej i tańszej paszy. Bydło nimi żywione uzyskuje nie gorsze przyrosty niż karmione zbożem, choć dostaje pożywienie tylko dwa razy dziennie.

J. Wiśniewski odkupił z SKR używany „Orkan". Powiększył on bogaty zestaw maszyn towarzyszących do ciągnika. Chyba największą radość z tego powodu przeżyli czterej synowie, którzy jeden przez drugiego rwą się do maszyn.

Wraz ze wzrostem pogłowia bydła, zmniejszyła się w gospodarstwie Wiśniewskich hodowla trzody, ale i obecnie stado świń jest jeszcze spore, bo liczące ponad 30 sztuk. Dlatego uparowali i zakisili w zeszłym roku 15 ton ziemniaków, co zaoszczędza wiele czasu przy przygotowywaniu karmy. Lżej pracuje żona Danuta, bo obrządek przy trzodzie najczęściej na nią spada. Mimo tych wszystkich udoskonaleń w pracy, czasu wciąż brakuje. Toteż Jan Wiśniewski myśli, co by w najbliższym czasie jeszcze w gospodarstwie usprawnić.

JANINA SZTACHELSKA

Nowe odmiany ziemniaków

Od kilkunastu lat w Stacji Hodowli Roślin w Mielnie w woj. olsztyńskim trwają prace nad wyhodowaniem nowych odmian ziemniaków dla suchych i lekkich gleb. Szkółki ziemniaczane zajmują ponad 50 ha. W szklarniach i na 120 hektarach gruntu prowadzi się też zachowawczą i krzyżówkową hodowlę wypróbowanych odmian „Uran" i „Lenino". Cel wszystkich badań, to otrzymanie ziemniaków odpornych na wirusowe choroby, smacznych i trwałych w przechowywaniu.

NA ZDJĘCIU: bezwirusowe próbki roślin są pod stałą kontrolą. Przy pracy — Mieczysława Chmielewska i Alicja Bura. CAF—Moroz

Specjaliści w gminie Suwałki

Rozwój gospodarstw zespołowych oraz specjalistycznych był tematem narady z przodującymi rolnikami gminy Suwałki. Istnieją tu gospodarstwa specjalistyczne i zespoły, które uzyskują produkcję niekiedy kilkunastokrotnie przewyższającą wyniki osiągane przez niskotowarowe gospodarstwa chłopskie. Np. **Piotr Żukowski** prowadzący 19-hektarowe gospodarstwo we wsi Czarnakowizna sprzedaje państwu rocznie około 7 ton zboża, blisko 17 ton mięsa oraz 26 ton ziemniaków. Tymczasem cała wieś Cimochowizna licząca 10 gospodarzy sprzedała 18 ton zboża i niewiele ponad 4 tony mięsa. Piotr Żukowski osiąga 79 jednostek z hektara, podczas gdy rolnicy Cimochowizny — tylko pięć jednostek.

W gminie Suwałki dwieście dziewięć gospodarstw uzyskało już karty specjalistyczne. Wiele innych systematycznie ukierunkowuje swoją produkcję, zbliżając się do wyników wymaganych od gospodarstw specjalistycznych. Istnieje również 25 zespołów rolniczych — spośród których 10 w ub. roku podjęło działalność produkcyjną; zaś 4 rozpoczęły budowę wspólnych obiektów inwentarskich.

Pomoc państwa oraz dogodne warunki kredytowania sprzyjają powstawaniu zespołów i rozwijaniu specjalizacji.

(ceg)

W ukłonie przed pięknem.

Piękno (nie)utracone

Wystawa zorganizowana przez łomżyńskich kolekcjonerów, pod nazwą „Piękno utracone" cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców Łomży. Jest to tylko niewielka część tego, co można znaleźć w piwnicach, na strychach i w mieszkaniach łomżyńskich zbieraczy. Wiele egzemplarzy należy do unikatów.

Udostępnienie pięknych starych wyrobów, różnego rodzaju kufli, lamp, zegarów, figurek z saskiej porcelany, monet itp. należy ocenić jako cenną inicjatywę.

(nom)

Do czego te naczynia mogą służyć?...

Mądrzej zarządzać — lepiej żyć

Drugi powszechny przegląd gmin stał się czynnością ogarniającą całe państwo. Powstał już Centralny Zespół kierowany przez min. Marię Milczarek, skupiający odpowiedzialnych przedstawicieli zainteresowanych resortów i organizacji; w całej grupie „49" wojewodowie powołują własne zespoły. Czasu pozostało niewiele — cały ten aparat, organizowany przecież w trybie nadzwyczajnym, rozpocząć ma pracę 15 kwietnia.

Drugi raz w gminie

W tym dniu do każdej z 2.088 gmin i miast-gmin przyjdą grupy robocze reprezentujące urząd i organizacje wojewódzkie oraz urząd i instytucje gminne stojące najbliżej rolnika. Rozpocznie się **trzytygodniowy okres lustracji, wizytacji i rozmów**, podczas którego — do 5 maja — trzeba będzie przejrzeć według jednolitego wzoru, całą naszą wieś, by uzyskać odpowiedzi na pytania ważne zarówno dla tej połowy społeczeństwa co pracuje na wsi, jak i tej drugiej zatrudnionej w miastach. Bo przecież, gdyby spróbować najlapidarniej określić cel tego rajdu specjalistów i aktywistów przez Polskę gminną, okaże się, iż spoza urzędowych sformułowań wybija się prawda wszystkim bliska: chodzi o to, by ustalić, jak m ą d r z e j z a r z ą d z a ć instytucjami działającymi na wsi i dla wsi, by l e p i e j ż y ć tak na wsi, jak i w mieście.

To właśnie te dwu-trzyosobowe zespoły pracujące w gminie przez trzy wiosenne tygodnie będą konkretyzować partyjne i państwowe zalecenia w sprawie z w i ę k s z e n i a p r o d u k c j i ż y w n o ś c i. W porównaniu z zeszłorocznym, pierwszym przeglądem obecny sięga głębiej, stawia pytania natury technologicznej, dzięki temu właśnie, iż ten poprzedni dał odpowiedzi generalne. Przed rokiem niemal trzydziestotysięczna grupa specjalistów, społeczników, działaczy — zebrała rzetelną informację o wykorzystaniu ziemi, wody, lasów, pastwisk. Zarejestrowano wówczas **prawie czterysta tysięcy hektarów ziemi wcale nie zagospodarowanej bądź źle wykorzystywanej** oraz przyczyny tego stanu jak podeszły wiek gospodarzy, brak kwalifikacji itp. Obecnie chodzi przede wszystkim o to, jakie usługi i jaka obsługa potrzebne są wsi, aby rosła ilość żywności na narodowy stół.

Z grubsza biorąc badać się będzie osiem grup problemowych, wśród których n a p l a n i e p i e r w s z y m znajduje się zakres: **jakość i terminowość usług dla rolnictwa. Grupy robocze — mają zebrać komplet danych o stanie parku maszyn na wsi i stopniu ich wykorzystania, o zaopatrzeniu w nawozy i środki ochrony roślin, o sprawności organizacji zaopatrzenia i skupu, o zapotrzebowaniu na fachowców w organizacjach obsługi rolnictwa.** Następnie oceni się przedsięwzięcia, które mają zapewnić **odbudowę pogłowia trzody chlewnej i bydła**, zbada przebieg inwestycji planu terenowego zwłaszcza tych, które wykazują opóźnienia. Wiele cennych wiadomości przynieść powinno zamierzone zlustrowanie pomieszczeń produkcyjnych w gospodarstwach chłopskich oraz ocena potrzeb w dziedzinie doskonalenia kwalifikacji rolników. I wreszcie kilka wątków tematycznych — wykorzystanie wody i bilans zasobów, zagospodarowanie użytków zielonych, budowy dróg lokalnych i ulic — stanowi kontynuację badania problemów zapoczątkowanego przed rokiem.

Dane zebrane w ten sposób (u źródła) zsumowane w skali gminy, województwa, kraju, przyniosą więc odpowiedź na pytanie, c z e g o p o t r z e b a w s i. Chodzi tu zarówno o potrzeby materialne jak i o postęp w organizacji zaopatrzenia i obsługi. Jak łatwo zauważyć, w obu przypadkach mamy do czynienia z problemami zarządzania, które dotychczas uważane były głównie za domenę przemysłu, a obecnie, w miarę narastania produkcji i unowocześniania rolnictwa, stają się równie ważne na wsi. Programy zmian, jakie powstaną w wyniku tego przeglądu w każdej gminie, województwie, w całym kraju, będą w rzeczywistości dokumentem wykonawczym do partyjnych uchwał, zwłaszcza podjętych na IV i VI Plenum.

W poprzednim przeglądzie władza i administracja, przybliżone do obywatela w wyniku niedawnej przecież reformy, zdały egzamin z umiejętności naprawdę trudnej. Materiał wówczas uzyskany posłużył do odzyskania setek tysięcy hektarów ziemi, do usprawnienia procedury przejmowania gruntów w zamian za rentę, do lepszego wykorzystania sprzętu, do uporządkowania zabudowy, dróg, zwiększenia bezpieczeństwa. O skuteczności działania nowego układu administracyjnego najlepiej świadczy podjęcie samokontroli, od której stroni wiele instytucji. Jednym z najważniejszych punktów obecnego przeglądu jest sprawdzenie wykonania postanowień zawartych w programach (gminnych, wojewódzkich) opracowanych przed rokiem. Każdy z wojewodów ma obowiązek załatwienia od ręki wszystkich spraw stąd wynikających, zwłaszcza w ł a ś c i w e g o z a g o s p o d a r o w a n i a z i e m i. W tej sytuacji można liczyć na szczególnie dobrą obywatelską atmosferę, taką, jaka towarzyszyła poprzedniemu przeglądowi, czego potrzeba dla poprawy obsługi wsi i dla zwiększenia zasobów żywności.

DOROTA PIETRZYK

• wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika •

W przemyśle i w budownictwie — a więc w działach decydujących o wyposażeniu człowieka i gospodarki — rozpoczęła się właśnie kilkutygodniowa praca, która przynieść powinna ważne skutki tak dla zaopatrzenia rynku, jak i dla sytuacji na placach budowy. Bez większego rozgłosu, acz przy pełnym zainteresowaniu instancji partyjnych, administracji, organizacji związkowych i stowarzyszeń technicznych, rozpoczęto przegląd norm materiałowych. Te specjalistyczne działania, wymagające przede wszystkim głębokiej wiedzy fachowej, mają jednakże istotne znaczenie ekonomiczne, a więc i społeczne.

Przegląd norm

Norma materiałowa określa, **ile trzeba surowca, paliwa, energii na wytworzenie naturalnej jednostki wyrobu** (metra tkaniny, kilograma cukru, tony amoniaku), bądź kompletnego urządzenia — obrabiarki, samochodu, koparki. Specjalista rozróżnia właśnie normy jednostkowe i zbiorcze i dodaje, iż zawsze powinny one odnosić się do aktualnego stanu technologii, do obecnych rozwiązań konstrukcyjnych. Taka **receptura** — surowcowa, paliwowa, energetyczna — stanowi podstawę dla planowania zaopatrzenia, miarę dla rozliczeń z przedsiębiorstwem pozwalającą właściwie ocenić, czy gospodarkę prowadzi się dobrze czy źle. Jednakże, jak wykazały badania przeprowadzone w grupie prawie **60 przedsiębiorstw** kilku resortów, zarówno sama praktyka normowania, tj. dostosowywania receptur materiałowych do wyposażenia technicznego, do możliwości przedsiębiorstw, jak i przestrzeganie norm pozostawiają — oględnie mówiąc — wiele do życzenia.

A przecież aktualizacja norm, wynikająca z podstaw logiki inżynierskiej oraz elementów rachunku ekonomicznego, zyskała w ostatnich latach szczególnie ważkie, społeczne uzasadnienie. Wartość najcenniejszej części przemysłowego majątku **została podwojona**. Samo tylko oprzyrządowanie stanowiska roboczego w nowoczesnych zakładach przemysłu maszynowego sięga kwoty **1.600 tys. złotych**. Zarówno wielkie zakupy nowoczesnego, często licencyjnego sprzętu, jak i wysokie nakłady na sferę nauki i techniki niesłychanie zwiększyły możliwości wykorzystania każdej porcji surowca i energii. Tymczasem — patrząc na polskie wskaźniki zużycia — z łatwością dostrzega się rozdźwięk między tymi możliwościami a rzeczywistymi wynikami. Znaczy to, iż normy, z których każda powinna być miarą planowania i rozliczania, są już przestarzałe, a do tego — częstokroć nieprzestrzegane. Otóż zużycie stali w kilogramach na wytworzenie tysiąca złotych dochodu narodowego **zwiększyło się z 14,7 kg w roku 1970 do 14,8 kg w r. 1975**. Nasze **lekkie konstrukcje** stalowe pawilonów handlowych, wykonane według wzorów NRD i CSRS, są niemal **o 1/3** cięższe...

Traci się w ten sposób szansę wytworzenia **większej ilości dóbr z** dostępnej porcji surowca, zwiększenia dochodu narodowego i dochodów osobistych, potęguje nacisk na inwestycje surowcowe lub zaprzepaszcza — co na jedno wychodzi — część dotychczasowych wydatków na górnictwo, hutnictwo, energetykę i inne branże surowcowe. Norma — element techniczny i organizacyjny — w istocie zawiera w sobie ładunek ekonomiczny i społeczny. I z tego też względu obecny przegląd należy do tych wydarzeń w przemyśle i budownictwie, które godne są uwagi.

Tak więc w czasie kilku najbliższych tygodni (do połowy maja), trzeba w naszych przedsiębiorstwach dokonać wielkiej, żmudnej i skomplikowanej pracy, polegającej na przeglądzie wielu setek tysięcy norm. W każdym przypadku zespół roboczy złożony z personelu inżynieryjno-technicznego i przedstawicieli organizacji działających w przedsiębiorstwie, musi rzetelnie odpowiedzieć na zestaw pytań podstawowych. **Po pierwsze:** czy w naszym przedsiębiorstwie normy do czegoś służą — czy planowanie zakupów odbywa się według starożytnej metody pi razy oko, a dalej — jak się przygotowuje i zatwierdza te normy, czy odpowiadają one obecnym warunkom, czy działa system aktualizacji.

Te oczywiste pytania są jednakże uzasadnione, gdyż ostatnia kontrola wykazała przypadki ustalania na rok 1977 norm **powyżej zużycia** zeszłorocznego — **bez żadnych** zmian w konstrukcji **czy technologii. Tak więc rzetelność,** zakładająca krytykę dotychczasowych porządków, warunkuje **społeczny sens** tej pracy. Można mieć nadzieję, że konstruktorzy i technolodzy potraktują tę robotę jako rzeczywisty udział w dyskusji poprzedzającej Kongres Techniki.

Przegląd norm — to postępowanie tylko z pozoru techniczne. Nasza gospodarka stanęła już przed progiem materiałowym, co znalazło wyraz w wielu dokumentach rządowych wręcz zakazujących produkcji wyrobów, na które nie ma wystarczającego popytu i w ogóle dostosowujących tempo gospodarczego wzrostu do możliwości zaopatrzenia materiałowego. Działania inżynierskie w sferze materiałowej należą do najtańszych i najefektywniejszych zarazem, gdyż jeden procent obniżki zużycia materiałowego daje dziś materialną podstawę do zwiększenia dochodu narodowego **o trzy procent**. Tak więc zgodnie z podstawową regułą techniki i ekonomiki, znacznie większe skutki można uzyskać lepiej wykorzystując to, co już posiadamy, niż przyspieszać obroty przemysłu na „jałowym biegu".

Gospodarka liczy na wsparcie ze strony inżynierów, techników. Zasoby materiałowe uwolnione w wyniku przeglądu norm zostaną natychmiast włączone do obiegu, pozwolą na korektę tegorocznych zadań. Wielkie porządki w gospodarce materiałowej należą do najważniejszych — dla społecznej zasobności — działań w najbliższym czasie.

WIESŁAW WOLSKI

NA ZDJĘCIU: dyspozytor ruchu węzła warszawskiego Jan Kowalik przy obsłudze elektronicznego systemu kontroli dyspozytorskiej. CAF — Dąbrowiecki

Elektronika na kolei

W przestronnym pomieszczeniu dominuje kilkumetrowej długości pozioma tablica świetlna. Linie — oznaczające szlaki kolejowe i punkty — stacje i przystanki migają kolorami czerwonym i zielonym, wyświetlają się różne liczby i znaki. Niektóre świecą stale, inne światłem przerywanym. Ten nieustannie zmieniający się obraz śledzi jeden człowiek — dyspozytor kolejowego ruchu pasażerskiego na linii podwarszawskiej. Elektronicznym systemem kontroli i zabezpieczenia ruchu (bo temu celowi służą wszystkie urządzenia znajdujące się w dyspozytorni w podziemnym dworcu **Warszawa - Śródmieście**) objęte są w tej chwili szlaki podwarszawskie o długości 35 km od Włoch przez Warszawę Zachodnią, Śródmieście, Wschodnią do Warszawy Gocławek z podejściami do linii średnicowej.

We wszystkich stacjach i posterunkach ruchu węzła warszawskiego zainstalowano nadajniki, które automatycznie przekazują do centrali informacje na temat stanu semaforów, zajętości szlaków i zwrotnic, dokładnego miejsca, w którym znajduje się pociąg oraz ewentualnych uszkodzeń. Wszystkie te informacje są kodowane i następnie obrazowane na tablicy świetlnej. Tablica rejestruje także opóźnienia oraz numery pociągów znajdujących się na trasie.

W najbliższym czasie system elektronicznej kontroli będzie rozbudowany do Otwocka i Grodziska. Nad jego udoskonaleniem trwają prace w Centralnym Ośrodku Badań i Rozwoju Techniki Kolejnictwa, gdzie powstała również pierwsza jego wersja. Z prac prowadzonych w COBiRTK związanych z ruchem pociągów warto wymienić modelowe rozwiązanie samoczynnej blokady liniowej zabezpieczające przed wyprawieniem pociągu na zajęty już tor szlakowy.

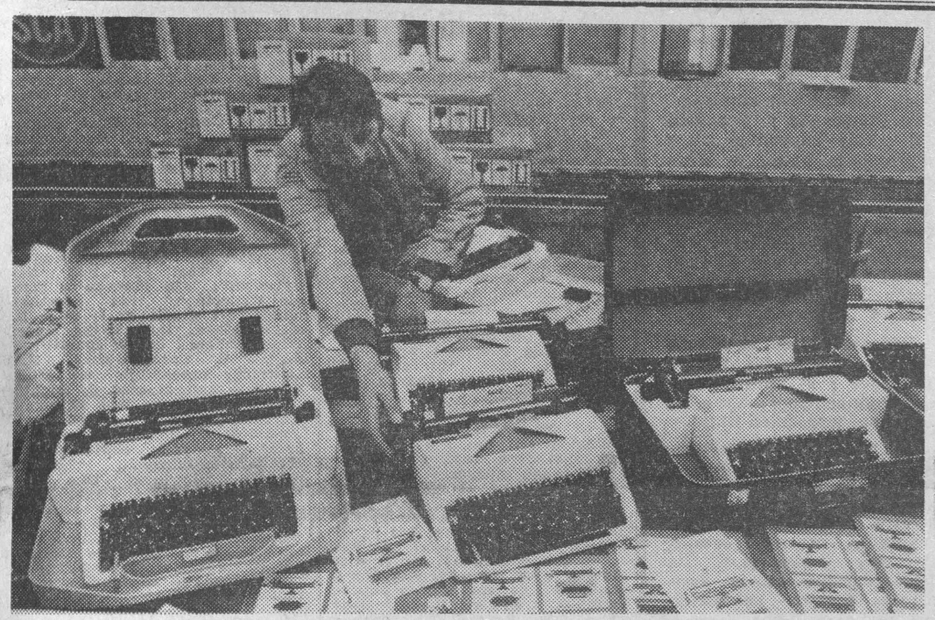

Szkoła nowoczesnej organizacji

Białostocki Oddział TNOiK wkroczył w osiemnasty rok swej działalności. Jego członkowie rekrutują się ze wszystkich dziedzin naszej gospodarki. Prowadzą oni działalność w trzynastu sekcjach naukowych m. in.. szkolenia, rolnictwa i gospodarki żywnościowej, budownictwa, gospodarki materiałowej, ergonomii i informatyki.

Pokaźny dorobek mają działacze w zakresie organizacji szkoleń, odczytów, sympozjów i seminariów dla kadry kierowniczej. Dotychczas uczestniczyło w nich ponad 26 tys. osób. Warto podkreślić, że kursy specjalistyczne ukończyło w TNOiK ponad 20 tys. słuchaczy z naszego regionu.

Aktyw Towarzystwa uczestniczył w opracowaniu planów gospodarczych, m. in. planu 5-letniego w 78 zakładach przemysłowych i przedsiębiorstwach. Znaczny wkład pracy mają działacze w usprawnianiu procesu produkcji, poprawie i dalszym rozwoju postępu technicznego i organizacyjnego.

Towarzystwo bierze udział w rozwiązywaniu różnych problemów regionu. Jego członkowie byli autorami wielu prac naukowo - badawczych. Dotyczyły one również budownictwa. Na uwagę zasługuje m. in. opracowanie metody zastosowania technologii Cerbet.

Niektóre prace zyskały nawet uznanie za granicą. Na przykład materiały na temat **„Analiza ekonomiczna przedsiębiorstw materiałów budowlanych"** zostały wykorzystane na zasadzie wymiany międzynarodowej przez Instytut Naukowej Informacji w Moskwie.

TNOiK zorganizował 36 konferencji naukowych, w których uczestniczyło około 6 tys. osób. Niektóre z nich miały charakter ogólnokrajowy np. na tematy „Ekonomiczne i społeczne czynniki rozwoju mleczarstwa i jego rola w gospodarce żywnościowej", „Węzłowe problemy ochrony pracy" czy „Organizacja i funkcjonowanie średniej szkoły zawodowej". Prelegentami byli często pracownicy centralnych instytutów naukowych.

Drugi rok istnieje powołany przez Towarzystwo „Klub Organizacji Pracy", w którym kadra kierownicza może wysłuchać prelekcji o nowych metodach kierowania i zarządzania, a następnie podyskutować nad interesującymi problemami.

TNOiK prowadzi również działalność wydawniczą. Dotychczas wydano skrypty z zakresu prawa administracyjnego, bezpieczeństwa i higieny pracy. Opracowano także poradniki dla mistrzów i służb pracowniczych.

W 1975 r. Towarzystwo nawiązało współpracę z pokrewnym Oddziałem w Zalaegerszeg na Węgrzech. Działacze obu krajów wymieniają swoje doświadczenia w dziedzinie organizacji i zarządzania. (es)

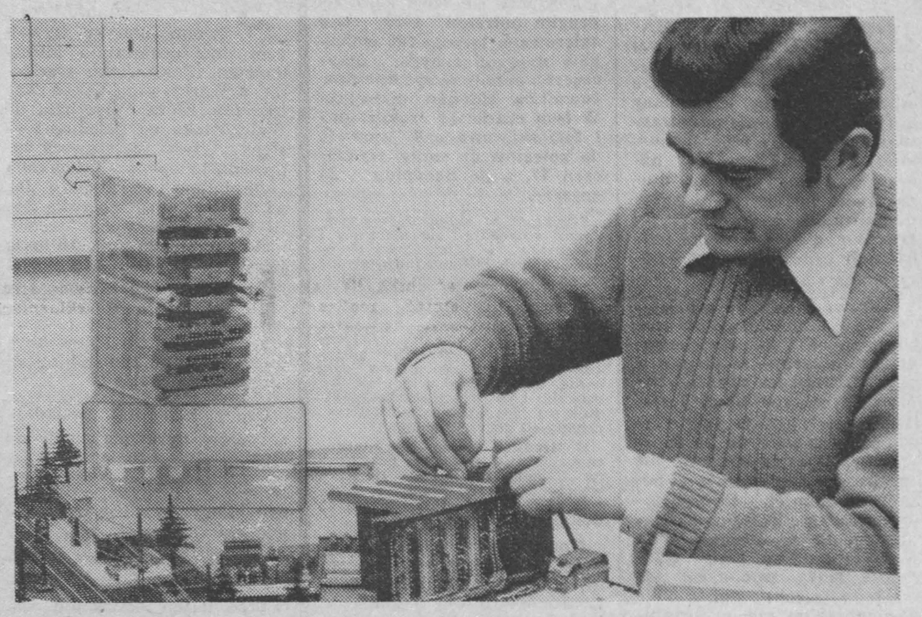

NA ZDJĘCIU: mgr inż. Bolesław Świderski z COBiRTK przy modelowym urządzeniu samoczynnej blokady liniowej. CAF — Dąbrowiecki

Termometr głębinowy

Rosnące zainteresowanie możliwościami eksploatacji morskich bogactw zmusza do podejmowania coraz to nowych badań podwodnego świata, przy pomocy specjalistycznych, specjalnie opracowanych aparatów. Jednym z nowo skonstruowanych przyrządów dla prowadzenia takich badań jest **termograf głębinowy** firmy Sippican Corporation (USA), umożliwiający dokładny pomiar temperatury wód oceanicznych na różnych głębokościach w zasięgu do 2.000 metrów.

Przyrząd składa się z sondy pomiarowej oraz rejestratora graficznego. Działanie rejestratora jest programowane, otrzymywane za pośrednictwem sondy dane przetwarza on automatycznie w postaci ciągłego wykresu temperatury wody w funkcji głębokości. Nowy przyrząd pozwoli m. in. precyzyjniej umiejscawiać ciepłe i zimne prądy morskie.

Zakłady Metalowe PREDOM-Łucznik im. gen. Waltera w Radomiu — to znany w kraju i za granicą producent maszyn do szycia i do pisania. W ostatnich latach produkcja uległa modernizacji. Powstają wyroby o wysokiej jakości i nowoczesności.

W tym roku radomski „Walter" przygotuje około 80 tys. maszyn do pisania na szwedzkiej licencji firmy „Facit". W tej ilości — 60 tysięcy, to maszyny walizkowe, które będą w sprzedaży w naszych sklepach. Na razie jeszcze niewiele — bo około 20 tysięcy sztuk. Ich ilość będzie się systematycznie zwiększać; przyczyni się do tego również trwająca rozbudowa zakładu.

NA ZDJĘCIU: Tadeusz Tołpak pakuje gotowe maszyny. CAF — Stan

Moto ramka

GENEWA-77

Stało się już tradycją, że co roku zamieszczamy „Motoramkę" poświęconą Międzynarodowemu Salonowi Samochodowemu w Genewie, szczególnie prezentowanym na nim nowościom. Tegoroczny salon był 47 z kolei wielkim przeglądem konstrukcji. Inne salony straciły na znaczeniu, odbywają się co dwa lata, jak np. w Londynie, Frankfurcie i Turynie, albo też nie odbywają się wcale np. w Paryżu.

Na uroczystym, jak zwykle, otwarciu nie zabrakło nikogo z wielkich. Wystawcy dopisali: 1100 marek z 28 państw. Premiery modeli 1977 odbyły się w znakomitej oprawie.

Producentem, który nas interesuje szczególnie jest włoski Fiat. Jego wozy były prezentowane na eksponowanym miejscu. Uwagę zwracał nowy model Fiata 132/2000. Powstał on jako uzupełnienie po wycofaniu modelu „130", którego trzylitrowy silnik i komfortowe wyposażenie nie znalazły tak wielu nabywców, jak to przewidywali ludzie z pracowni planistycznych w Turynie. Produkcja „130" została przerwana, a na to miejsce wszedł Fiat 132 z dwulitrowym silnikiem o mocy 115 KM; obok niego w dalszym ciągu produkowany będzie model „132" z jednostka napędowa 1,6 litra. Obydwa samochody wzbogacone są o urządzenia zapewniające wyższy komfort jazdy i większe bezpieczeństwo podróżujących nimi ludzi.

Wozami wzbudzającymi zainteresowanie – tak dzieje się od lat – są samochody japońskie. Pięć firm samochodowych zaprezentowało modele mieszczące się w granicach normy – bez żadnych wystrzałowych pojazdów, bez zbytnich ekstrawagancji. Tak więc Toyota pokazała dwulitrowe Cress Idę (w trzech wersjach nadwoziowych, ale z jednakową pojemnością silnika). Jest to samochód utrzymany w japońskim stylu — wiele okrągłości, spokojna linia nadwozia, wyposażony w rozwiązania ułatwiające jazdę i podnoszące jej bezpieczeństwo. Inna firma — Mitsubishi wystawiła również wóz z dwulitrowym silnikiem — RA 2000 GLX — nie będący specjalną rewelacją.

Uwagę zwiedzających, zresztą przy całym szumie reklamowym nie mogło być inaczej, zwracał pierwszy szwajcarski samochód elektryczny Pilcar. Mimo wielkiego szumu, nie stanowi on żadnej rewelacji: szybkość do 90 km/h, cztery osoby, zasięg 120 km.

Natomiast rewelacyjnie, przynajmniej w cenie, prezentuje się najnowszy bolid Petera Monteverdiego — Sierra Berline. Z innych w tej klasie nowości odnotować warto premiery Rolls Royce Silver Shadow II i Mercedesa coupe.

Samochodem wzbudzającym uzasadnione zainteresowanie jest ostatni model Porsche'a — 928, którego sportowa sylwetka uzasadniona jest jego osiągami. Ośmiocylindrowy silnik o pojemności 4,5 litra i mocy 240 KM zapewnia mu szybkość 235 km/h. Rozwiązania wielu elementów np. zawieszenia są nietypowe i warte szerszego omówienia, podobnie ma się sprawa z tzw. lukiem bezpieczeństwa i wieloma innymi nowościami technicznymi, o które postarała się firma ze Stuttgartu. O tych i innych sprawach w kolejnym wydaniu „M". (jag)

Kolejna wersja samochodu z elektrycznym napędem. Tym razem jest to produkt szwedzkiej firmy Volvo. Próby drogowe odbywają się nie tylko w mieście, ale i na szosach pozamiejskich. CAF — Pressens

Stress i choroba wrzodowa

Rola czynników psychologicznych w powstawaniu schorzeń przewodu pokarmowego została potwierdzona naukowo. Krakowska **Akademia Medyczna**, podejmująca szerokie badania nad zdrowiem ludzi pracy z różnych środowisk, starała się ustalić **czynniki psychologiczne**, wpływające na powstawanie choroby wrzodowej żołądka i dwunastnicy. W tym celu rozprowadzono ankiety, m. in. wśród ludności wiejskiej, na podstawie których wyselekcjonowano grupę kontrolną — poddając ją następnie szczegółowym badaniom medycznym, łącznie z psychologicznymi.

Ankieta psychologiczna zawierała 43 pytania. Średnia wieku odpowiadających — w większości mężczyzn — wynosiła 39 lat. 50 proc. miało podstawowe wykształcenie. U badanych wytypowano sytuacje budzące napięcie psychologiczne — i powiązanie ich z dolegliwościami przewodu pokarmowego. Większość ankietowanych doszukiwała się źródeł stressu nie w warunkach pracy, a w stosunkach domowych, przy czym chorzy z reguły wykazywali małą tolerancję na sytuacje konfliktowe, nie widząc sposobów na rozładowanie napięć psychologicznych.

(PAI)

Dla rolnictwa

MIESZANKA NA ZIELONKĘ

W Związku Radzieckim na Ukrainie i na Polesiu uprawia się na zieloną paszę łącznie groch ze słonecznikiem, które dają przy wczesnym siewie więcej zielonej paszy niż groch zasiany z kukurydzą lub jęczmieniem. Uprawa grochu ze słonecznikiem daje wysokie plony zielonki w granicach 450 do 470 q z ha, zawierającej od 5.900 do 6.190 jednostek karmowych i od 115 do 121 kg białka strawnego.

SOK W ŻYWIENIU

Gruziński Instytut Zootechniczno-Weterynaryjny prowadził badania nad białkowo-witaminową wartością pokarmową soku roślinnego jako zamiennika mleka przy żywieniu cieląt i prosiąt. Sok otrzymywano przez rozdrobnienie lucerny i prasowanie, a także uzyskiwano go z 10 innych roślin pastewnych. Najlepsze rezultaty otrzymano przez dodatek do soku serwatki w stosunku do 2 kg soku — 1 kg serwatki.

MĄCZKA WITAMINOWA Z LIŚCI

Leśny Instytut Badawczy w Kazachstanie prowadził prace doświadczalne nad produkcją mieszanek witaminowych z liści i młodych gałązek brzóz i osik, które w różnych okresach wegetacji zawierają określone ilości karotenu. Zawartość ta wynosiła średnio dla liści brzozy 13,7 mg/kg, a wliściach osiki 25,3 mg na kg suchej masy. Dotychczas przemysł produkujący mieszanki paszowe korzystał przeważnie z igliwia sosnowego.

(PAI)

Miliony za ziemniaki

Jednym z zasadniczych warunków zwiększenia plonu ziemniaków jest wysoka jakość materiału sadzeniakowego. Rozwijanie produkcji sadzeniaków na terenie województw: **białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego** nie jest przypadkowe. Sprzyjają temu przede wszystkim warunki przyrodniczo-glebowe. Teren **Suwalskiego zaliczany jest do strefy I-szej,** gdzie wyradzanie się ziemniaków następuje najwolniej; natomiast tereny woj. białostockiego i łomżyńskiego — do strefy II-giej.

Z tych też względów białostocka „Centrala Nasienna" — oprócz produkcji sadzeniaków na potrzeby własnego terenu — zaopatruje w nie także województwa południowe. Pokaźna część sadzeniaków jest eksportowana.

Dla przykładu: na plan 113 tys. ton w roku 1976 sadzeniaków ziemniaka wyprodukowano 118 tys. ton, z czego 56 tys. ton przeznaczono **na zaopatrzenie własnego** terenu (planowe odnowienie, kontraktacje, pola nasienne), 44 tys. ton zostało wysłanych do innych województw, natomiast około 18 tys. ton sprzedamy wiosną za granicę.

Producenci sadzeniaków ziemniaka osiągają znacznie **wyższe plony** w porównaniu do przeciętnych w kraju. Tym niemniej występują jeszcze znaczne rezerwy. Produkcja sadzeniaków ziemniaka w latach 1977—1980 — ze względu na większe zapotrzebowanie — będzie wzrastać i wyniesie docelowo **około 150 tys. ton**. Będzie to osiągnięte przede wszystkim poprzez **zwiększenie wydajności z hektara**.

Aby te zadania były w pełni wykonane, białostocka „Centrala Nasienna" podjęła **szereg działań. Wiosną zainstalowano** w zakładach przerobu, przechowalnictwa i odbioru ziemniaków w Grajewie i Białej Piskiej nowoczesne urządzenia z importu do sortowania i konserwacji ziemniaków. Dla wszystkich rejonów zamkniętych opracowano repartację odmian ziemniaków zrejonizowanych na terenie województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego, uwzględniając zarówno naturalne warunki jak i potrzeby handlowe.

Ponadto w tym roku sprowadzono kilka nowo wyhodowanych odmian ziemniaków, które będą rozmnażane w miejscowych stacjach hodowli roślin oraz reprodukowane w gospodarstwach rolników indywidualnych, położonych w rejonach zamkniętych. Z odmian wczesnych pozyskano sadzeniaki odmiany **IRYS**, z odmian średniowczesnych **POLĘ**, natomiast z odmian późnych **JANKĘ** i **NAREW**.

Zainteresowanie uprawą ziemniaków jest duże. Wynika to z opłacalności i uzyskiwanych korzyści. Np. rolnicy za sprzedane jesienią ub. roku ziemniaki — w ramach zawartych z „Centralą Nasienną" umów kontraktacyjnych — otrzymali **około 137 mln złotych**; natomiast za ziemniaki przechowane i sprzedane wiosną br. otrzymają około 250 mln złotych.

Najwyższe korzyści finansowe, jak też najlepsze wyniki produkcyjne osiągają rolnicy w zespołach, umożliwiających tworzenie **upraw zblokowanych**. W bieżącym roku produkcję ziemniaków będzie prowadzić 36 zespołów na obszarze około 200 ha.

inż.
STANISŁAW POGORZELSKI
„Centrala Nasienna"
w Białymstoku

Kto się boi kontrolerów?

WŁADYSŁAW SARCZUK jest już na emeryturze, ale na nadmiar wolnego czasu narzekać nie może. Co drugi dzień przychodzi do gmachu WRZZ w Białymstoku, gdzie znajduje się Zespół Koordynacyjny Kontrolerów Społecznych. Nie siada za biurkiem, lecz przy małym stoliku, gdzie są petenci. Rozkłada teczki, papiery, wysyła zawiadomienia. To jest jego praca społeczna, za którą nie płacą mu ani grosza. Tak samo jak wszystkim społecznym kontrolerom, których w województwie białostockim jest 1048.

Gdy społeczni kontrolerzy wchodzą do sklepu, niektórym kierownikom drżą ręce. A jak mają nie drżeć, gdy — na przykład — przy zmianie ceny kawy, ujawniono, że jedna z kierowniczek schowała 14 paczek „Super"? Potem je położyłaby na półkę, ale sumę, stanowiącą różnicę w cenie, wzięłaby już do swojej kieszeni. Dlatego w niektórych sklepach kontrolerów nie lubią. Są wścibscy: zajrzą pod ladę, na zaplecze. I trudno ich przekonać, że np. wyższą cenę za towar pobrano przez pomyłkę, a karkowina znalazła się pod ladą z powodu... niedopatrzenia.

Najbardziej pracowitym okresem dla związkowych kontrolerów społecznych był III kwartał ubiegłego roku. Chodzili na kontrolę dwa razy dziennie Bogumiła Olżańska, Henryk Stawowczyk, Władysława Kunicka, Bogusław Piasecki, Józef Choroszucha i Helena Łupińska — kończyli pracę w swoich zakładach i wyruszali do sklepów. Przedtem musieli się zaopatrzyć w zaświadczenie upoważniające ich do kontroli, a po powrocie trzeba było szybko sporządzić protokół.

Kontroler jest czasem uważany za „intruza" i musi mieć mocne nerwy i dużo cierpliwości. Staje np. kontrolerka w kolejce w sklepie warzywno-owocowym. Kiedy już jej zważą kilogram jabłek, zaczyna wybierać z torebki zgniłe owoce. Klienci robią to w domu i narzekają, że za 19 złotych kupili same „zgniłki". Kontrolerka zostawia w sklepie zepsuty towar, a ponieważ nie obywa się przy tym bez dyskusji — klienci, oczekujący na swoją kolejkę przy ladzie, zaczynają się niecierpliwić, dogadywać, przynaglać, a nawet dziwić, że ktoś może być taki marudny. Nie jest więc to praca wdzięczna.

Kontrolerom zależy na tym, aby spraw kwalifikujących się do ukarania, było jak najmniej. I każda poprawa w zaopatrzeniu i funkcjonowaniu handlu ich cieszy, bo widzą w tym i rezultat swojej społecznej działalności.

Nie zawsze jednak w protokóle pokontrolnym można napisać, że wszystko było w porządku. **W ostatnim kwartale roku ubiegłego skontrolowano w województwie białostockim 619 sklepów spożywczych. Stwierdzono w niektórych sklepach m.in. ukrywanie towarów, pobieranie zawyżonych cen, nieprawidłowe dzielenie mięsa na sprzedaż ranną i popołudniową.**

Posypały się więc kary. W drugim półroczu 1976 roku skierowano łącznie 106 wniosków dyscyplinarnych, dotyczących przede wszystkim pracowników sklepów mięsnych. W tym czasie do prokuratury i MO skierowano 4 sprawy, do kolegiów do spraw wykroczeń 17, a do Sanepidu 23 sprawy.

Przykład: w sklepach warzywnych sprzedaje się marchew i pietruszkę w kilogramowych opakowaniach. Klient musi wydać 20 zł na włoszczyznę, bo mniejszych porcji nie ma.

W Czeremsze ujawniono duże braki w zaopatrzeniu sklepu w niektóre artykuły spożywcze (np. w rannych kolejkach po mleko ustawiało się 100 osób). Na całą osadę, gdzie tylko w kolejnictwie pracuje 1.500 mieszkańców, znajduje się jeden sklep spożywczy, czynny od godz. 8 do 16.

W Brańsku sklep jest dobrze zaopatrzony i zadbany, natomiast na sąsiedni sklep w Boćkach wciąż skarżą się klienci. A przecież oba sklepy należą do jednej Gminnej Spółdzielni.

Kontrolerzy często napotykają na nieporządek panujący w lokalach handlowych i gastronomicznych. Tegoroczne kontrole ujawniły np. niechlujstwo w białostockiej „Kasztelance" i „Astorii".

Nic dziwnego, że na widok społecznych kontrolerów denerwują się niesumienni pracownicy wielu placówek handlowych i gastronomicznych.

(as)

Wczoraj pytanie - dziś odpowiedź

Stanisław Gradek z BIAŁEGOSTOKU poinformował nas, że od kilku dni oczekuje na dostawę zamówionego gazu w butli. Terminy uzgadniane z dystrybutorem nie są dotrzymywane z winy przedsiębiorstwa. Czytelnik pyta za naszym pośrednictwem, jak długo tracić ma jeszcze czas w oczekiwaniu na transport i tym samym — jak długo pozbawiony będzie możliwości korzystania z gazu?

Kierownik zakładu zajmującego się realizacją zamówień na dostawę gazu bezprzewodowego obiecuje, że jeszcze w dniu dzisiejszym nasz czytelnik otrzyma spóźnioną dostawę. Niestety, przez cały tydzień, począwszy od 21 do 26 marca spiętrzała się ilość nie zrealizowanych dostaw z powodu trudności transportowych. Zwykle okres oczekiwania klienta na dostawę trwa w zależności od liczby zgłoszeń z danego rejonu, od jednego do trzech dni. We wspomnianym czasie wydłużył się on do czterech, a nawet pięciu dni. Sytuacja taka nie powinna się w najbliższym czasie powtórzyć, a zaległości już są nadrabiane.

(apo)

Siemiatycze

Jak widzę swoje miasto?

Z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół **Siemiatycz** wśród miejscowej młodzieży szkół średnich został ogłoszony konkurs na prace plastyczne, których tematem miało być miasto. Efektem jest wystawa otwarta w miejscowym Muzeum Regionalnym. Być może wyłonią się młodzi następcy nieżyjącego już Charytona, lub też aktualnie tworzących — Brzeskiego, Wiszenki czy Feista. (MM)

Książka życzeń i zażaleń

„W marcu 1976 r. Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych z Białegostoku rozkopało ul. Krasickiego w Grajewie. W kwietniu roboty stanęły. W roku bieżącym ponownie zaczęto kopać.

— Do dziś — piszą mieszkańcy tej ulicy — nie mamy którędy chodzić do pracy. Nie możemy przywieźć opału do mieszkań. Wracaliśmy się w tej sprawie do kierownika budowy, żeby zrobiono jakąś kładkę. Wykopy są głębokie, żadnego zabezpieczenia tam nie ma i w dodatku ulica jest słabo oświetlona tak, że można kark skręcić" (zp)

Trwa budowa pierwszej białostockiej estakady przy ul. Gagarina.
NA ZDJĘCIU: przy pracy brygada Jana Chomienia z Płockiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych.
Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Dziś w Filharmonii

Gościnny występ Opery Kameralnej

Studium Wiedzy o Teatrze proponuje dziś swoim stałym bywalcom oraz pozostałym mieszkańcom Białegostoku spotkanie z Warszawską Operą Kameralną, która przybyła do Białegostoku na gościnne występy. Artyści warszawscy zaprezentują operę **Talemanna** „Pimpinione" w reżyserii **Jana Kulmy**, ze scenografią **Zofii Wierchowicz**, pod kierownictwem muzycznym **Juliusza Borzyma**. W spektaklu udział wezmą: **Ewa Ignatowicz, Leszek Zawadzki, Marian Tiszler** i **Jan Muszyński** (soliści) oraz dwie partie śpiewaków, dwie partie mimiczne i zespół instrumentalny.

Osoby, które nie posiadają karnetów uprawniających do udziału w zajęciach Studium Wiedzy o Teatrze, mogą nabyć bilety w Towarzystwie Kultury Teatralnej (Kilińskiego 8) i ewentualnie w kasie Filharmonii przed spektaklem, na co jednak nie radzimy liczyć, bo „Pimpinione" cieszy się zasłużoną sławą i większość biletów zostanie prawdopodobnie sprzedana w godzinach przedpołudniowych. Początek spektaklu o godz. 20.

(er)

Turniej „Złota Kielnia" rozpoczęty

Ambicją każdego ucznia jest jak najlepsze przygotowanie się do przyszłej pracy zawodowej, zdobycie mistrzostwa w swoim zawodzie, a więc o maksymalne wykorzystanie szans i możliwości poznania w szkole wybranego zawodu. Z tą myślą organizatorzy **VI Młodzieżowego Turnieju „Złota Kielnia"** zwrócili się do młodzieży szkół budowlanych o gremialne uczestnictwo w eliminacjach szkolnych. Odbyły się one niedawno, a wzięło w nich udział blisko dwa tysiące uczniów i członków OHP z naszego województwa.

W Zarządzie Wojewódzkim ZSMP, który jest głównym organizatorem imprezy, dowiedzieliśmy się, że turniej spotkał się z zainteresowaniem uczniów, nauczycieli, członków i aktywistów organizacji młodzieżowych. Szczególnie z dużym zaangażowaniem i zrozumieniem dziewczęta i chłopcy odpowiedzieli na słowa I sekretarza KC PZPR **Edwarda Gierka** wygłoszone na Kongresie Młodzieży Polskiej — **„Niech każdy młody Polak sięga po sukces, po mistrzostwo w pracy, po lepsze wyniki w nauce i pomyśli co więcej i lepiej może zrobić dla Ojczyzny"**

Program turnieju łączy ze sobą elementy wiedzy praktycznej i teoretycznej, tak z zakresu specjalistycznego, jak i ogólnozawodowego. Dyrekcje szkół widzą w turnieju możliwość dalszego uaktywnienia procesu dydaktyczno-wychowawczego, poprawienia wyników nauczania, rozwinięcia szerokiej akcji preorientacji zawodowej oraz uzyskania lepszych efektów produkcyjnych.

Kolejną okazją zaprezentowania społeczeństwu dorobku uczniów szkół zawodowych będą eliminacje rejonowe Turnieju „Złota Kielnia". Odbędą się one w Białymstoku w dniach 29—31 marca, w gmachu CZSP przy ul. Nowotki 1.

(fis)

WPHW otrzymało nowe magazyny

Zanim towar trafi na półkę sklepową, odbywa długą drogę. Jednakże czas jej trwania zależy oprócz właściwej organizacji transportu także od wielu innych czynników. Wśród nich poczesne miejsce zajmuje składowanie. Warunki magazynowania są nie tylko podstawą utrzymania pierwotnej jakości towaru, ale i możliwości dysponowania nim. Oczywistym jest zatem, że oprócz transportu od nich najczęściej zależy tempo, w jakim uzupełnia się towary.

Magazyn, który ma sprostać wszystkim warunkom właściwego składowania, to pomieszczenie, w którym jest możliwość utrzymania w miarę stałej temperatury, gdzie można złożyć towar bezpiecznie, ponadto móc nim swobodnie manewrować.

Można sobie zatem wyobrazić radość białostockich menadżerów spod znaku Merkurego, gdy otrzymali ostatnio pomieszczenia magazynowe spełniające wszystkie wymienione warunki. Powstały one kosztem 47 milionów złotych i choć nie pokrywają w pełni potrzeb działającego w trzech województwach Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego — stanowią solidną bazę. Można w nich nie tylko właściwie przechować towar, ale też szerokie pola manewrowe pozwalają na zmechanizowanie wielu czynności. Poprawiły się więc warunki pracy załogi.

W przyległym do magazynów budynku administracyjnym udało się zorganizować wzorcownie branżowe, co w poważnym stopniu poprawi organizację obrotu towarowego. Wystawione wzorce towarów ułatwiają kierownikom sklepów wybór asortymentu, często aktywizując sprzedaż artykułów mniej znanych.

Wzorcownie: sprzętu turystycznego, radiowo-telewizyjnego, oświetleniowego i zmechanizowanego oraz całej branży papierniczej spełniają także rolę placówki kształcącej młodych adeptów sztuki handlowania, którzy właśnie tu poznają towar i możliwości eksponowania go.

Nową obszerną bazę białostockiego WPHW zlokalizowano przy ul. Hurtowej — zaspokoi ona przynajmniej w części poważne potrzeby składowania. (n-c)

BIAŁYSTOK — przy ul. Gagarina leży ok. 50 metrów kabla energetycznego, pewnie pozostałość po budowlanych.
Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Radia dla samotnych

Tym spośród Czytelników, którzy przeoczyli nasze informacje na temat działalności grupy uczniów Technikum Elektrycznego w Białymstoku, przypominamy, iż podjęli się oni zbierania starych odbiorników radiowych, reperowania ich, a następnie wręczania ludziom samotnym. Dotychczas zebrano ponad 50 odbiorników różnych typów. Część z nich znajduje się w naprawie, a jeden został już wręczony.

Kolekcja młodych opiekunów społecznych powiększy się wkrótce o telewizor. Chęć ofiarowania go zgłosił ob. **Władysław Bogdanowicz.** Aparat jeszcze działa, ale wymaga naprawy. Ponadto ob. **Leopold Popławski** zadeklarował ofiarowanie radia. Dziękujemy.

(er)

Szczepienia ochronne

W dniach 29, 30 i 31 kwietnia br. w Białymstoku będą przeprowadzone szczepienia ochronne przeciwko chorobie Heinego - Medina doustną kroplową szczepionką.

Szczepieniom podlegają dzieci, które dotychczas nie otrzymały 3-krotnych szczepień podstawowych oraz dzieci, które podlegają szczepieniom powtórnym — w rok po ukończeniu cyklu szczepień podstawowych. Dzieci kwalifikowane są po przebadaniu przez lekarza pediatrę.

Punkty szczepień będą organizowane w poradniach dziecięcych i żłobkach. Apelujemy do rodziców o zgłaszanie się z dziećmi w dniach wyznaczonych przez poradnię, obowiązkowo z książeczką zdrowia dziecka. (BM)

Krew — darem życia

Uczelnie wojskowe czekają

Wnet rozpoczną się egzaminy wstępne na wyższe uczelnie. Czas więc zdecydować, jaki wybrać kierunek studiów. Informowaliśmy już o warunkach przyjęcia i nauki w wyższych uczelniach wojskowych. Dziś prezentujemy studentów, pochodzących z naszego regionu, którzy jednocześnie zdobywają szlify oficerskie i dyplomy magistra inżyniera.

Na spotkania z uczniami szkół średnich nie trzeba specjalnie zapraszać plut. pchor. **Mirosława Zechmana.** Ile tylko razy jest na urlopie, przychodzi do Liceum Ogólnokształcącego w Dąbrowie Białostockiej, którego jest absolwentem. Rozmawia z uczniami tej szkoły, zapoznaje ich z warunkami nauki w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu, z możliwościami rozwoju żołnierzy zawodowych. Jednym słowem, prowadzi dobrą robotę w rekrutacji kandydatów do szkół wojskowych.

Podczas spotkań uczniowie pytają, jakie osiąga wyniki w nauce i w uprawianych dyscyplinach sportowych, ile otrzymał wyróżnień itp.

Plut. pchor. Mirosław Zechman po drugim roku nauki osiągnął średnią ocen 4,4. Takiej oceny nie powstydziłaby się większość uczniów szkoły średniej. Zasłużył już na brązową odznakę „Wzorowy Podchorąży". W środowisku jest znanym sportowcem. Uprawia podnoszenie ciężarów (waga lekka) i osiąga w tej dyscyplinie dobre wyniki. Jest członkiem ZSMP i aktywnie działa w organizacji młodzieżowej.

Przełożeni stwierdzają, że kadet **Jerzy Dziewiątkowski** jest żołnierzem energicznym, wykazującym sporo inicjatywy. W nauce osiąga dobre i bardzo dobre wyniki. Wiele czasu poświęca na pogłębianie swej wiedzy na gruntowne przyswojenie przerabianego materiału szkoleniowego. Włącza się aktywnie do pracy społecznej. Cechuje go pilność, punktualność i duże wyrobienie towarzyskie.

Droga kadeta Jerzego Dziewiątkowskiego do szkoły chorążych była długa. Technikum Budowlane w Sokółce ukończył w 1975 roku. Nie mógł jednak podjąć wówczas decyzji, aby ubiegać się o przyjęcie do wojskowej szkoły zawodowej. Nie był w pełni o słuszności tej decyzji przekonany, odradzali mu także koledzy. Poszedł więc do pracy. Jednak nie mógł wyzbyć się marzeń o mundurze. W 1976 roku złożył dokumenty do szkoły chorążych. Obecnie jest z tego bardzo zadowolony.

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Pionący wieżowiec", prod. USA (od lat 15), godz. 10, 13.10, 16.20 i 19.30 (ostatnie dni).

„Ton" — „Za rok, za dzień, za chwilę", prod. polsk., kol. (od lat 15), dod. — „Za ciosem", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Czterej muszkieterowie", prod. panamsk. (od lat 12), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Studio" — „Nashville", prod. USA, panor. (od lat 15), godz. 16 i 19.

„Związkowiec" — DKF „GAG" — Przegląd filmów Piotra Andrejewa i spotkanie z reżyserem: „Oto jest głowa zdrajcy", prod. USA (od lat 15), godz. 20 (ostatni dzień).

„Spotkanie" — nieczynne.

„Kolejarz" — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Dąbrowa Białostocka — „Pożegnanie z filmem" — „Most", prod. jugosł. (od lat 15).

Hajnówka — „Ślady", prod. włosk. (od lat 15).

Sokółka — „Nadorajda", prod. polsk. (od lat 12).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Milienium" — „Oddział", prod. USA (od lat 15).

Grajewo — „Pożegnanie z filmem" — „Łobuz", prod. franc. (od lat 15).

Kolno — „Ostatnie zadanie", prod. USA (od lat 18); Film studyjny — „Miłość i anarchia", prod. włosk. (od lat 18).

Zambrów — „Sekcja specjalna", prod. franc. (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Od siedmiu wzwyż", prod. USA (od lat 18).

Suwałki „Merkury" — „Noc amerykańska", prod. franc. (od lat 15).

Augustów — „Wrzos", prod. polsk. (od lat 12); Film studyjny — „Wdowa Cuderac", prod. franc. (od lat 15).

Ełk „Polonia" — „Godziny grozy", prod. ang. (od lat 15).

Ełk „Orzeł" — „Słodki dom", prod. belg.

Ełk „Zorza" — „Ucieczka gangstera", prod. USA (od lat 18).

Ełk „Studio" — „Hostessa", prod. NRD (od lat 15).

Giżycko — „Romantyczna Angielka", prod. ang. (od lat 18).

Mikołajki — „Trędowata", prod. polsk. (od lat 12).

Olecko — „Trędowata", prod. polsk. (od lat 12).

Orzysz — „Trzęsienie ziemi", prod. USA (od lat 15).

Pisz „Stolica" — „Tomasz", prod. franc. (od lat 15).

Ruciane-Nida „Gaj" — „Niewierna żona", prod. franc. (od lat 18).

Węgorzewo — „Hubal", prod. polsk.; „Pójdę z wami", prod. radz. (od lat 12).

MUZEA

Muzea — w Białymstoku, Łomży i Suwałkach — nieczynne.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 3 — W ramach „GARP" rysunki Szymona Kobylińskiego — wystawa czynna codziennie w godz. 9—21.

Pawilon Wystawowy BTPSP, ul. Zamkowa 2 — Tkaniny Zespołu Plastycznego z Monieckiego Domu Kultury — wystawa czynna codziennie w godz. 17—19.

radio i tv

RADIO

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.09, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Rzeszowa; 5.06 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Nowości muzyki instrumentalnej; 9.05 Język polski kl. I—II; 9.25 Tańce ludowe z różnych stron świata; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 Niezapomniane stronice; 10.40 Instrumentarium jazzowe — organy; 11.00 Tu radio kierowców; 11.15 Ekspres muzyczny; 11.30 Koncert przed hejnałem; 12.25 Muzyczny seans filmowy; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Śpiewa T. Charles; 13.35 Wieś tańczy i śpiewa; 14.03 Od menueta do polonezа; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 J. Ptaszyn-Wróblewski przedstawia; 16.11 Propozycje do listy przebojów; 16.35 Z dużych i małych płyt; 16.55 Huta „Katowice" ma głos; 17.00 Radiokurier; 17.20 Parada piosenki polskiej; 17.40 Z kompozytorskiej teki; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.33 Przeboje non-stop; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Mistrzowie nastroju — S. Wonder; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.25 Dźwiękowy plakat reklamowy; 20.35 Koncert życzeń; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Aktorzy i piosenki; 21.40 Z archiwum jazzu; 22.23 M. Chevalier; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Minirecital M. Koterbskiej; 23.15 Muzyka na estradach świata.

PROGRAM II
219.6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny WORTV; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język francuski; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Poranne rytmy; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Przed pierwszym dzwonkiem; 7.45 Poranek z Rossinim; 8.35 My 77; 8.45 Muzyka spod strzechy; 9.00 Rachmaninow i najlepsi z jego współczesnych; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 „Święta" — opow.; 10.20 Rachmaninow; 10.40 Z robotniczego rodowodu; 11.00 Historia kl. VIII; 11.24 Rachmaninow; 11.35 Porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Melodie kurpiowskie; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. w opracowaniu zespołu; 12.25 „Portret rodzinny" — fragm. opow.; 12.45 Rachmaninow; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Wszystkie koncerty klawesynowe Bacha; 15.00 Zawsze o 15; 15.40 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 16.30 Melodie z operetek; 16.50 „Sprawy wrażliwe i drażliwe" — kom. H. Kaszkowiaka; 17.00 Pieśni ludowe Rumunii; 17.20 Reportaż lit.; 17.40 Recital z nagrań A. Schnabbla; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19.00 Koncert na temat; 19.30 Notatnik kulturalny; 19.45 Arcydzieła kameralistyki; 20.20 Prokofiew: I Koncert Skrzypcowy; 20.45 Gra J. Sebesty'en; 21.45 Wiadomości sportowe; 21.55 Teatr PR: „Serca ocalone"; 22.35 Hommage a Britten.

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 6.05 Między snem a dniem; 8.05 G. Miller; 8.30 Co kto lubi; 9.00 Spiąca królewna — odc. pow.; 9.10 Zespół „Bembem"; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Utwory kameralne Schuberta; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Bluesy instrumentalne; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Samotny lot" — odc. pow.; 14.00 Z muzyki włoskiego i francuskiego baroku; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Kwadrans akademicki; 15.45 Ballady; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Wariacje na tematy Griega; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Poczta UKF; 17.40 W książkach i w życiu; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Wizyta w „Piwnicy pod Baranami"; 19.00 „Baron von Goldring" — odc. pow.; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Śpiąca królewna" — odc. pow.; 20.00 „Deszczowy dzień"; 20.10 Konsonanse i dysonanse; 20.50 60 minut na godzinę; 21.50 Wokalizy Ł. Prus; 22.08 A. Gilberto; 22.15 Trzy kwadranse jazzu; 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia; 6.15 Radio — szkole; 6.30 Zespół Instrumentalny „Grająca Tabakierka"; 6.45 Poranne rytmy; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Mozaika melodii i piosenek; 7.25 Danie na dziś; 7.30 Mozaika melodii i piosenek; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.00 Wychowanie obywatelskie kl. I—II; 11.30 Śpiewa L. della Casa; 11.55 Grają Marek i Wacek; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. w opracowaniu zespołu; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Szkoła mistrzów; 13.15 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Wychowanie muzyczne dla szkół średnich; 14.25 „Litwin i Andegawenka" — odc. pow.; 14.35 „W Jezioranach"; 15.05 „Opinia" — rep.; 15.30 Teatr PR: „Pan Wołodyjowski"; 16.05 Muzyka w krainie Helwetów; 16.50 „Sprawy wrażliwe i drażliwe" — kom. H. Kaszkowiaka; 17.00 Tylko tango; 17.15 „Siedem dni w sporcie" — mag. L. Tarasiewicza; 17.30 „Gwiazdy prezentują — Jacek Lech" — aud. sł.-muz. J. Papaja; 17.55 Wiadomości; 18.00 Muzyka i Aktualności (z p. I); 18.25 Język niemiecki; 18.40 Tygodniowy przegląd audycji oświatowych i popularnonaukowych; 19.00 O zdrowie człowieka; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Płyty, o których się mówi; 20.30 XXXI Settimane Musicale — Ascona 1976; 22.15 Radiowe portrety Polaków; 22.35 Melodie do słuchania we dwoje.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA

PROGRAM I

12.45 i 13.25 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia.
15.50 NURT — Filozofia.
16.25 Program dnia.
16.30 Dziennik TV (kolor).
16.40 Obiektyw — program województw: katowickiego, bielskiego, częstochowskiego, opolskiego.
17.00 Dla dzieci: Zwierzyniec (kolor).
17.55 Radar.
18.10 „Znaki szczególne" — film ser. prod. polsk.
19.00 Dobranoc.
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Teatr TV: na świecie: W. Szekspir — „Wszystko dobre, co kończy się dobrze" — spektakl TV ang. (kolor).
22.25 Camerata przedstawia — „Z wizytą w Poznaniu" — sprawozdanie z podróży.
22.50 Dziennik TV (kolor).

PROGRAM II

16.15 Język niemiecki
16.40 Studio Bis.
16.45 Śpiewa węgierska grupa „Syrius".
17.00 Goście pana Zygmunta.
17.20 Rozmowa z red. Kopelem.
17.25 „Norma" raz jeszcze" — rep. z La Scali.
17.40 „Nakia" — I odc. filmu fab. prod. ameryk.
18.35 Śpiewa Tony Patton.
18.40 Program lokalny.
19.00 Dobranoc.
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Studio Bis.
20.35 „Adam Musiał" — rep.
20.50 Śpiewa Marie Laforet.
21.05 Rozmowa Fibak — Borg.
21.20 „Niki Lauda i James Hunt" — film.
21.45 Marek i Wacek — program rozrywkowy.
22.05 24 godziny (kolor).
22.15 Rozmowa z red. Jackiem Borkowskim.
23.10 NURT — Matematyka.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

Pomoc drogowa — tel. 981.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Informacja o lekach — tel. 9

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-05.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 28.III.1977 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: wewnętrzny, reanimacja.

Szpital Neurologiczny, w Choroszczy, tel. 270-51.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-65 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Rejon Energetyczny Sokółka powiadamia odbiorców energii elektrycznej, że w związku z modernizacją istniejących urządzeń wystąpią przerwy w dostawie energii w niżej podanych terminach w miejscowościach:
— w dniu 31.03.1977 r. od godz. 8 do godz. 12 Małyszówka III i IV, Cegielnia, Miedzianowo II, III, IV i V, Hamulka, Zwierzyniec Mały, Zwierzyniec Wielki II i Hydrofornia, Olsza, Lewki, Pięciowłoki, Grodzisk, Sadek III;
— w dniu 4.04.1977 r. od godz. 7 do godz. 15 Suchodolina, Sadowo I, II, III, Nowinka, Słomianka III.
Bliższych informacji udziela Rejonowa Dyspozycja Ruchu Sokółka telefon 21-52 codziennie w godzinach od 6 do 22.
K 1239-1

Gazeta Współczesna

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczne, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy zagraniczni płacą o 50% droższą od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Prasy i Książek „Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00. Łomża ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. B-3

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki ul. Kościuszki 84, tel. 10-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wesołowskiego 1, 75-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty. Zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę za zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki ul. Kościuszki 84, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013.

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia

JÓZEFIE GRODZKIEJ

z powodu śmierci

Matki

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy PGR Zalesie.

k 1246-1

W dniu 21 marca 1977 roku zmarł

adwokat Remigiusz Woroszyło

członek Białostockiej Izby Adwokackiej.
W Zmarłym tracimy dobrego prawnika i prawego, szlachetnego Kolegę.

g 1311-1

Wyrazy szczerego współczucia

ZDZISŁAWOWI ŻYLIŃSKIEMU

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Kierownictwo, Rada Zakładowa i pracownicy Stacji Radiowych i Telewizyjnych w Białymstoku.

k 1257-1

Gorące wyrazy wdzięczności i najserdeczniejsze podziękowanie znajomym, sąsiadom, pracownikom Spółdzielni Kółek Rolniczych w Szepietowie i wszystkim tym, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszego kochanego męża i tatusia

Władysława Przeździeckiego

składa pogrążona w głębokim smutku
żona, córka i synowie.

g 1314-1

Dyrekcji i współpracownikom przedsiębiorstw: „Polmozbytu", PKS Towarowy i Osobowy, FPiU, i ZPiUJ „Inwestprojekt", koleżankom i kolegom, przyjaciołom, sąsiadom, znajomym, którzy okazali wiele pomocy i serca, oraz wzięli udział w pogrzebie nieodżałowanej pamięci najukochańszego Męża i Ojca

Wincentego Czajkowskiego

serdeczne podziękowanie składają
żona i dzieci.

g 1269-1

Wyrazy żalu i współczucia

ob. KAZIMIERZE KAMIŃSKIEJ

z powodu śmierci

Męża

składają:
Rada, Zarząd, pracownicy Spółdzielni RRR oraz koledzy rzemieślnicy.

k 1241-1

Wyrazy szczerego współczucia

kol. mgr KRYSTYNIE KLEPACKIEJ

z powodu zgonu

Matki

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i pracownicy Zespołu Szkół Rolniczych w Ełku.

k 1223-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. STEFANOWI JAWOROWSKIEMU

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy POPN „CPN" w Białymstoku.

k 1229-1

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

kol. TADEUSZOWI PUCIATEMU

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Zakładów Meblarskich Spółdzielni Pracy w Białymstoku.

k 1243-1

Wyrazy głębokiego współczucia

inż. JERZEMU DOJNIKOWSKIEMU

Przewodniczącemu KZ SIMP
z powodu zgonu

Matki

składają:
koleżanki i koledzy z KZ SIMP przy FPiU.

g 1308-1

Wyrazy głębokiego współczucia

inż. JERZEMU DOJNIKOWSKIEMU

Głównemu Konstruktorowi FPiU
z powodu zgonu

Matki

składają:
wsnółpracownicy.

g 1309-1

Wyrazy głębokiego współczucia

ob. JAROSŁAWOWI ROMANOWSKIEMU

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy Wojewódzkiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Białymstoku.

k 1271-1

W dniu 21 marca 1977 roku zmarł

adwokat Remigiusz Woroszyło

członek Zespołu Adwokackiego nr 1 w Ełku.
Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

składają:
adwokaci i pracownicy administracyjni Zespołu Adwokackiego nr 1 w Ełku.

g 1284-1

W dniu 23 marca 1977 roku zmarła w wieku 59 lat

kol. Krystyna Biederman

Starszy Sekretarz Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku.
Sądownictwo w Zmarłej traci długoletniego, doświadczonego i zasłużonego pracownika.
CZEŚĆ JEJ PAMIĘCI!
Kierownictwo Sądu Wojewódzkiego i Rada Zakładowa w Białymstoku.

k 1274-1

Wyrazy współczucia

kol. ANTONIEMU TOCHMANOWI

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Zarząd, Rada Zakładowa, POP oraz współpracownicy Spółdzielni „Promot" w Białymstoku.

k 1253-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. IRENIE CZARNECIE

z powodu śmierci

Ojca

składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy Spółdzielni Inwalidów „Razem" w Łomży.

k 1255-1

W dniu 19 marca 1977 r. zmarł w wieku 58 lat długoletni pracownik — sekretarz Rady Zakładowej Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Giżycku

Wilhelm Andruszkiewicz

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

RODZINIE

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz koleżanki i koledzy.

k 1250-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. KAZIMIERZOWI TARNOWSKIEMU

z powodu śmierci

Matki

składają:
współpracownicy Centrali Nasiennej Oddział w Łomży.

k 1242-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. ANDRZEJOWI MATUSZCZAKOWI

z powodu nagłej śmierci

Ojca

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy Spółdzielczego Przedsiębiorstwa Robót Elektrycznych „Elektryk".

k 1224-1

Szczere wyrazy współczucia

ob. mgr ZOFII DASZUCIE

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Rektor, Senat, Rada Zakładowa oraz pracownicy Politechniki Białostockiej.

k 1230-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. DANUCIE ROSZCZENKO

z powodu zgonu

Ojca

składają:
współpracownicy oraz młodzież Szkoły Podstawowej nr 3 w Białymstoku.

k 1222-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. STANISŁAWOWI MORAWSKIEMU

Przewodniczącemu Rady Zakładowej ZNP
z powodu zgonu

Ojca

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Zbiorczej Szkoły Gminnej w Wiźnie.

k 1256-1

Wyrazy szczerego współczucia

kol. JADWIDZE ORCIUCH

z powodu zgonu

Ojca

składają:
pracownicy Zespołu Ekonomiczno - Administracyjnego Szkół, Wydziału Oświaty i Wychowania i Wydziału Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego w Suwałkach.

k 1252-1

Wyrazy szczerego współczucia

ob. JÓZEFOWI PICHALSKIEMU

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy Wojewódzkiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Białymstoku.

k 1272-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. HANNIE ŚWIERCZYŃSKIEJ i KRYSTYNIE KLEPACKIEJ

z powodu zgonu

Matki

Stanisławy Krasuskiej

zasłużonej emerytowanej nauczycielki
składają:
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i pracownicy Liceum Ogólnokształcącego w Ełku.

K 1245-1

GMINNY DYREKTOR SZKÓŁ
w Zarębach Kościelnych, woj. łomżyńskie
ogłasza PRZETARG
na wykonanie kapitalnego remontu budynku przedszkola w Szulborzu Kotach.
Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i rzemieślnicy w kancelarii szkoły.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 6 kwietnia 1977 r.
Zastrzega się wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 896-1

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY
w BIAŁOSTOCZKU
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż samochodu „Warszawa Pick-up" typ 204 p, nr podwozia 144043, rok produkcji 1966.
Cena wywoławcza pojazdu wynosi 28.000 zł.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy POM lub na konto Nr 805012-1137 BGŻ Białystok; najpóźniej w przeddzień przetargu.
Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 5 kwietnia 1977 r. o godz. 8 w POM Białostoczek.
W razie niedojścia do skutku pierwszego przetargu — drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 10.
Wartość pojazdu zostanie obniżona o 50 proc.
Pojazd można oglądać codziennie w godz. od 8 do 13.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu i wyboru oferenta bez podania przyczyn.

K 1225-1

POTRZEBNA dochodząca pomoc do 2-letniego dziecka. Łomża, Pl. Żeglickiego 19 m 1, tel. 27-80.

p 298-1

POTRZEBNA opiekunka do czteroletniego dziecka w godz. od 15 do 19. Warunki dobre. Białystok, Szenwalda 8.

g 1267-1

POSZUKUJĘ kobiety do pomocy w prowadzeniu domu z dwojgiem dzieci. Warunki bardzo dobre. Zabezpieczenie emerytalne zapewnione. Kontaktować się listownie na adres: Henryka Gnatowska, Warszawa, Agnieszki 8.

k 1188-1

STARSZA samodzielna, bardzo dobrze gotuje i piecze, podejmie pracę przygotowań przyjęć weselnych itp. 15-750 Białystok, Wasilewskiej 4/54. Zając.

g 1286-1

POSZUKUJĘ pokoju przy ul. Warszawskiej lub okolicy. Wiadomość: Białystok, tel. 359-07. Nowik.

p 295-1

POSZUKUJĘ w Białymstoku lokalu lub kiosku na sprzedaż wyrobów cukierniczych. Wiadomość: Białystok, tel. 210-12.

g 1187-00

ODSTĄPIĘ pokój. Białystok, Kosmiczna 31.

g 1273-1

PILNIE poszukuję pokoju z kuchnią lub pokoju w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń Nr 1248.

g 1248-1

PRZYJMĘ na mieszkanie pracującego pana. Białystok, ul. Ułańska 19.

g 1235-1

ODSTĄPIĘ pokój panu, garaż, Białystok, Dębowa 5 a.

g 1282-1

NOWEGO „Fiata 125 p" — sprzedam. Białystok, tel. 236-73 (po godz. 16).

g 1253-1

„FIATA 125 p" na gwarancji — sprzedam. Białystok, Dojlidy Górne, ul. Solnicka 2.

g 1264-1

„FIATA 125 p 1500" (rok 1974) — sprzedam. Białystok, tel. 208-54.

g 1270-1

„NYSĘ 501" — sprzedam. Białystok, ul. Poleska 45 m 2.

g 1263-1

„WARSZAWĘ 223" (1972) — sprzedam. Ełk, Słowackiego 15 m 19.

p 279-1

SAMOCHÓD „Warszawę 224" — pilnie sprzedam lub zamienię na „Żuka". Łomża, Wojska Polskiego 60. Witold Roszkowski.

p 300-1

„WARSZAWĘ" górnozaworową w stanie dobrym (rok 1972) kolor szary — sprzedam lub zamienię na większy z odpowiednią dopłatą. Franciszek Buraczewski, Olecko, ul. Leśna 21.

p 219-1

„WARSZAWĘ 223 Combi" oraz motocykl WSK — na chodzie — sprzedam. Białystok, ul. Długa 132.

g 1247-1

„WARSZAWĘ 223" (rok produkcji 1973) — sprzedam. Białystok, ul. Gródecka 28.

g 1296-1

„FIATA 126 p" — sprzedam. Białystok, tel. 354-43.

g 1302-1

„FIATA 126 p" — sprzedam. Białystok, ul. Nowowarszawska 5 m 2, oglądać po godz. 16.

g 1288-1

SPRZEDAM Fiata 126 p. (1975 r. sierpień). Augustów, Wojska Polskiego 19/3.

Sg — 04899-1

„FIATA 126 p" rok produkcji 1977) fabrycznie nowego — sprzedam. Białystok, ul. Bogusławskiego 37 (Wygoda) po godz. 16.

g 1281-1

„SYRENĘ 105 Lux", nową — sprzedam. Helena Ingielewicz, Zelwagi tel. 5.

p 324-1

„SYRENĘ 105 L" — sprzedam. Wojno. Krasowo-Wielkie 57, 18-212 Piekuty.

g 1277-1

„SYRENĘ 103" super — sprzedam. Bagiński, Łomża, osiedle Jantar, ul. Broniewskiego 3/25.

p 294-1

„SYRENĘ 102" w dobrym stanie oraz wzmacniacz MV-3 z kolumną — sprzedam. Wiadomość: Łomża, ul. Poznańska 14.

p 313-1

„SYRENĘ 105" — tanio sprzedam. Grzegorz Stakun, Siedliska, gm. Wydminy, woj. suwalskie.

p 314-1

„SYRENĘ 104" — sprzedam. Białystok, Mistrzów Plonów 8 „c", m. 8 (po godz. 15).

g 1298-1

„SYRENĘ 103" — sprzedam. Białystok, Mistrzów Plonów 8 „c" m. 55 (po godz. 15).

g 1299-1

„SYRENĘ 104" (przebieg 39.200 km) — pilnie sprzedam H. Zdunko, Niewodnica Kościelna 17.

g 1286-1

SPRZEDAM Skodę 100 S, 1972 r. produkcji, Suwałki, ul. Klonowa 6/1.

Sg — 04900-1

„SKODĘ S 100", nową — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1260.

g 1260-1

KAROSERIĘ Skody S-100, po wypadku sprzedam. Suwałki, 1 Maja 41 m. 39.

Sg — 04898-1

„ZASTAWĘ 750" — sprzedam. Białystok, Produkcyjna 31.

g 1242-1

„WARTBURGA de Luxe"" (rok 1976) — sprzedam. Wiadomość: Białystok, ul. Tuwima 9 m. 51.

g 1254-1

„WARTBURG" (rok 1974), uszkodzony — sprzedam. Białystok, tel. 255-48 w godz. 16—18.

g 1268-1

„WARTBURGA de Lux" (1970), szczenięta wyżełki szorstkowłose — sprzedam. Józef Sieńko, Głęboczyzna 1, 16-150 Suchowola.

p 312-1

„MOSKWICZA 412", stan bardzo dobry — sprzedam. Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 100/2.

p 345-1

KOMPLETNE drzwi, szyby, reflektory, błotniki, zawieszenie przednie i tylne, układ kierowniczy, koła oraz ramę do „Syreny 103" — sprzedam. Białystok, tel. 275-29.

g 1280-1

SNOPOWIĄZAŁKĘ ciągnikową — sprzedam. Aleksander Kulesza, kol. Stelmachowo, gm. Tykocin, p-ta Jeżewo Stare.

g 1279-1

CIĄGNIK Zetor 25 KA, niski, stan dobry — sprzedam. Saturnin Łazarski, kol. Domuraty, 16-150 Suchowola.

p 200-1

ZAKŁAD GASTRONOMII przy ODDZIALE WSS w BIAŁYMSTOKU

Społem

zaprasza

do swoich lokali gastronomicznych

OFERUJĄC BOGATY ASORTYMENT CIAST, DESERÓW, LODÓW i NAPOJÓW FIRMOWYCH.

*** CUKIERNIA „PODLASIE"**
przy Rynku Kościuszki 15
ZAPRASZA konsumentów w godz. 10—21
serwując między innymi:
— deser „Podlaski" — ciasto „Camargo"
— deser „Czardasz" — ciasto „Cora"
— lody „Alaska" i „Bakaliowe"

*** KAWIARNIA „ELIDA"**
przy ul. Manifestu Lipcowego 12
ZAPRASZA w godz. 10—22
na wyśmienite deserу jak:
— „Wenecja" — lody „Pickler"
— „Kubana" — lody „Hawana"
— „Tęcza" — lody „Awanturkę" lodowo-owocową oraz ciasta i kremy.

Szeroki asortyment serwują również:
* **Kawiarnia „Cechowa"** — przy ul. Warszawskiej 4/6 w godz. 12—24
* **Kawiarnia „Wojtek"** — przy ul. Manifestu Lipcowego 29 w godz. 10—22
* **Kawiarnia „Kowieńska"** — przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 19 w godz. 9—22
* **Bar aperitif „Domek Napoleona"** — przy ul. Zwycięstwa 4 w godz. 10—22.

K 1260-1

HUTA SZKŁA „BIAŁYSTOK"
przyjmuje zapisy
chłopców do I klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej w specjalności
HUTNIK SZKŁA
Nauka w szkole trwa 3 lata.
Uczniowie otrzymują wynagrodzenie i świadczenia zgodnie z obowiązującymi przepisami.
Ukończenie szkoły zapewnia możliwość dalszego kształcenia się w technikum, a następnie w Akademii Górniczo-Hutniczej.
Dokumenty należy składać w Dziale Służb Pracowniczych, Białystok, ul. R. Woźniaka 1.

k 1226-1

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY DRZEWNEJ
w CHOROSZCZY
ul. Mickiewicza 28
informuje, że
przyjmuje zapisy do klasy I na rok szkolny 1977/78 o specjalności:
- stolarz — 3 lata
- cieśla — 2 lata

Uczniom szkoła zapewnia: stypendium i wszystkim zamiejscowym miejsce w internacie.
Podania prosimy składać na wyżej wymieniony adres osobiście lub listownie.
Po ukończeniu szkoły istnieje możliwość dalszej nauki w technikum lub podjęcie pracy w budownictwie i Fabryce Mebli.

K 1228-1

NOWOŚĆ!

Bony oszczędnościowe PKO z losowaniem premii w postaci samochodów osobowych.

WARTOŚĆ JEDNEGO BONU SAMOCHODOWEGO WYNOSI 15.000 zł.

Bony samochodowe wystawiane są na imię i nazwisko osoby wnoszącej wkład lub osoby przez nią wskazanej.

NA KAŻDE 800 BONÓW LOSUJE SIĘ JEDEN SAMOCHÓD.

Losowanie premii na bony samochodowe odbywać się będą co kwartał każdego roku.

BONY WYKUPIONE W MARCU 1977 r. WEZMĄ UDZIAŁ W LOSOWANIU JUŻ w LIPCU BR.

Sprzedaż i wykup bonów prowadzą oddziały, ekspozytury i ajencje PKO oraz upoważnione urzędy pocztowe.

Bliższe informacje w placówkach PKO.

K 1105-0

GRABIARKĘ ciągnikową, „Warszawę M-20" na chodzie, „Syrenę 103", ciągnik „Ursus C-328" — sprzedam z powodu wyjazdu. Antoni Romanowski, Klewianka, gm. Goniądz.

p 321-1

CIĄGNIK „Ursus C 3228" — sprzedam. Edmund Klepacki, wieś Ostra Góra, p-ta Korycin.

p 290-1

SPRZEDAM koparko-spycharkę „Białoruś E-1514" oraz „Skodę 100 h". Suwałki, Mariana Buczka 54/3.

Sg — 4896-1

PRZYCZEPĘ wywrotkę 1 pług trzyskibowy — sprzedam. Janusz Godlewski, Godlewo — Wielkie, woj. Łomża.

g 1275-1

PIERŚCIONEK z brylantem oraz dużą palmę — sprzedam. Białystok, Chrobrego 5 „c" m. 67.

g 1322-1

SADZONKI pomidorów Rezermuny, Potentaty i inne — sprzedam. Białystok, Szenwalda 48.

g 1131-00

KAKTUS aloes — tanio sprzedam. Białystok, Czarneckiego 5.

g 1301-1

WÓZEK spacerowy, tapczanik z komódką, sukienkę do komunii — sprzedam. Białystok, Piastowska 17 m. 8 (piątek — sobota po godz. 16).

g 1274-1

MASZYNĘ dziewiarską, nową, dwupłytową — sprzedam. Białystok, Narewska 7 „B" m. 71.

g 1276-1

KOMPLET urządzeń do produkcji wód gazowanych — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1271.

g 1271-1

MASZYNĘ do napełniania naboi do autosyfonów — sprzedam. Białystok, tel. 227-65.

g 1261-1

PSZCZOŁY — sprzedam. Systemy uli różne, cena dostępna. Aleksy Mironiuk, wieś Deniski, gm. Bielsk Podlaski.

g 1244-1

SADZONKI poziomek „Rugia" — sprzedam i wysyłam za zaliczeniem pocztowym. Białystok, Zaściańska 20.

g 1278-1

KIOSK fryzjerski — sprzedam. Białystok, ul. Prowiantowa nr 1.

g 1240-1

PLAC budowlany — sprzedam. Zawady 14, koło Białegostoku.

g 1245-1

SPRZEDAM plac pow. 2.500 m kwadr. z budynkami gospodarczymi w Tykocinie, ul. Sokołowska nr 10 „a" z prawem budowy domu mieszkalnego (posiadam akt własności) w rozliczeniu przyjmę mieszkanie w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1243.

g 1243-1

NIEWODNICA k/Białegostoku — działkę budowlaną 0,25 ha — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1262.

g 1262-1

DOM piętrowy, bliźniak 109 m kwadr. — sprzedam. Bielsk Podlaski, tel. 21-93.

g 1265-1

WPHW — usługi tapicerskie i montaż mebli — Białystok, Handlowa 2, tel. 219-07 (godz. 8—17).

K 806-0

WPHW — naprawa pralek, lodówek — ul. Sienkiewicza 42, godz. 8—16, tel. 333-48, wew. 2 — zgłoszenia napraw domowych.

K 806-0

WPHW — naprawa kuchenek gazowych i piecyków łazienkowych, ul. Bohaterów Getta 3 od godz. 8—18, tel. 344-40 — zgłoszenia napraw domowych.

K 807-0

WPHW — zgłoszenia napraw domowych telewizorów, Al. 1 Maja 29 godz. 8—18.
tel. 330-80 — zgłoszenia napraw
tel. 319-20 — kierownik zakładu
— ul. Narewska 3 godz. 9—17, sobota 10—17, tel. 267-70
— ul. Olejniczaka (Starosielce) od godz. 9—17, soboty 10—16, tel. 293-13.

g 809-0

WPHW — Pogotowie telewizyjne — naprawy ekspresowe tel. 333-33 codziennie w godz. 14—20 niedziele w godz. 10—18.

K 810-0

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 222-46. Zawistowski.

g 1290-0

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 343-32. Gałecki.

g 1068-0

DZIEKANAT
WYDZIAŁU ADMINISTRACYJNO-EKONOMICZNEGO
FILII UW w BIAŁYMSTOKU
uprzejmie zawiadamia, że
dnia 2 kwietnia 1977 r. o godz. 8.30
w sali Nr 57 przy ul. Mickiewicza 1
odbędzie się spotkanie informacyjne
z kandydatami na studia ekonomiczne (dzienne i zaoczne).

K 1209-1

NARODOWY BANK POLSKI
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI w BIAŁYMSTOKU
ul. Wesołowskiego 3 „a" (pokój 307), tel. 250-80 wew. 55
ZATRUDNI do pracy na koloniach letnich w okresie od 17 czerwca do 19 sierpnia br.:
— kierownika placówki,
— wychowawców,
— intendenta,
— magazyniera,
— kucharkę,
— pomoce kuchenne.

K 1259-1

SZKOŁA GMINNA w BARGŁOWIE,
woj. suwalskie,
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie remontu budynków szkolnych w: Brzozówce, Kamionce Starej, Kroszewie.
Oferty należy składać do dnia 10 kwietnia 1977 r.
Rozpatrzenie ofert nastąpi dnia 14 kwietnia 1977 r. o godzinie 10.
Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta.

K 1153-1

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ZAKŁAD PROJEKTOWANIA
I USŁUG INWESTYCYJNYCH
„INWESTPROJEKT" w BIAŁYMSTOKU
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż pod rozbiórkę budynków położonych w Białymstoku przy:
▲ ul. Fabryczna 16/1 całość — cena wywoławcza 6.000 zł.
▲ ul. Fabryczna 16 — budynek mieszkalny — cena wywoławcza 10.000 zł.
▲ ul. Fabryczna 16 — budynek w podwórzu — cena wywoławcza 15.000 zł.
Oferty należy składać w Zakładzie Projektowania i Usług Inwestycyjnych „Inwestprojekt" w Białymstoku przy ul. B. Podedwornego 4 (XII kondygnacja), pokój Nr 3 do dnia 5 kwietnia 1977 roku.
Przystępujący do przetargu winni w dniu przetargu wpłacić do kasy Zakładu przy ul. M. Lipcowego 11/1 (6 piętro) wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.
Otwarcie ofert nastąpi w Zakładzie Projektowania i Usług Inwestycyjnych „Inwestprojekt" w Białymstoku w dniu 5 kwietnia 1977 roku przy ul. M. Lipcowego 11/1, w pokoju Nr 610, o godz. 9.

K 1277-1

REJON ENERGETYCZNY
w WYSOKIEM MAZOWIECKIEM
przeprasza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej jakie wystąpią od dnia **29.III.1977 r. godz. 8.00 do dnia 31.III.1977 r. godz. 15.00** w Wysokiem Mazowieckiem ul. Dolna, ul. Jagiellońska, ul. Krzywa i ul. Zambrowska.
Powyższe przerwy podyktowane są koniecznością przebudowy urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny w Wysokiem Mazowieckiem tel. 21-09.

K 1085-1

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 334-74. Woroszyło.

g 1104-0

NAPRAWA telewizorów — tel. 229-16 — Baszun.

g 909-0

NAPRAWA telewizorów — tel. 315-38 — Drozdowski.

g 954-0

NAPRAWA telewizorów — tel. 234-13 — Zamajtys.

g 350-0

WYSOKO wydajne kotły centralnego ogrzewania typu „Brzeg" atestowane, wodne, parowe na koks i węgiel różnej wielkości — wykonuje zakład kotlarski, Łomża, ul. Zjazd 11. Czesław Wądołowski.

p 299-1

WARSZTAT Kotlarski wykonuje piece c.o. do domków jednorodzinnych, typ SKP. Białystok, Kamienna 8. Zygmunt Kurant.

g 1067-0

MASZYNY futrzarskie: czesarkę, strzyżarkę, rozbijarkę, szlifierkę, prasowarkę gazową oraz różne narzędzia do wyprawy skór baranich na futra i kożuchy — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Serwitutowa 22.

g 1212-0

BEZPYŁOWE cyklinowanie parkietów. Białystok, Zajęcza 6. Chomiuk.

g 1183-00

ZAKŁAD Specjalistyczny wykonuje błotniki z tworzywa do samochodów krajowych i zagranicznych. W. Siejka Warszawa-Buraków 65-150 ul. Kościuszki 4, tel. 39-32-87.

K 1182-00

WPISY na korespondencyjne kursy kreśleń technicznych oraz kosztorysowania przyjmuje, szczegółowych pisemnych informacji udziela „Oświata", 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego.

K 812-0

ROLNIKU!

Kontraktując buraki cukrowe uzyskasz:

przy średnim plonie 323 q/ha

Za korzenie po 112 zł za 1 q	— 36.176 zł
Za liście	— 3.876 zł
Za wysłodki	— 4.480 zł
Za rozładunek	— 320 zł
Za transport licząc 10 km	— 2.144 zł
RAZEM DOCHÓD	**— 46.996 zł**
Nakłady materiałowe i pieniężne	— 15.000 zł
ZYSK	**— 31.996 zł**

Odpowiednio przy cenie 102 zł za 1 q dochód wyniesie: 29089 zł.
Umowy kontraktacyjne zawierają przodownicy d/s kontraktacji oraz inspektorzy surowcowi Cukrowni „Łapy".
Przy odbiorze nasion należy pamiętać o ich pokwitowaniu, aby uniknąć komplikacji przy rozliczeniu za dostarczone buraki.
Uprawiając buraki cukrowe osiągniesz cenną paszę oraz znaczną pozycję po stronie dochodów w budżecie swego gospodarstwa.

Dyrekcja
Cukrowni „ŁAPY"

K 954-00

UCZCIE SIĘ RZEMIOSŁA
ZAKŁADY RZEMIEŚLNICZE
oferują

wolne miejsca do nauki zawodu w wielu atrakcyjnych specjalnościach dla absolwentów szkół podstawowych i młodzieży nie pracującej.
Zapewnia się naukę teoretyczną w zasadniczych szkołach zawodowych.

Niezamożnym uczniom młodocianym przyznawane są stypendia.

Bliższych informacji udzielają cechy rzemiosł różnych:

— Augustów, ul. Zw. Zawodowych 28 a	tel. 25-78
— Białystok — Miejski, Warszawska 6	„ 357-51
— Białystok — Rejonowy, Ciepła 1	„ 346-51
— Bielsk Podlaski, Mickiewicza 95	„ 21-27
— Ełk, ul. Wojska Polskiego 60/6	„ 37-60
— Giżycko, ul. Mickiewicza 1	„ 24-68
— Grajewo, ul. Marchlewskiego 10	„ 473
— Hajnówka, ul. M. Buczka 4	„ 29-77
— Łomża, ul. Giełczyńska 4	„ 30-40
— Siemiatycze, ul. Krótka 5	„ 54
— Sokółka, ul. Wryńskiego 3	„ 24-16
— Suwałki, ul. Emilii Plater 74	„ 26-19
— Wysokie Mazowieckie, ul. Sienkiewicza 10	„ 20-42
— Zambrów, ul. Łomżyńska 4 a	„ 148
i ODZZIAŁY	
— Łapy, ul. Piaskowa 10	„ 602
— Mońki, ul. Leśna 4	„ 714
— Kolno, ul. Czysta 3	„ 26-92
— Ciechanowiec, ul. Kozarska 6	„ 9
— Olecko, ul. Kościuszki 4	„ 23-54
— Pisz, ul. Warszawska 24	„ 25-04

K 1062-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. WANDZIE ROMANOWSKIEJ

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy O/Wojewódzkiego BGŻ w Białymstoku.

k 1278-1

17 kwietnia w Olecku

Zapraszamy na XI BIEG PRZEŁAJOWY o puchar „GW"

Dużą imprezą, popularyzującą lekką atletykę są wiosną każdego roku biegi przełajowe o puchar „Gazety Współczesnej". **Prawo startu w nich mają wszyscy chętni, zarówno zrzeszeni jak i nie stowarzyszeni w klubach.** Wyczynowcy traktują nasz przełaj jako ostre wprowadzenie do właściwego sezonu lekkoatletycznego, natomiast dla wszystkich chętnych stanowi on okazję do wypróbowania sił w najbardziej naturalnej formie ruchu, jaką jest bieg.

Z upływem lat zwiększała się ilość uczestników przełaju „GW". Rekord frekwencji zanotowaliśmy w ub. roku kiedy to na starcie w Marianowie (woj. łomżyńskie) stanęło półtora tysiąca uczestników z kilku województw.

Biegi przełajowe o puchar „GW" liczą sobie 10 lat. Dziewięć z nich odbyło się w Białymstoku. Z chwilą zmian w strukturze administracji postanowiliśmy powierzać organizację imprezy na zmianę Białemustokowi, Łomży i Suwałkom — trzem naszym województwom, w obrębie których rozchodzi się „GW". W ubiegłym roku Łomża wywiązała się z roli organizatora znakomicie.

Tegoroczny XI przełaj „GW" zlokalizowany został na Suwalszczyźnie. W ub. tygodniu złożyliśmy wizytę przedstawicielom władz suwalskiego sportu — dyrektorowi WKFiT Urzędu Wojewódzkiego, **Romualdowi Perkowskiemu** i prezesowi WFS, **Zbigniewowi Grajewskiemu** oraz znanym działaczom lekkoatletycznym, **Marianowi Stankiewiczowi** i **Leonardowi Mosiejce.** Wszyscy okazali duże zainteresowanie imprezą, deklarowali daleko idącą pomoc. **Postanowiono, że XI przełaj „Gazety" odbędzie się 17 kwietnia (niedziela) o godz. 11 w Olecku,** a więc w mieście posiadającym potrzebną do przeprowadzenia tego typu biegów konfigurację terenu.

Do udziału w biegach organizatorzy zapraszają chętnych z woj. suwalskiego oraz sąsiednich i nie tak odległych województw — białostockiego, olsztyńskiego, siedleckiego, bialskopodlaskiego, ostrołęckiego, ciechanowskiego i warszawskiego. Mamy nadzieję, że na starcie staną liczne zastępy amatorów biegania, przez co impreza spełni swój podstawowy cel. Nie chodzi nam jednak o frekwencję na siłę, za wszelką cenę, o jakąś rekordomanię. Chcemy widzieć na starcie młodzież przygotowaną, nie mdlejącą z wysiłku.

PROGRAM BIEGÓW: dziewczęta (roczniki 1962—63) — 1000 m, juniorki młodsze (1960—61) — 1500 m, juniorki (1958—59) — 2000 m, seniorki (główny bieg pucharowy) — 2000 m; młodzicy (1962—63) — 2000 m, juniorzy młodsi (1960—61) — 3000 m, juniorzy (1958—59) — 4000 m oraz seniorzy (główny bieg pucharowy) — 6000 m. W sumie odbędzie się więc 8 biegów. Do głównych można zgłaszać też te juniorki i tych juniorów, którzy czują się na siłach pobiec dłuższe dystanse.

Zwycięzcy wszystkich biegów otrzymają puchary, a zdobywcy czołowych miejsc — dyplomy.

Zgłoszenia imienne należy przesłać na adres **Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki w Suwałkach (nr kodu 16-400), ul. Armii Czerwonej 51 w terminie do 12 kwietnia.** Zgłoszenia powinny być potwierdzone przez lekarza.

Serdecznie zapraszamy na start.

* * *

W chwili gdy kończyłem pisanie tego tekstu, wpłynęła do naszego działu kolejna porcja listów, a w jednym z nich — komunikat o przebiegu mistrzostw woj. łomżyńskiego w biegach przełajowych (o białostockich i suwalskich obszernie już pisaliśmy).

Łomżyńskie biegi odbyły się w Marianowie, gromadząc 369 osób w tym 178 kobiet. Program obejmował 10 biegów. Zwycięzcy na poszczególnych dystansach: M. Kościńska, E. Mieczkowska (obie SP nr 7 Łomża), S. Żukowski (SP nr 6 Łomża), A. Wawrzyniak (SP nr 7 Łomża), J. Gawrych (LO Kolno), T. Żelechowska, H. Urbanowska, G. Gronostajski (wszyscy ZSR Marianowo), A. Serafin (ZSR Wojewodzin) i J. Bargłowski (ZSR Marianowo). W klasyfikacji drużynowej szkół podstawowych zwyciężyła ekipa SP nr 7 Łomża, a wśród szkół ponadpodstawowych — ZSR Marianowo.

P. KOWALSKI

Nie było mocnych na Rozmiarka

Bramkarz to jest fundament drużyny. Tak skomentował krótko sobotnio-niedzielne spotkania II ligi piłki ręcznej mężczyzn pomiędzy SZS AZS Białystok a Posnanią — mgr Zbigniew Wollny, współtwórca białostockiej drużyny. Nie ma w tym przesady, ale trzeba dodać, że bramki Posnanii bronił w Białymstoku olimpijczyk, aktualnie najlepszy bramkarz w kraju **Henryk Rozmiarek.** Dzięki jego postawie w sobotę SZS AZS przegrał z Posnanią 16:23 (8:9), a w niedzielę 18:19 (9:10).

W pierwszym spotkaniu Rozmiarek obronił 7 rzutów karnych (jego specjalność), a tylko 2 strzelone przez Andruszkiewicza trafiły do siatki. W drugim meczu bronił on już słabiej, nasi piłkarze rozszyfrowali jego ujemne strony i spotkanie miało bardziej wyrównany charakter. Były momenty, że białostoczanie prowadzili różnicą nawet trzech bramek, ale trudno było im odnieść zwycięstwo Poznaniacy walczyli niezwykle ambitnie o wysoką stawkę — pierwsze miejsce w tabeli i awans do ekstraklasy.

Oba mecze stały na dobrym poziomie, prowadzone były w szybkim tempie, często efektowne akcje obu stron kwitowano hucznymi oklaskami.

Jedna uwaga. W sobotę wieczorem organizatorzy postanowili niedzielny mecz rozpocząć o 15 minut wcześniej. Koleżeński to gest wobec gości (żeby spokojnie zdążyli na pociąg) ale jednocześnie zlekceważono wielu kibiców, posiadających cechę punktualności.

Najwięcej bramek w obu spotkaniach dla białostoczan zdobyli: Klimek — 3 i 3, Melcer — 2 i 4, Fiedorow — 2 i 3, Bura — 2 i 2, Mikiewicz — 3, a dla gości Wesołowski — 7 i 2, Skibiak — 9, Dyzman — 5 i 3.

Pozostałe wyniki: Warszawianka — Wisła 17:27 i 18:19, Chrobry — Gwardia 23:16 i 15:22, Energetyk — Włókniarz Pab. 19:19 i 21:16, AZS Poznań — Politechnika 28:17 i 27:15.

1. Wisła Płock	50:16	735:594
2. Posnania	50:10	667:499
3. SZS AZS B-stok	39:21	637:580
4. Warszawianka	33:27	633:598
5. AZS Poznań	31:29	646:603
6. Włókniarz Pab.	27:33	589:634
7. Gwardia Koszalin	25:35	549:580
8. Energetyk Poznań	21:39	592:681
9. Chrobry Głogów	20:40	608:690
10. Politechnika W-wa	4:56	548:757

(let)

Szansa dla młodych lekkoatletów

Pierwsze szkoły sportowe utworzono w roku 1963. Miały wówczas co najmniej tylu przeciwników, ilu zwolenników. Obecnie przeciwników jest coraz mniej, zaś grono zwolenników wzrosło ogromnie. Rzecznicy szkół sportowych mają w ręku wielki atut — wyniki badań prowadzonych przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania. Wykazują one, że uczniowie klas sportowych osiągają lepsze od przeciętnych wyniki w nauce, są aktywniejsi społecznie i bardziej zdyscyplinowani. A iluż to było takich w Białymstoku, którzy obawiali się, że będzie odwrotnie.

W Białymstoku od kilku lat z powodzeniem funkcjonuje jako szkoła sportowa o profilu lekkoatletycznym — SP nr 25. O szkole tej napiszemy w oddzielnej publikacji. Natomiast dziś informujemy, że w celu zapewnienia ciągłości szkolenia powstała lekkoatletyczna klasa pierwsza w IV Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku. Wszyscy zatem absolwenci szkół podstawowych z Białegostoku i województwa, posiadający predyspozycje do uprawiania lekkiej atletyki mogą ubiegać się o przyjęcie do IV LO. Warunkiem przyjęcia jest zdanie egzaminu sprawnościowego. Odbędzie się on w najbliższy czwartek, 31 bm. w Szkole Podstawowej nr 25 w Białymstoku. **Początek o godz. 10.00.**

Liceum zapewnia wszystkim, którzy zostaną przyjęci do klasy lekkoatletycznej warunki do uprawiania tej pięknej dyscypliny, sprzęt, zgrupowania, dożywianie, bezpłatne przejazdy oraz w razie potrzeby pomoc w nauce. Uczennice i uczniowie spoza Białegostoku otrzymają miejsca w internacie.

Jeszcze jedna wielka szansa wypełnienia wolnego czasu młodzieży tak pożytecznym zajęciem, jak sport. (let)

Siatkarki SZS AZS - wicemistrzyniami Polski juniorek

W Świdnicy rozegrany został finałowy turniej mistrzostw Polski juniorek w siatkówce na rok 1977. Nie zawiodły w tej imprezie, podobnie jak w ubiegłych latach, zawodniczki SZS AZS Białystok, zdobywając tytuł wicemistrzyń kraju. W Świdnicy nasze młode siatkarki pokonały Spójnię Warszawa, Anilanę Łódź i Warmię Olsztyn, natomiast w końcowych spotkaniach uległy Zawiszy Sulechów i w decydującym o mistrzowskim tytule meczu Polonii Świdnica 1:3 (10:15, 15:3, 14:16, 12:15). Ostateczna kolejność finału: 1. Polonia Świdnica, 2. SZS AZS B-stok, 3. Zawisza Sulechów, 4. Anilana Łódź, 5. Warmia Olsztyn, 6. Spójnia W-wa). (ko)

— TELEGRAMY —

ROTTERDAM (PAP) — Nie powiodło się Wojciechowi Fibakowi w półfinale turnieju tenisowego WCT w Rotterdamie. W grze o finał Polak przegrał z Amerykaninem Dickiem Stocktonem 7:6, 6:7, 4:6. W ćwierćfinale Polak wyeliminował Włocha Barazzutiego 6:0, 6:1.

W finale gry podwójnej para Fibak — Okker wygrała z parą Stockton (USA) — Amritraya Indie 6:4, 6:4.

JAKUSZYCE (PAP). Narciarski „Bieg Piastów" zgromadził 2.220 uczestników. W biegu głównym na 20 km zwyciężył Jan Staszel (Zakopane).

HAWANA (PAP). Kubańczyk Sylvio Leonard przebiegł podczas zawodów lekkoatletycznych w Hawanie 100 m w czasie — 9,92.

170 tys. widzów — 17 bramek

Lider ekstraklasy wygrywa

WARSZAWA (PAP) — Dużą frekwencją cieszyły się mecze XX kolejki o mistrzostwo piłkarskiej ekstraklasy. Osiem spotkań oglądało w sumie ok. 170 tys. widzów. Rekord zanotowano tym razem w Zabrzu, gdzie pojedynek Górnika ze Śląskiem obserwowało 30 tys. kibiców.

Najciekawszy mecz rozegrano w Warszawie, gdzie Legia podejmowała mistrza Polski Stal Mielec. Wiele podbramkowych spięć, pięć ładnych bramek (Legia wygrała 3:2) i znakomita gra kapitanów drużyn Kazimierza Deyny i Henryka Kasperczaka, sprawiły, że 25-tysięczna widownia opuszczała stadion w pełni usatysfakcjonowana. Nie zmarnował szansy lider tabeli — ŁKS Łódź, zwyciężając na własnym boisku Zagłębie Sosnowiec 2:1. Zwycięstwo przyszło łodzianom niełatwo, a spory udział w sukcesie miał bramkarz ŁKS — Jan Tomaszewski, który obronił m. in. rzut karny i demonstrował znakomitą dyspozycję.

Trwa pomyślna passa Pogoni Szczecin, która po zwycięstwie nad Widzewem Łódź (1:0) umocniła się na drugim miejscu w tabeli. Łodzianie zaprezentowali się w Szczecinie korzystnie i choć od 35 minuty grali w dziesiątkę (sędzia usunął z boiska Bońka) nie pozwolili na strzelenie sobie w tym okresie żadnej bramki. Czerwona kartka dla Zbigniewa Bońka jest pierwszą w ekstraklasie w tej rundzie rozgrywek. Pomocnik ŁKS już nie po raz pierwszy wchodzi w konflikt z regulaminem i chyba konsekwencje jego wykroczenia (obraza sędziego) będą surowe.

SPORT

Dotkliwa porażka Jagiellonii w Gdańsku

Absolutnie nie powiodło się piłkarzom naszej Jagiellonii w ich pierwszym wyjazdowym meczu mistrzowskim wiosennej rundy. W obecności ok. 10 tys. widzów białostoczanie doznali wczoraj na stadionie we Wrzeszczu dotkliwej porażki, ulegając Lechii Gdańsk aż 0:4 (0:3). Dwie bramki zdobył dla gdańszczan **Kaczmarek** — w 27 i 42 min., a po jednej **Krawczyk** w 2 min. i **Korynt** w 80 min. Sędziował p. **Dolewski** z Olsztyna.

Jagiellonia grała w składzie: **Sikorski, Stankiewicz** (otrzymał żółtą kartkę), **Łapicz, Szwejkowski, Siejewicz, Bielak, Pietrzyk** (w 72 min. w starciu z zawodnikiem Lechii Pietrzyk doznał złamania nosa i zastąpił go **Wołoszyn), Cieślik, Wróbel, Sieliwonik, Drumski** (od 46 min. Danilczuk).

Zdaniem sprawozdawcy „Głosu Wybrzeża", który obsługiwał ten mecz dla gdańskiej gazety, tak słabo grających białostoczan w Trójmieście jeszcze nie widziano. Co prawda lechiści grali z wielkim „zębem", pragnąc zrehabilitować się za wpadkę w Świdniku, nie usprawiedliwia to jednak bardzo słabej dyspozycji jagiellończyków. Przewaga gdańskiej drużyny była w tym meczu zdecydowana, dobrze że skończyło się na czterech bramkach, gdyż okazji do zdobycia jeszcze większej ilości gdańszczanom nie brakowało. Gospodarze przewyższali gości pod każdym względem, wygrywali zdecydowaną większość pojedynków.

Gdy gdańskiemu dziennikarzowi zadałem pytanie, kto spośród białostoczan zasłużył na wyróżnienie, odpowiedział: niestety nikt. Nawet bramkarz Sikorski miał tym razem słabszy dzień, ponosi winę za utratę dwóch bramek. Piłkarze Jagiellonii nie „murowali", prowadzili otwartą grę, ale nie potrafili stworzyć ani jednej groźnej sytuacji pod bramką Lechii, takiej, która mogłaby przynieść zdobycz bramkową. (ko)

I liga

Górnik — Śląsk 2:2, Lech — Wisła 2:1, Legia — Stal 3:2, ŁKS Łódź — Zagłębie 2:1, Pogoń — Widzew 1:0, Arka — Odra — 1:0, ROW Rybnik — Szombierki 0:0, GKS Tychy — Ruch — 0:0.

1. ŁKS	29:11	29:13
2. Pogoń	26:14	27:21
3. Śląsk	24:16	22:26
4. Stal	23:17	28:22
5. Widzew	22:18	33:27
6. Legia	22:18	29:26
7. Górnik	22:18	25:24
8. Zagłębie	21:19	20:20
9. Arka	20:20	21:22
10. Wisła	19:21	25:22
11. Ruch	19:21	25:28
12. Odra	18:22	28:23
13. Szombierki	17:23	21:26
14. GKS Tychy	14:26	20:26
15. ROW	12:28	19:31
16. Lech	12:28	20:35

II liga

GRUPA PÓŁNOCNA

Bałtyk — Stoczniowiec 0:1, Motor — Olimpia 0:0, Arkonia — Zawisza 0:0, Concordia — Avia 1:2, Gwardia Warszawa — Zagłębie 2:0, Lechia — Jagiellonia 4:0, Olimpia Elbląg — Gwardia Koszalin 1:2, Polonia Bydg. — Ursus 1:0.

1. Zawisza	22:12	18—8
2. Stoczniowiec	22:12	16—10
3. Zagłębie	21:13	33—21
4. Motor	21:13	17—12
5. Lechia	20:14	21—11
6. Avia	19:15	14—17
7. Arkonia	17:17	30—29
8. Jagiellonia	17:17	20—20
9. Gwardia W-wa	17:17	10—12
10. Bałtyk	16:18	22—20
11. Olimpia P.	16:18	19—24
12. Gwardia K.	15:19	19—22
13. Olimpia E.	14:20	18—24
14. Concordia	12:22	15—25
15. Polonia Bydg.	12:22	10—22
16. Ursus	11:23	13—19

GRUPA POŁUDNIOWA

GKS Katowice — Moto 1:0, Urania — Polonia 1:1, Górnik — Wisłoka 0:0, Hutnik — Stal St. Wola 0:0, Małapanew — BKS Bielsko 0:0, Piast — Stal Rzeszów 2:0, Siarka — Star 2:0, Unia — Sparta 4:1.

1. Polonia	24:10	29—16
2. Siarka	24:10	18—9
3. Piast	23:11	26—10
4. BKS Bielsko	22:12	19—12
5. GKS Kat.	21:13	20—13
6. Małapanew	18:16	24—20
7. Hutnik	17:17	23—20
8. Wisłoka	16:18	20—18
9. Urania	16:18	22—21
10. St. Wola	16:18	13—15
11. Moto	16:18	16—22
12. Sparta	13:21	17—23
13. Star	12:22	13—19
14. Rzeszów	12:22	13—26
15. Górnik	11:23	13—25
16. Unia	11:23	19—36

KLASA M

Mazur Ełk — Błękitni Raciąż 3:1, AZS W-wa — Gwardia Szczytno 2:2, Polonia W-wa — Wigry Suwałki 0:0, Marymont W-wa — Warmia Grajewo 4:0, Hutnik W-wa — Narew Ostrołęka 2:1, Stomil Olsztyn — Farmacja W-wa 0:1, Włókniarz B-stok — Śniardwy Orzysz 2:1.

1. Stomil	21: 7	24: 5
2. Polonia	21: 7	23: 9
3. Hutnik	20: 8	27: 8
4. Farmacja	19: 9	17:12
5. Wigry	19: 9	17:15
6. AZS	18:10	23:10
7. Gwardia	18:10	27:15
8. Mazur	15:13	22:21
9. Włókniarz	10:18	16:18
10. Śniardwy	9:19	15:29
11. Narew	8:20	13:24
12. Błękitni	7:21	10:27
13. Warmia	6:22	10:30
14. Marymont	5:23	14:30

KLASA A

Grupa białostocka: Ognisko — Jagiellonia II 3:3, Sokół — Pogoń 1:1, Gwardia — Skra 3:0, Łoś — Tur 2:1, Puszcza — Włókniarz II 2:0.

Grupa ostrołęcko-łomżyńska: Ruch — Narew II 1:1, ZWAR — ZWAC 3:0, Małkowianka — ŁKS — 0:4, Orzyc — Olimpia 3:1, Bug — Orzeł 3:0, Wissa — Sparta 1:6.

(let)

Przed białostockim meczem Polska II—Węgry II

Wiele osób dzwoniło do redakcji, pytając o szczegóły związane z meczem piłkarskim drugich reprezentacji Polski i Węgier.

Jak wiadomo, spotkanie to odbędzie się 12 kwietnia (wtorek) w Białymstoku. Szczegóły o tym niewątpliwie sporym wydarzeniu sportowym podawać będziemy sukcesywnie.

Dziś kilka pierwszych zdań. Polacy grać będą z Węgrami na trzech frontach. W dniu, kiedy drugie reprezentacje seniorów zmierzą się w Białymstoku, młodzieżowe zespoły obu krajów spotkają się w Zielonej Górze. Nazajutrz — 13 kwietnia na Nepstadionie w Budapeszcie dojdzie do pojedynku pierwszych reprezentacji seniorów Polski i Węgier.

Początek białostockiego meczu — o godz. 16.30. Cena biletu wstępu wyniesie 25 zł, ulgowego — 15 zł.

(ko)

Z bokserskich mistrzostw Polski

SOSNOWIEC (relacja własna). Wczoraj rozpoczęły się w Sosnowcu indywidualne mistrzostwa Polski w boksie seniorów. Startuje 156 zawodników. Oprawa turnieju jest znakomita. W I dniu stoczono 12 walk eliminacyjnych.

W wadze lekkiej wystąpił reprezentant naszego regionu Biryło (Mazur Ełk), który przegrał jednogłośnie na punkty z bardzo dobrym Adachem (Koszalin).

A oto na kogo trafia pozostali pięściarze naszego regionu w wyniku losowania: Walicki walczy dziś z rozstawionym jako nr 1 w wadze średniej Paslewiczem z Łodzi, Nieścieruk także dziś zmierzy się z Gortatem (Warszawa), a przeciwnikiem Gresia będzie Strzelec (Lublin). W razie zwycięstwa Greś trafi na rozstawionego Wawrzyniaka (Warszawa). Nie mieli więc nasi szczęścia w losowaniu. Nieścieruk już po raz trzeci z rzędu trafia w mistrzostwach Polski na Gortata.

A. POGORZELSKI

Sztafeta olimpijska Moskwa—1980

Rok 1980 — to rok święta sportowego młodzieży całego świata. Rok ten wyznacza XXII Olimpiada, która odbędzie się po raz pierwszy w stolicy państwa socjalistycznego — Moskwie. Zobowiązuje to wszystkie kraje socjalistyczne w tym również i nas do nadania tym Igrzyskom odpowiednio wysokiej rangi.

Aby masowy udział młodzieży nie ograniczał się jedynie do śledzenia olimpijskich zmagań, żeby każdy młody człowiek miał również szansę poprawienia sprawności fizycznej, Ministerstwo Oświaty i Wychowania w porozumieniu z ZHP i SZS podjęło akcję: **Sztafeta Olimpijska — Moskwa 1980.**

Główne zamierzenia sztafety trwającej do chwili otwarcia Igrzysk skoncentrowane zostaną na problematyce krzewienia idei olimpijskiej oraz na dalszej popularyzacji sportu w najszerszych kręgach młodzieży.

Najważniejszym celem sztafety jest stworzenie takiego systemu masowych imprez sportowo-rekreacyjnych, aby każdego dnia place, boiska, sale gimnastyczne i pływalnie wypełnione były młodzieżą.

Wszystkie podejmowane i realizowane w ramach akcji „Sztafeta Olimpijska — Moskwa 1980" należy notować w kronice olimpijskiej, którą powinny prowadzić wszystkie szkoły i placówki oświatowo-wychowawcze. Najlepsze kroniki zostaną nagrodzone.

W bieżącym tygodniu we wszystkich szkołach podstawowych i ponadpodstawowych odbędą się uroczyste apele. Nad całością działania „Sztafety" czuwać będą szkolne samorządy.

(let)

Szachowa premia dla Z. Szymczaka

Dwaj zawodnicy — mistrz międzynarodowy **Zbigniew Szymczak** (Avia Świdnik) i wileński mistrz **Henryk Żemajtis** osiągnęli po 8 punktów (na 11 możliwych) w IV Międzynarodowym Festiwalu Szachowym w Białymstoku. Tzw. lepszą wartość — zwycięstwa nad wyżej notowanymi rywalami — osiągnął jednak **Szymczak** i on zdobył puchar prezydenta miasta. Miejsca 3—4 zajęli Adamski (Legion W-wa) i Witkowski (Maraton W-wa) — po 7,5 pkt.

Spośród szachistów naszego regionu Plesiuk (PRIM Ełk) zdobył 6 pkt., a Cylwik, Klimaszewski, Olszewski i Sokołowski (wszyscy Jagiellonia) osiągnęli po 5 pkt., plasując się na dalszych pozycjach.

Przypominamy, że w festiwalu uczestniczyło 40 zawodników.

W rozegranym równolegle turnieju posiadaczy II kategorii najlepiej spisali się W. Oliwa z Sulechowa i J. Mioduszewski (Jagiellonia), zdobywając I kategorię. (ko)

W klasie międzywojewódzkiej

Obiecujący start naszych drużyn

Włókniarz — Śniardwy 2:1 (0:0). Bramki dla Włókniarza — Brewczyk w 53 min. i Bujno w 84 min. (z karnego); dla Śniardw Rek w 48 min. **Włókniarz:** Dudzien, Kulesza, Krysiak, Dąbrowski, Ostaszewski, Jurczuk, Sienkiewicz, Błażewicz (Sacharczuk), Bujno, Brewczyk (Omeljaniuk). **Śniardwy:** Lewandowski, Saszyński, Bławat, Gurgul, Heda, Kowalewski, Gilewski, Lisowski, Czarnota (Joniec), Semeniuk, Ościłowicz (Rek). Sędziował Z. Pawłowski z Warszawy, widzów ponad 500.

W wiosennej premierze spotkały się dwa zespoły o sporych aspiracjach i możliwościach, którym jednak jesienna runda zdecydowanie nie wyszła, w rezultacie czego niespodziewanie znalazły się w strefie drużyn zagrożonych spadkiem. Czy okres kryzysu minął? — To pytanie interesowało kibiców. Odpowiedź nie jest prosta. Oba zespoły zagrały z pewnością lepiej niż w jesiennych występach, nadal jednak widać w ich poczynaniach dużo niedokładności, szwankuje skuteczność strzelecka. To ostatnie odnotować można szczególnie do białostoczan, którzy zmarnowali co najmniej trzy tzw. stuprocentowe sytuacje. Zwycięstwo Włókniarza zasłużone. (jj)

Mazur Ełk — Błękitni 3:1 (0:0). Bramki dla drużyny ełckiej zdobyli: Zientarski — 2 (w 48 min. z karnego i w 54 min.) oraz Laszuk w 66 min.; dla Błękitnych Wiśniewski w 82 min. Sędziował p. Reddzig z Olsztyna, widzów ok. 2 tys.. Mecz poprzedziła miła uroczystość. **Zientarski, który rozpoczął szesnasty rok uprawiania piłki nożnej (cały czas w Mazurze) i Dawidowski, który rozpoczął jedenasty rok gry, otrzymali upominki.**

Mazur grał w składzie: Szerszenowicz, Onopiak, Romańczuk, Sawko, Duchnowski, Dawidowski, Laszuk, Wróbel (Wojtala), Chrzanowski, Zientarski, Zalewski (Konopka).

Jeśli chodzi o samo spotkanie, to pierwsza połowa była bezbarwna, chaotyczna. Zanotowałem niewiele celnych podań. Dopiero po zdobyciu przez ełczan prowadzenia, wstąpił w nich energiczniejszy duch, akcje stały się składne i dość groźne. Po uzyskaniu wysokiego prowadzenia 3:0 Mazur pofolgował, co wykorzystali goście, strzelając honorową bramkę. (s-ki)

★

Dobrze spisały się w inauguracyjnym meczu wiosny suwalskie Wigry, remisując w Warszawie z pupilem stolicy — Polonią 0:0. Polonia sprawiła swym zwolennikom duży zawód, grała słabo. Wigry przejęły inicjatywę w II połowie meczu i bliskie były zwycięstwa. (ko)

Mówią laureaci naszego plebiscytu

Piotr Wojtala

Ma na swoim koncie szarfę mistrza Polski juniorów w szybownictwie oraz wysokie wyróżnienie — złotą odznakę z trzema diamentami. Przebywał w powietrzu setki godzin, przeleciał tysiące kilometrów, mówiąc obrazowo — kulę ziemską.

Jak wygląda trening pilota szybowcowego w zimie?

— Przedtem w zimie jeździłem w Karkonosze na tzw. „falę", aby zdobyć trzeci diament. Ostatnią zimę spędziłem w Białymstoku. Często wybieram się w teren z kolegami aby trochę pobiegać. Dużo też pływam. Bardzo lubię chodzić po górach, ale do tego warunki miałem tylko w Karkonoszach.

— Czego oczekujesz po tegorocznym sezonie?

— Najważniejszą imprezą będą dla mnie mistrzostwa Polski juniorów, na których zechcę powtórzyć sukces z roku ubiegłego. Trudno jest występować z pozycji faworyta. Poza tym będę startował w mistrzostwach Polski seniorów w I lidze, które odbędą się w Lesznie. Łącznie mam cztery poważne starty, a każdy w szybownictwie trwa po dwa tygodnie i więcej. Uzależnieni jesteśmy od pogody. Trenerem moim jest Janusz Gadomski. Muszę co najmniej 70 godzin przebywać w powietrzu do pierwszego poważnego startu i pokonać po trasie 2 tys. km.

— A co poza sportem?

— Studia na I roku Filii UW. Egzaminy zdałem wszystkie. Będę się starał pogodzić sport z nauką.

— Na jakim szybowcu będziesz w tym roku startował?

— Na doskonałym „Jantarze". Bardzo się z tego powodu cieszę. Jantar — znaczy popularnie bursztyn. Przeźroczyste grudki życiowe sosen, szumiących przed wiekami nad brzegami bałtyckimi. Grudki, w których w przepięknej postaci zaklęty jest szybowiec i nieprzemijający czar latania w przestrzeniach.

Rozmawiał (let)

Narciarze z nizin mogą się liczyć w konkurencji

Na narciarskich mistrzostwach Polski juniorów w konkurencjach klasycznych (impreza odbyła się w Zakopanem), JERZY OLIZAROWICZ (Podlasie) zajął 10 miejsce w biegu na 5 km juniorów młodszych. Na dystansie tym startowało 96 zawodników. Katowicki „Sport" w numerze z 23 marca skomentował to tak: „LKS Podlasie z Białegostoku jest przykładem, że narciarze z nizinnej części Polski mogą się liczyć w konkurencji".

J. Olizarowicz ma 16 lat, jest uczniem Technikum [illegible] Rolnictwa w Supraślu, wychowankiem J. A[illegible] (ko)

Białostockie TKKF wychodzi z impasu

Niedawne obrady kolejnego, siódmego zjazdu wojewódzkiego Białostockiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej przebiegały w nie najlepszym nastroju. Trudno zresztą mieć było powody do taniego optymizmu i lakierowania rzeczywistości. Przedstawione fakty i liczby świadczyły o niewątpliwym regresie w działalności Towarzystwa. A fakty w tym przypadku były bezlitosne i ukazywały rzeczywistość bez osłonek: wyraźny spadek ilości ognisk statutowych TKKF (1973 r. — 34, 1974 r. — 39, 1975 r. — 25, 1976 r. — 22), niepokojące zmniejszenie ilości członków (w analogicznych latach: 15.028, 15.216, 9.554, 8.371). Podobnie działo się w odniesieniu do ognisk zakładowych, których w r. 1972 było 242 a w ubr. już tylko osiemdziesiąt. Niewielki na to wpływ miały zmiany w strukturze administracji.

W wielu zakładach pracy, na skutek błędnej interpretacji roli i zadań powstałych niedawno związkowych rad kultury fizycznej, rozwiązano istniejące ogniska TKKF. Tymczasem na miejscu dotychczasowego ogniska TKKF wytworzyła się próżnia i poczęła zanikać działalność rekreacyjna.

Dodajmy do tego poważne niedomagania w pracy poprzedniego Zarządu Wojewódzkiego, jego Prezydium i pracowników etatowych. Liczna posiedzeń Prezydium przez kilka lat nie była zgodna z wymaganiami statutowymi, a frekwencja bardzo niska. Czterokrotnie w toku kadencji (1972—76) dokonywano zmiany prezesa ZW BTKKF. Powołane komisje problemowe nie przejawiały żadnej działalności a komisja rewizyjna, na skutek zdekompletowania, nie spełniała swych zadań. Jej skład uzupełniono dopiero w październiku ubr. Do tego dodać należy nadużycia popełnione przez poprzednich pracowników etatowych (nie wyjaśnione operacje finansowe z lat ubiegłych nadal jeszcze nie pozwalają uzyskać pełnego obrazu gospodarki finansowej), niedobory sprzętu w ogniskach i Zarządzie Wojewódzkim.

Gdzie szukać przyczyn tego stanu? Dyskutanci wyraźnie stwierdzili, że do poprzedniego Zarządu Wojewódzkiego dostali się ludzie lekkomyślni lub — nazywając rzecz całą po imieniu — nie mający czystych rąk, poprzedni personel etatowy przekształcił się w „towarzystwo wzajemnej adoracji", dążące za wszelką cenę i nie przebierając w środkach do osiągnięcia maksymalnych korzyści osobistych. Zaprzepaszczono niemal cały dorobek działalności programowej i organizacyjnej.

W tej sytuacji trzeba się było zdecydować na radykalne posunięcia. W ubr. dokonano gruntownej zmiany Prezydium ZW BTKKF i personelu etatowego. Obecnie znaleźli się tam ludzie odpowiedzialnie traktujący swe obowiązki i zadania, wynikające zarówno z racji dobrowolnie przyjętej pracy społecznej jak i obowiązków zawodowych, pragnący rzeczywiście wyjścia z impasu, podjąć sprawy popularyzacji i systematycznego rozwijania form rekreacji z dostosowaniem do tradycji, warunków i potrzeb poszczególnych środowisk.

Stąd zjazd był już końcowym zamknięciem niezbyt chlubnego rozdziału w działalności i wyciągnięcia wniosków na przyszłość. Postępująca urbanizacja i tryb życia stwarzają bowiem coraz bardziej rosnące zapotrzebowanie społeczne na rekreację, wypoczynek i kontakt z przyrodą.

Pilnym zadaniem Towarzystwa będzie więc odbudowa zakładowych ognisk TKKF, maksymalne wykorzystanie możliwości działania jakie stwarza spółdzielczość mieszkaniowa, utrzymywanie ścisłej więzi z zakładami pracy. Trzeba będzie nie ustawać w poszukiwaniu nowych form pracy.

Ogromne możliwości rozwijania inwencji programowej i organizatorskiej stwarzają Tydzień Kultury Fizycznej, letnie igrzyska młodzieży pracującej, olimpiada szkół zakładowych, narodowe biegi przełajowe o puchar „Głosu Pracy", konkurs hoteli pracowniczych o puchar „Trybuny Ludu", festyny sportowo - rekreacyjne, spartakiady i zloty spółdzielczości mieszkaniowej, masowe turnieje i imprezy jak „Sport i rekreacja w naszym osiedlu", „Piłka nożna w naszym osiedlu", „Sportowa zima" „Lato w mieście" czy bardzo aktualny konkurs „Rodzina w plenerze".

Warto też pokusić się o urządzenie kilku dużych imprez będących nie tylko prezentacją różnorodnych form rekreacji i wypoczynku, ale także sprawdzianem umiejętnego działania i sprawności organizacyjnej oraz współdziałania z zainteresowanymi organizacjami i instytucjami.

Duże możliwości przyciągnięcia wielu ludzi do TKKF stwarzają: działalność zespołów ćwiczebnych (a tu jest bezsporny dorobek jeśli chodzi o dzieci i młodzież), wycieczki i imprezy łączone z marszem, pokonywaniem przeszkód terenowych, „biegiem po zdrowie", zajęciami na „ścieżkach zdrowia".

Forma pracy jest więc bardzo dużo. Trzeba tylko umieć i chcieć z nich korzystać, dostosowywać do potrzeb środowiska i miejscowych warunków.

Częściej też trzeba korzystać z doświadczeń takich ognisk TKKF jak „Fasty" przy BZPB, „Metalowiec" przy FPiU, „Syrenka" przy Polmozbycie (w ubr. wypracowało własne fundusze w wysokości 163 tys. zł!), „Łącznościowiec" przy RUT, „Wodrol" w Białymstoku.

Zjazd przyjął kierunki działania TKKF na najbliższe lata. Są one wytyczną programową ognisk statutowych i zakładowych, zarządów miejskich, Zarządu Wojewódzkiego i jego Prezydium. Pozwolą one na opracowanie już w najbliższym czasie szczegółowego, konkretnego planu pracy. Dok

Wierni harcerskiemu przyrzeczeniu

ZHP jest w woj. łomżyńskim najliczniejszą organizacją młodzieżową. Skupia już ponad 35 tys. członków. Nie ma dziedziny życia społeczno-gospodarczego, w której dziewczęta i chłopcy — wierni harcerskiemu przyrzeczeniu — nie wnosiliby swego wkładu i nie przejawiali swej działalności.

Poczynając od wieku zuchowego, ZHP stawia zadania, których rozwiązywanie pomaga młodym poznawać świat, środowisko, uczy praw rządzących rozwojem świata i społeczeństwa. Przykładem tego są m.in. turnieje wiedzy obywatelskiej, zdobywanie sprawności zespołowych jak „Młody obywatel", „Podlasianin", „Łomżynianin", „Radny". Duże znaczenie wychowawcze posiadają czyny społeczne podejmowane na rzecz szkół i miejsc zamieszkania.

Dobrą tradycją Łomżyńskiej Chorągwi stały się „Dni patrona drużyny", spotkania z kombatantami, urządzanie otwartych zbiórek. Systematycznie gromadzone są eksponaty do izb pamięci narodowej.

Kształcenie ideowo-polityczne w drużynach realizujących program HSPS obejmuje trzy etapy. Pierwszy — powszechny: w którym uczestniczą wszyscy uczniowie szkół, drugi — dla członków Związku — to Harcerskie Szkoły Aktywu i wreszcie trzeci dla aktywu organizacji — kursy instruktorskie, Studium Wiedzy Społeczno-Politycznej, kluby. Wyniki sprawdzono m.in. w trakcie trwania olimpiad „Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym". Ilustracją uzyskanych efektów jest powszechność klubów wiedzy społeczno-politycznej. Działają one już w szesnastu szczepach HSPS.

Dla wzbogacenia zasobu wiadomości na temat osiągnięć i potrzeb regionu zainicjowano dwuletnią kampanię programową pod hasłem **„Nauka i praca — Ojczyźnie"**. Jest to konkretna odpowiedź harcerzy na uchwały VII Zjazdu i kolejnych posiedzeń plenarnych KC PZPR.

Upowszechnianie wiedzy społeczno-politycznej w szkołach ponadpodstawowych nie wyczerpuje całokształtu działania. Rozwijane są różne formy samorządności, co szczególnie ujawniło się w trakcie ostatniej kampanii sprawozdawczo-wyborczej w drużynach i szczepach. Harcerze zaprezentowali obywatelskie myślenie, pokazali, iż są rzeczywistymi współgospodarzami szkół.

Są to tylko niektóre przykłady osiągnięć Łomżyńskiej Chorągwi. Wszystkim działaniom kadry towarzyszy świadomość, iż niejednokrotnie w życiu młodego człowieka właśnie ZHP jest pierwszą organizacją, w której szuka i — co ważne — znajduje wypróbowanych kolegów i przyjaciół.

Komenda Łomżyńskiej Chorągwi ZHP była w roku ubiegłym po raz pierwszy organizatorem letniego i zimowego wypoczynku dzieci. Wprowadzono wiele form, którymi objęto liczną rzeszę dzieci i młodzieży.

W tr. harcerze będą organizatorami ogólnopolskich imprez turystycznych jak — **„Kurpiowski Rajd Zwycięstwa"** i **„Małe rzeki wielkim szlakiem turystycznym"**. Pod patronatem ZHP urządzone zostaną **spływy kajakowe Orawą i Dunajem** przez **Czechosłowację, Węgry i Jugosławię.** Szczepy szkół ponadpodstawowych przygotowują się już do obozów specjalistycznych: językowych, artystycznych i naukowych.

Ważną rolę w kierowaniu pracami Chorągwi spełnia właściwy obieg informacji. Łączność pomiędzy hufcami i związkami drużyn utrzymywana jest poprzez wydawnictwo miesięczne pt. **„Rytm Pracy"**. Zawiera ono analizę wykonania poleceń, zadania programowe na dany miesiąc, terminarze i informacje. Serwis ten wzbogacany jest opracowaniami programowymi dla szkół podstawowych i HSPS. Ponadto można tu znaleźć wskazówki metodyczne, materiały szkoleniowe itp. (zp)

Przedstawiamy

Mistrz Kondratowicz

Dyplom mistrza szklarskiego, który wisi w warsztacie Antoniego Kondratowicza w Łomży przy ul. Krótkiej został wydany przez białostocką Izbę Rzemieślniczą w roku 1949. A więc już 28 lat wykonuje pan Antoni swój zawód. Wyszkolił trzech uczniów. Dziś pracują oni samodzielnie.

Wśród starych mieszkańców Łomży nie ma chyba rodziny, która nie korzystałaby z jego usług. Jest rzemieślnikiem cieszącym się dużym autorytetem. Uznanie zdobył nie tylko solidną pracą. Znana jest w województwie jego działalność społeczna. W latach 1945—46 Antoni Kondratowicz nieodpłatnie oszklił szkołę nr 6 w Łomży, następnie — również społecznie oszklił ją po remoncie w roku 1952. Inne czyny Antoniego Kondratowicza — to wykonanie robót szklarskich na rzecz szkoły nr 8 w Łomży, Szkoły Podstawowej w Górkach, Szkoły Podstawowej nr 3 w Łomży. Wartość wykonanych dotychczas robót osiągnęła 80 tys. zł, z tego w latach 1975/76 — 20 tys. zł. Antoni Kondratowicz świadczy także na inne cele społeczne. Np. na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie wpłacił około 5 tys. zł.

W uznaniu zasług łomżyński rzemieślnik został odznaczony honorową odznaką rzemiosła przyznaną przez Izbę Rzemieślniczą w Białymstoku, odznaką Zasłużony Białostocczyźnie, honorową odznaką rzemiosła nadaną przez Centralny Związek Izb Rzemieślniczych w Warszawie, a w roku 1974 został wpisany do Złotej Księgi Ludzi Dobrej Roboty.

(zp)

Fot. Gabor Lorinczy

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO w SUWAŁKACH
uprzejmie informuje, że w hollu Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Wojska Polskiego 1
OD 16 MARCA DO 6 KWIETNIA BR.
TRWA KIERMASZ „TWOJE MIESZKANIE"
POLECAMY
wraz z usługami transportowymi:
▼ MEBLE W SZEROKIM ASORTYMENCIE
★ segmenty
★ komplety wypoczynkowe tapicerowane
★ kanapy
★ fotele
★ krzesła
★ stoły
★ ławy
★ meble kuchenne
▼ SPRZĘT ZMECHANIZOWANY GOSPODARSTWA DOMOWEGO
▼ SPRZĘT OŚWIETLENIOWY
▼ TKANINY DEKORACYJNE
▼ FIRANY
▼ WYKŁADZINĘ PODŁOGOWĄ
ZAPRASZAMY w godz. 10—18.
k 1288-0

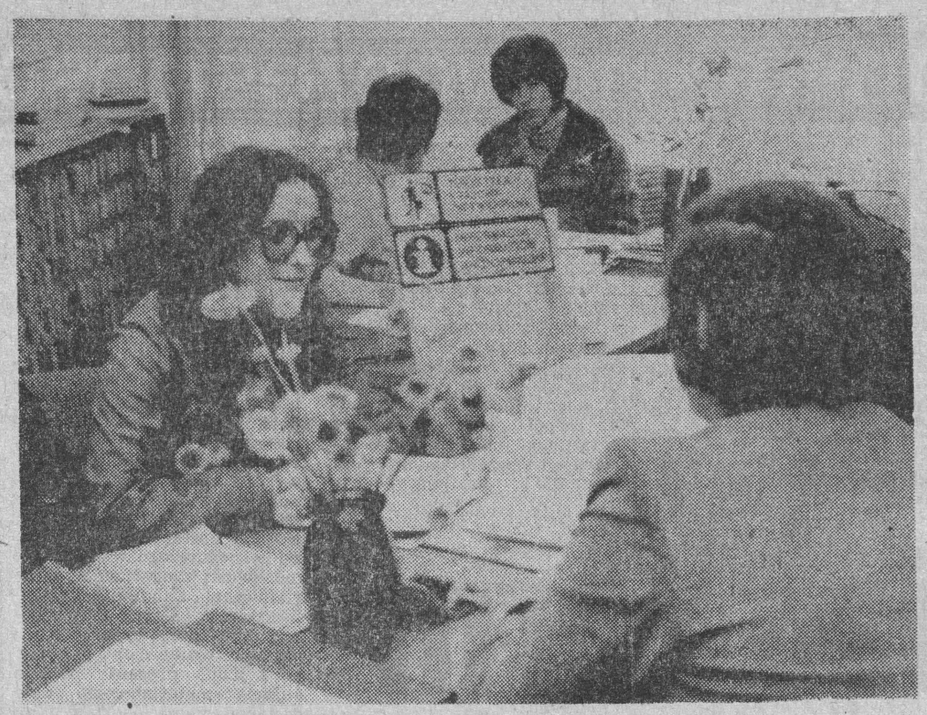

Uśmiech i fachowa informacja to dewiza ełckiego Orbisu.

Ełk bliżej świata

Od października ub. r. ełcka placówka „Orbisu" mieści się w nowym pomieszczeniu przy ul. Mickiewicza 15. Lokal prezentuje się okazale, a wystrój wnętrza świadczy o dobrym guście projektantów i gospodarzy. W przestronnej sali „operacyjnej" mogą ełczanie rezerwować i kupować bilety kolejowe i autobusowe na podróże krajowe i zagraniczne, wymieniać i nabywać waluty obce oraz zapisać się na wycieczki turystyczne i wypoczynkowe do różnych krajów świata.

Jak nas informuje dyrektor Oddziału — **Władysław Stępień** jeszcze w tym roku uruchomiona zostanie kasa „Lotu", gdzie można będzie nabywać bilety na przeloty samolotami na liniach krajowych i zagranicznych. Umożliwi to mieszkańcom Ełku wygodniejsze i szybsze poruszanie się po świecie.

Ełcki Oddział „Orbisu" posiada na terenie woj. suwalskiego ekspozytury w **Giżycku** i **Augustowie** a jeszcze w tym roku otworzy w **Suwałkach**. Dysponuje autokarami „Mercedes" i „Ikarus", służącymi do obsługi zbiorowych wycieczek. Turyści indywidualni mogą wypożyczać Fiaty 125 p. 41-osobowa kadra zapewnia obsługę na należytym poziomie posługując się z łatwością językami: rosyjskim, angielskim, francuskim, włoskim i niemieckim. Nie ustając w dalszym podnoszeniu swych kwalifikacji na kursach specjalistycznych i języków obcych.

Tekst i fot. R. Sieńko — CAF

Zjazd delegatów suwalskiego TKKF

Niedawno w **Suwałkach** obradował pierwszy wojewódzki zjazd delegatów Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. W obradach uczestniczył m. in. sekretarz generalny ZG TKKF — **Marek Jaroszewski.**

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności ZW TKKF złożyła wiceprezes **Walentyna Gierula.** W dyskusji poruszono wiele istotnych problemów. Mówiono o potrzebie nawiązania ściślejszej współpracy z innymi organizacjami i instytucjami. Proponowano nawiązanie bliższych kontaktów z nauczycielami oraz placówkami kultury. Sugerowano powołanie w większych miastach społecznych rad sportu i turystyki oraz nadanie osobowości prawnej kołom towarzystwa.

Długoletnim i aktywnym działaczom towarzystwa wręczono honorowe złote i srebrne odznaki TKKF, medale „Za upowszechnianie kultury fizycznej", odznaki 20-lecia TKKF. Zarząd Wojewódzki TKKF otrzymał od Zarządu Głównego TKKF puchar za zasługi w upowszechnianiu kultury fizycznej na ziemi suwalskiej.

W czasie obrad zatwierdzono nowy statut i wybrano 30-osobowy zarząd. Prezesem Zarządu Wojewódzkiego TKKF został **Mieczysław Woźnica**, wiceprezesami: **Bolesław Walczuk, Zygmunt Jankowski, Walentyna Gierula.** Delegatami na Krajowy Zjazd TKKF zostali **Jan Sokołowski** i **Zdzisław Sidoryk.**

(zga)

Szkolenie pracowników kultury

W Piskim Ośrodku Kultury prowadzone jest, zgodnie z wieloletnią tradycją, szkolenie polityczne pracowników kultury. W comiesięcznych zajęciach uczestniczy personel ośrodka, kina, biblioteki, muzeum i ogniska. Aktualnie realizowany jest cykl tematów z dziedziny marksistowskiej etyki i polityki kulturalnej partii. Zajęcia uatrakcyjniają zwykle filmy oświatowe i dokumentalne. W kwietniu przewidziane w formie kolokwium zakończenie szkolenia.

(łub)

W Wojewodzinie „grzmią" trąby

W **Technikum Rolniczo-Łąkarskim** w **Wojewodzinie** (woj. łomżyńskie) powstała w grudniu ubiegłego roku szkolna orkiestra dęta. Zajęcia, w których z zapałem bierze udział ponad 30 uczniów, prowadzi nauczyciel Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Grajewie — **Jan Deluga.**

Młodzi muzycy poznają tajniki „trąbienia" na różnych instrumentach dętych. Nie są w pełnej „formie" i ich ilość nie jest wystarczająca. Sytuacja już wkrótce ulegnie radykalnej zmianie. Orkiestra otrzymała 200 tys. zł z Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Łomży z przeznaczeniem na najpilniejsze potrzeby. (mar)

Na Suwalszczyźnie

Mechanizacja prac polowych nie zaspokaja potrzeb

Sprawność maszyn rolniczych w okresie pierwszych, wiosennych prac polowych określa się w woj. suwalskim na około 95 proc. Inspektor mechanizacji Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Wojewódzkiego — **Ryszard Szałkowski** zwraca uwagę nie tylko na przygotowanie sprzętu ale i na niedobory niektórych jego rodzajów. Brakuje przede wszystkim dostatecznej liczby ciągników, rozrzucaczy obornika, siewników zawieszanych, przetrząsaczo-zgrabiarek ciągnikowych i konnych, przyczep, rozrzutników wapna i nawozów. Przydałyby się także większe dostawy samochodów dostawczych „Tarpan" i „Syrena R-20".

Niedobory te złagodzi częściowo realizacja przydziału 721 ciągników, prawie trzystu siewników zbożowych i kilkuset innych maszyn, które w najbliższym czasie włączone zostaną już do prac polowych.

Licząc tę ostatnią dostawę z I kwartału br. suwalskie rolnictwo uzyska znaczną poprawę zaplecza sprzętowego, szczególnie jeśli chodzi o ciągniki. Statystycznie każdy z nich obsługiwać będzie niespełna 60 ha użytków rolnych.

Znacznie gorzej przedstawia się ten problem w przypadku rozsiewaczy wapna i nawozów. Wprawdzie przybędą niebawem 133 nowe, a każdy z nich ma stosunkowo dużą wydajność, niemniej każdy będzie musiał obsłużyć ponad 330 ha gruntów. W dodatku sprawność tych, które były już eksploatowane nie przekracza 82 proc., bowiem brakuje do nich części zamiennych.

W dalszym ciągu istotna jest więc w przypadku prac polowych rola kooperacji, właściwa organizacja wypożyczania, przerzutów sprzętu i systemu usług, wykonywanych na zlecenie rolników indywidualnych. (apo)

Czasopisma giną po drodze

Czasopisma prenumerowane przez placówki kultury są w zasadzie kompletowane i z nich robione są roczniki. Tak też jest w Piskim Ośrodku Kultury. Szkopuł jednak w tym, że spośród prenumerowanych ponad 50 tytułów, zwłaszcza te najbardziej kolorowe i poczytne są często zabierane przez nieuczciwych czytelników, bądź z nich wydzierane całe strony.

Innym niedomogiem, nie pozwalającym na kompletowanie czasopism, jest powtarzające się zaginięcie kompletu gazet i czasopism przeznaczonych dla miejscowego ośrodka kultury. **Ekspozytura „Ruch" w Piszu** twierdzi, że całość przekazała do kiosku przy ul. Kopernika. Ajentki kiosku stwierdzają natomiast, że nie otrzymały. **Komu więc wierzyć?** (łub)

Książka życzeń i zażaleń

„W marcu 1976 r. Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych z Białegostoku rozkopało ul. Krasickiego w Grajewie. W kwietniu roboty stanęły. W roku bieżącym ponownie zaczęto kopać.

— Do dziś — piszą mieszkańcy tej ulicy — nie mamy którędy chodzić do pracy. Nie możemy przywieźć opału do mieszkań. Zwracaliśmy się w tej sprawie do kierownika budowy, żeby zrobiono jakąś kładkę. Wykopy są głębokie, żadnego zabezpieczenia tam nie ma i w dodatku ulica jest słabo oświetlona tak, że można kark skręcić". (zp)

Bez gwarancji...

Coraz częściej używanym zwrotem — stosowanym przez „usługodawców" jest termin „bez gwarancji" oznaczający unik od wszelkiej odpowiedzialności.

Przekonała się o tym jedna z naszych czytelniczek z Suwałk, która w grudniu ubiegłego roku oddała do punktu pralniczego przy ul. Waryńskiego prawie nową kurtkę. Przepis dołączony do niej podczas zakupu wyraźnie zalecał pranie chemiczne. Gdy w styczniu „usługobiorczyni" zgłosiła się po kurtkę do pralni — okazało się, że kurtka nie nadaje się do noszenia.

Dalej sprawa potoczyła się normalnym trybem: reklamacja, żądanie zwrotu kosztów za poniesioną stratę i odpowiedź, że nic się nie należy bo pralnia nie udziela gwarancji. Odwołanie do Wojewódzkiej Spółdzielni i identyczna odpowiedź wsparta argumentem, że kurtkę przyjęto na jej własne życzenie, nie gwarantując, iż zostanie wyprana.

Zapytujemy: kiedy nasze pralnie zaczną brać odpowiedzialność za powierzone im rzeczy i prać na tyle fachowo i zgodnie z wymogami technologi, by nie uciekać się nagminnie do wygodnego zaklęcia „bez gwarancji". Żądanie to oznacza tyle samo, co wymóg solidnej pracy bez braków od innych działów gospodarki.

(ceg)

Oszczędzaj prąd!

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Pionący wieżowiec", prod. USA (od lat 15), godz. 10, 13.10, 16.20 i 19.30 (ostatnie dni).

„Ton" — „Za rok, za dzień, za chwilę", prod. polsk., kol. (od lat 15), dod. — „Za ciosem", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Czterej muszkieterowie", prod. panamsk. (od lat 12), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Studio" — „Nashville", prod. USA, panor. (od lat 15), godz. 16 i 19.

„Związkowiec" — DKF „GAG" — Przegląd filmów Piotra Andrejewa i spotkanie z reżyserem; „Oto jest głowa zdrajcy", prod. USA (od lat 15), godz. 20 (ostatni dzień).

„Spotkanie" — nieczynne.

„Kolejarz" — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Dąbrowa Białostocka — „Pożegnanie z filmem" — „Most", prod. jugosł. (od lat 15).

Hajnówka — „Ślady", prod. włosk. (od lat 15).

Sokółka — „Nadorajda", prod. polsk. (od lat 12).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Oddział", prod. USA (od lat 15).

Grajewo — „Pożegnanie z filmem" — „Łobuz", prod. franc. (od lat 15).

Kolno — „Ostatnie zadanie", prod. USA (od lat 18); Film studyjny — „Miłość i anarchia", prod. włosk. (od lat 18).

Zambrów — „Sekcja specjalna", prod. franc. (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Od siedmiu wzwyż", prod. USA (od lat 18).

Suwałki „Merkury" — „Noc amerykańska", prod. franc. (od lat 15).

Augustów — „Wrzos", prod. polsk. (od lat 12); Film studyjny — „Wdowa Cuderac", prod. franc. (od lat 15).

Ełk „Polonia" — „Codziny grozy", prod. ang. (od lat 15).

Ełk „Orzeł" — „Słodki dom", prod. belg.

Ełk „Zorza" — „Ucieczka gangstera", prod. USA (od lat 18).

Ełk „Studio" — „Hosiesser", prod. NRD (od lat 15).

Giżycko — „Romantyczna Angielka", prod. ang. (od lat 18).

Mikołajki — „Trędowata", prod. polsk. (od lat 12).

Olecko — „Trędowata", prod. polsk. (od lat 12).

Orzysz — „Trzęsienie ziemi", prod. USA (od lat 15).

Pisz „Stolica" — „Tomasz", prod. franc. (od lat 15).

Ruciane-Nida „Gaj" — „Niewierna żona", prod. franc. (od lat 18).

Węgorzewo — „Hubal", prod. polsk.; „Pójdę z wami", prod. radz. (od lat 12).

MUZEA

Muzea — w Białymstoku, Łomży i Suwałkach — nieczynne.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza — W ramach „GARP" wystawa Szymona Kobylińskiego — wystawa czynna codziennie w godz. 9—21.

Pawilon Wystawowy BTPSP, ul. Zamkowa 2 — Tkaniny Zespołu Plastycznego z Monieckiego Domu Kultury — wystawa czynna codziennie w godz. 17—19.

radio i tv

RADIO

PROGRAM I

1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Rzeszowa; 5.06 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Nowości muzyki instrumentalnej; 9.05 Język polski kl. I—II; 9.25 Tańce ludowe z różnych stron świata; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 Niezapomniane stronice; 10.40 Instrumentarium jazzowe — organy; 11.00 Tu radio kierowców; 11.15 Ekspres muzyczny; 11.30 Koncert przed hejnałem; 12.25 Muzyczny seans filmowy; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Śpiewa T. Charles; 13.35 Wieś tańczy i śpiewa; 14.03 Od menueta do poloneza; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 J. Ptaszyn-Wróblewski przedstawia; 16.11 Propozycje do listy przebojów; 16.35 Z dużych i małych płyt; 16.55 Huta „Katowice" ma głos; 17.00 Radiokurier; 17.20 Parada piosenki polskiej; 17.40 Z kompozytorskiej teki; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.33 Przeboje non-stop; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Mistrzowie nastroju — S. Wonder; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.25 Dźwiękowy plakat reklamowy; 20.35 Koncert życzeń; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Aktorzy i piosenki; 21.40 Z archiwum jazzu; 22.23 M. Chevalier; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Minirecital M. Koterbskiej; 23.15 Muzyka na estradach świata.

PROGRAM II

219.6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny WORTV; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język francuski; 6.35 Gimnastyka; 6.45 **Poranne rytmy**; 7.00 **Magazyn informacyjny**; 7.10 Przed pierwszym dzwonkiem; 7.45 Poranek z Rossinim; 8.35 My 77; 8.45 Muzyka spod strzechy; 9.00 Rachmaninow i najlepsi z jego współczesnych; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 „Święta" — opow.; 10.20 Rachmaninow; 10.40 Z robotniczego rodowodu; 11.00 Historia kl. VIII; 11.24 Rachmaninow; 11.35 Porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Melodie kurpiowskie; 12.05 **„Z mikrofonem przez wieś" — mag. w opracowaniu zespołu**; 12.25 „Portret rodzinny" — fragm. opow.; 12.45 Rachmaninow; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Wszystkie koncerty klawesynowe Bacha; 15.00 Zawsze o 15; 15.40 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 16.30 Melodie z operetek; 16.50 **„Sprawy wrażliwe i drażliwe" — kom. H. Kaszkowiaka**; 17.00 Pieśni ludowe Rumunii; 17.20 Reportaż lit.; 17.40 Recital z nagrań A. Schnabbla; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19.00 Koncert na temat; 19.30 Notatnik kulturalny; 19.45 Arcydzieła kameralistyki; 20.20 Prokofiew: I Koncert Skrzypcowy; 20.45 Gra J. Sebesty'en; 21.45 Wiadomości sportowe; 21.55 Teatr PR: „Serca ocalone"; 22.35 Hommage a Britten.

PROGRAM III

72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 6.05 Między snem a dniem; 8.05 G. Miller; 8.30 Co kto lubi; 9.00 Śpiąca królewna — odc. pow.; 9.10 Zespół „Bemibem"; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Utwory kameralne Schuberta; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Bluesy instrumentalne; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Samotny lot" — odc. pow.; 14.00 Z muzyki włoskiego i francuskiego baroku; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Kwadrans akademicki; 15.45 Ballady; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Wariacje na tematy Griega; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Poczta UKF; 17.40 W książkach i w życiu; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polonika; 18.45 Wizyta w „Piwnicy pod Baranami"; 19.00 „Baron Goldring" — odc. pow.; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Śpiąca królewna" — odc. pow.; 20.00 „Deszczowy dzień"; 20.10 Konsonanse i dysonanse; 20.50 60 minut na godzinę; 21.50 Wokalizy Ł. Pieranse jazzu; 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV

70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia; 6.15 Radio — szkole; Zespół Instrumentalny „Grają Tabakierka"; 6.45 Poranne rytmy; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.30 Mozaika melodii i piosenek; 7.40 Danie na dziś; 7.30 Mozaika melodii i piosenek; 7.40 W ludowym rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.00 Wychowanie obywatelskie kl. I—II; 11.30 Spotkanie z L. della Casa; 11.55 Grają Marek i Wacek; 12.05 **„Z mikrofonem przez wieś" — mag. w opracowaniu zespołu**; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Szkoła mistrzów; 13.15 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Wychowanie muzyczne dla szkół średnich; 14.25 „Litwin i Andżelika" — odc. pow.; 14.35 „Jezioranach"; 15.05 „Opinia" — rep.; 15.30 Teatr PR: „Pan wojewodyjowski"; 16.05 Muzyka w kinie Helwetów; 16.50 **„Sprawy wrażliwe i drażliwe"** — kom. H. Kaszkowiaka; 17.00 Tylko taniec; 17.15 **„Siedem dni w sporcie"** — mag. L. Tarasiewicza; 18.00 **„Gwiazdy prezentują — Jacek Lech"** — aud. sł.-muz. J. Papli; 17.55 **Wiadomości**; 18.00 Muzyka; 18.15 Aktualności (z p. I); 18.35 Język niemiecki; 18.40 Tygodnik — przegląd audycji oświatowo-popularnonaukowych; 19.00 Zdrowie człowieka; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Płyty, o których mówi; 20.30 XXXI Settimana Musicale — Ascona 1976; 21.05 Radiowe portrety Polaków; 22.05 Melodie do słuchania we dwoje.

Program białostocki podany wytłuszczonym drukiem w poszczególnych ramach I i IV.

TELEWIZJA

PROGRAM I

12.45 i 13.25 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia.

15.50 NURT — Filozofia.

16.25 Program dnia.

16.30 Dziennik TV (kolor).

16.40 Obiektyw — program województw: katowickiego, bielskiego, częstochowskiego, opolskiego.

17.00 Dla dzieci: Zwierzyniec (kolor).

17.55 Radar.

18.10 „Znaki szczególne" — serial prod. polsk.

19.00 Dobranoc.

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).

20.30 Teatr TV: na świecie Szekspir — „Wszystko dobre kończy się dobrze" — spektakl TV ang. (kolor).

22.25 Camerata przedstawia: „Z wizytą w Poznaniu" — reportaż wozdanie z podróży.

22.50 Dziennik TV (kolor).

PROGRAM II

16.15 Język niemiecki.

16.40 **Studio Bis.**

16.45 Śpiewa węgierska grupa „Syrius".

17.00 Goście pana Zygmunta.

17.20 Rozmowa z red. Kopernikiem.

17.25 „Norma" raz jeszcze" — rep. z La Scali.

17.40 „Nakia" — I odc. filmu fab. prod. ameryk.

18.35 Śpiewa Tony Patton.

18.40 Program lokalny.

19.00 Dobranoc.

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).

20.30 Studio Bis.

20.35 „Adam Musiał" — rep.

20.50 Śpiewa Marie Laforet.

21.05 Rozmowa Fibak — Borg.

21.20 „Niki Lauda i James Hunt" — film.

21.45 Marek i Wacek — program rozrywkowy.

22.05 24 godziny (kolor).

22.15 Rozmowa z red. Tadeuszem Borkowskim.

23.10 NURT — Matematyka.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910

Pomoc drogowa — tel. 981.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Informacja o lekach — tel. [illegible]

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AM, ul. Manifestu Lipcowego 7, tel. 219-09.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 28.III.1977 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: wewnętrzny, reanimacyjno-zakaźny.

Szpital Neurologiczny, w Choroszczy, tel. 270-51.

Klinika Gruźlicy Plus AM, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 37, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. [illegible]

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Cieszyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. [illegible] 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. [illegible]

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. [illegible] 2/4, tel. 23-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki ul. Kościuszki 84, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę za zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00. Łomża ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. B-3